

RADOMSKIE

Echo
Dnia55
lat

Poniedziałek 27.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Radom

Przebudują ponad
z 30 skrzyżowań.
To inwestycja za
blisko 80 milionówModernizacja lub przebudowa 31
sygnalizacji świetlnych, budowa
ośmiu nowych oraz przebudowa kil-
kudziesięciu skrzyżowań i ulic
– Strona 4

Gmina Promna

Karambol sześciu
samochodów.
Trasa S7 była
zablokowanaKolejny wypadek w rejonie Biało-
brzegów. Na obu jezdniach trwa re-
mont, który wymaga od kierowców
szczególnej ostrożności
– Strona 3Skażona woda w gminie Skary-
szew. Z pomocą mieszkańcom ru-
szyli żołnierze
– Strona 3Jan Grzesik strzelił bramkę w zwy-
cięskim meczu Radomiaka Radom
z Wieczystą Kraków, a z wygranej
ceszył się z synkiem
– Strona 16

FOT. MICHAŁ STĄNCZYK

Gmina Kowala

Areszt dla sprawcy śmiertelnego wypadku
w Józefowie. Zginęła znana przewodniczka

Oprac. Izabela Kozakiewicz

Trzy miesiące w areszcie tymczasowym spędzi Wojciech L., który spowodował śmiertelny wypadek w Józefowie w gminie Kowala. Mężczyzna wsiadł do samochodu mimo, że miał sądowy zakaz prowadzenia.

Wypadek w Józefowie w gminie Kowala wydarzył się w środę, 22 lipca. Około godziny 19 kierujący skodą fabią potrafił pieszą. 75-letnia kobieta zmarła w wyniku odniesionych obrażeń. Jak się okazało ofiarą wypadku była Helena Czarnecka, znana radomska przewodniczka turystyczna.

Kierujący skodą, 26-letni Wojciech L. miał sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Prokuratura Rejonowa Radom - Zachód wszczęła śledztwo w sprawie wypadku. Kierującemu postawiła zarzut umyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się drogą publiczną nie uważnie obserwował sytuację i nie dostosował techniki i taktyki jazdy



FOT. POLICJA RADOM

Na miejscu tragicznego wypadku w Józefowie w gminie Kowala.

do warunków panujących na drodze, a nadto nie zachował szczególnej ostrożności podczas jazdy, w konsekwencji czego potrafił pieszą poruszającą się prawą stroną jezdni, a następnie przechodzącą na jej lewą stronę, w następstwie czego doznała ona obrażeń ciała, które skutkowały zgonem na miejscu zdarzenia, to jest o przestępstwo z artykułu 177 paragraf 2 kodeksu karnego. Drugi zarzut dotyczy kierowania samochodem mimo obowiązującego zakazu.

- Prokurator przedstawił podejrzanemu również zarzut posiadania substancji psychotropowej w postaci mefedronu o wadze 0,68 grama - informuje prokurator Aneta Gózdź, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Wojciech L. przyznał się do zarzuconych mu czynów w zakresie spowodowania wypadu drogowego. Nie przyznał się natomiast do posiadania narkotyków.

W piątek, 24 lipca decyzją Sądu Rejonowego w Radomiu podejrzany został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Powiat grójcecki

19-latek złamał zakaz kierowania. Znowu trafił przed sąd

Izabela Kozakiewicz

19-latek i już dostał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Kierowca z powiatu grójceckiego niewiele się nauczył i chyba nie przejął karę, bo policjanci z Grójca znowu zatrzymali go za łamanie przepisów drogowych. 19-latek po raz kolejny trafił przed sąd.

W środę, 22 lipca policjanci kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu zwrócili uwagę na seata, który jechał z dużą prędkością przez Łychów w gminie Jasieniec. Po zatrzymaniu do kontroli okazało się, że za kierownicą siedzi 19-letni mężczyzna, wobec którego obowiązywał czynny sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Już następnego dnia stanął przed sądem, który orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 4 500 złotych, obowiązek zapłaty 10 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz obowiązek

poniesienia kosztów postępowania. Wyrok jest nieprawomocny.

Ponadto samochód został zabezpieczony na poczet przyszłych kar.

- Przypominamy, że niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów jest przestępstwem - informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Grójcu.

POLECAMY

JUTRO Połowa naszej energii pochodzi z importu ŚRODA Ile kosztuje pobyt w Domu Pomocy?

27.07.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Julia, Natalia
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Tadeusz Płatek: Wszystkie te podobne polskie kryminały

publicysta

Najpierw o książkach. Z dziewczyn to Bonda, bardzo dobra, od Mroza lepsza (kiedyś byli razem, teraz nie są, mam nadzieję, że to nie dlatego). Kańtoch – klasa jeszcze wyższa i wiele innych wspinałach. Jeśli chodzi o chłopaków, to wspomnianego Mroza osobiście nie uważam, czuję, że obraża moją inteligencję, choć ekranizacje jego utworów naprawdę udane. Trzeba też przyznać, że ładny z niego chłopak, pracowity i w końcu się wyrobi. Musi w końcu się wyrobić.

Za pisarzy wyższej próby uważam Marka Krajewskiego i Vincenta V. Severskiego. To są dwa światy, ale klasy top. Kultura słowa, melodie zdań wypływające z antyku i wielkiej literatury rosyjskiej. U Krajewskiego bardziej z Grecji i Rzymu, u V. Severskiego - z Czechowa. Płynąca też stamtąd pewna bojaźliwa nostalgia za bezkresem Rosji, tego nieobjętego potwora, o którym Severski wie o niebo więcej niż przeciętny człowiek, bo zanim zaczął pisać był szpiegiem.

Krajewski z kolei - zanim Eberhard Mock zaczął na jego kartach korzystać z przedwojennych, wrocławskich burdeli, by potem zganiać bandytów swoim imadłem - był akademikiem, filologiem mianowicie, klasycznym. I ta antyczna precyzja słowa, ten rytm, a w rytmie erudycja, pojawia się zawsze w jakimś ważnym celu.

A teraz telewizyjne. Wszystkie dzieją się w małych miasteczkach, zawsze jednym z czarnych charakterów jest ksiądz, który zresztą nad wyraz wszystkich obchodzi. W zbrodni zawsze umoczony jest komendant lokalnej policji a funkcjonariusze niższego szczebla wdają się ze sobą w romanse. No i z dużego miasta przyjeżdża seksowna pani prokurator, która wbrew naszym czasom kopci fajkę za fajką.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dzisiaj
22°C/13°Cjutro
23°C/13°C

ed ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25aPOLSKA
PRESS
GRUPAWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10PBC
Polska Białostocka
KRAJOWA KONTROLA© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

RADOM

Ruszyła przebudowa ulicy Sadkowskiej w Radomiu. Powstanie nowa droga

Aleksandra Majchrzak

Rozpoczęła się przebudowa ulicy Sadkowskiej w Radomiu. Powstanie nowa droga przy dwóch szkołach.

Rozpoczęły się prace związane z przebudową ulicy Sadkowskiej w Radomiu, w rejonie Publicznej Szkoły Podstawowej numer 27 i Zespołu Szkół Elektronicznych. Inwestycja obejmuje budowę nowej infrastruktury drogowej i mają poprawić bezpieczeństwo oraz komfort poruszania się w tej części miasta.

Przebudowa obejmuje odcinek ulicy Sadkowskiej zlokalizowany przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 27 oraz Zespole Szkół Elektronicznych. Dotychczasowa droga była wąska i pozbawiona podstawowej infrastruktury, takiej jak chodniki, odwodnienie czy oświetlenie. Korzystali z niej nie tylko uczniowie i pracownicy obu szkół, ale również mieszkańcy osiedla Nad Potokiem, którzy tędy docierają do pobliskich terenów rekreacyjnych.

Jak podkreśla radny Rady Miejskiej Piotr Szprendałowicz, inwestycja została zgłoszona do programu „Miasto Przyjaznych Zmian”.



FOT. PIOTR SZPREDAŁOWICZ

Przebudowa ulicy Sadkowskiej.

- Ruszyła przebudowa ulicy Sadkowskiej przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 27 i „Elektroniku”, którą, jako radny Rady Miejskiej zgłosiłem do programu „Miasto Przyjaznych Zmian”. Po wakacjach będzie bardziej bezpiecznie i komfortowo - informował na swoim profilu radny Rady Miejskiej Piotr Szprendałowicz.

Zakres prac obejmuje budowę chodników, miejsc postojowych dla samochodów osobowych, kanalizacji deszczowej oraz nowego przejścia dla pieszych. Przewidziano również wykonanie nowego połączenia drogowego z ulicą po zachodniej stronie Publicznej Szkoły Podstawowej numer 27, co pozwoli na wprowadzenie jednokierunkowego ruchu wokół szkoły i usprawni komunikację.

Jak podkreślają urzędnicy, inwestycja ma na celu nie tylko poprawę stanu technicznego drogi, ale także zwiększenie bezpieczeństwa - szczególnie w rejonie szkoły, gdzie codziennie porusza się wielu pieszych.

Wykonawcą inwestycji jest firma Budromost-Starachowice, która zrealizuje zadanie za ponad 1,6 miliona złotych.

Zgodnie z podpisaną umową, roboty mają potrwać cztery miesiące, jednak istnieje szansa, że zakończą się jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Dzięki temu uczniowie, rodzice i mieszkańcy będą mogli korzystać z nowej, bezpieczniejszej ulicy już zaraz po wakacjach.

POWIAT ZWOLEŃSKI

Padł ofiarą oszustwa inwestycyjnego. Stracił ponad 120 tysięcy złotych

Antoni Sokołowski

66-letni mieszkaniec powiatu zwolenńskiego podczas przeglądania Internetu pod koniec czerwca natrafił na reklamę dotyczącą inwestycji.

- Zainteresowany ofertą kliknął w nią i podał swój numer telefonu. Popewnym czasie skontaktowała się z nim kobieta, która przedstawiała możliwość rozpoczęcia inwestowa-

nia, przekonując, że wystarczy wpłacić niewielką kwotę, aby uruchomić proces inwestycyjny. Następnie z 66 latkiem skontaktował się „konsultant”, który miał pomagać mu w dalszym lokowaniu pieniędzy - relacjonuje aspirant Katarzyna Słyk, oficer prasowy z Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu.

Pokrzywdzony, działając zgodnie z otrzymywanymi instrukcjami, przekazywał kolejne kwoty pieniędzy. Kontakt z oszustem odbywał się rów-

nież za pośrednictwem popularnego komunikatora internetowego, także podczas wideorozmów. Aby uwiarygodnić swoją historię, oszust przekonował o rzekomych zyskach i konieczności dalszych wpłat. W pewnym momencie nakłaniał pokrzywdzonego nawet do zaciągnięcia kredytu, twierdząc, że brak możliwości wypłaty środków wynika z błędu po stronie pokrzywdzonego i aby odzyskać już zainwestowane pieniądze, należy dokonać kolejnych wpłat.

Cały proceder trwał około miesiąca. Ostatecznie 66-latek zorientował się, że padł ofiarą oszustwa, i zgłosił sprawę Policji. Straty oszacował na ponad 120 tysięcy złotych.

GMINA PROMNA

Karambol sześciu aut. Droga ekspresowa S7 była całkowicie zablokowana

Dawid Owczarek

Do groźnego zdarzenia doszło w Kolonii Promna na drodze w kierunku Radomia w piątek 24 lipca. Zderzyło się sześć samochodów osobowych, a trasa została całkowicie zablokowana. To kolejny w ostatnich dniach wypadek na odcinku, gdzie prowadzone są prace remontowe.

Do zderzenia sześciu samochodów osobowych doszło w Kolonii Promna na jezdni w kierunku Radomia. Droga została całkowicie zablokowana, a kierowcy musieli iść z poważnymi utrudnieniami i długim czasem oczekiwania na odblokowanie trasy.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe i policja, które zabezpieczyły miejsce zdarzenia oraz ustaliły jego dokładne okoliczności.

To kolejny niebezpieczny incydent w rejonie Białobrzegów w ostatnim czasie. Na obu jezdniach prowadzone są obecnie prace re-

montowe, które wymagają od kierowców szczególnej ostrożności. Zmieniona organizacja ruchu, zwiększenia i ograniczenia prędkości sprawiają, że chwila nieuwagi może doprowadzić do kolizji lub poważniejszego wypadku.

Jak zwracają uwagę kierowcy, właśnie na remontowanych odcinkach coraz częściej dochodzi do zdarzeń drogowych. Policja apeluje o dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, zachowanie bezpiecznego odstępu między pojazdami oraz uważne obserwowanie oznakowania tymczasowej organizacji ruchu.

Przypomnijmy, że w niedzielę, 19 lipca, około godziny 16. na trasie ekspresowej S7, na odcinku pomiędzy Broniszewem a Józefowem, w gminie Promna, na pasie w kierunku Warszawy, zderzyły się dwa samochody osobowe marki Volvo oraz Renault Captur. Policja kierowała samochody, jadące w kierunku Warszawy, na objazd. Utrudnienia w ruchu zakończyły się około godziny 18.30.



Do zdarzenia doszło w Kolonii Promna na trasie pod Białobrzegami.

GMINA SKARYSZEW

Skażona woda gminie Skaryszew. Dotarli żołnierze. Pomagają i dostarczają wodę

Służby kontynuują działania po wykryciu enterokoków jelitowych w wodociągu Odechów w gminie Skaryszew. W niedzielę woda nadal była niezdatna do picia.

Patryk Samborski

Burmistrz Justyna Grys zwołała Miejsko-Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego, do akcji włączyli się żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej.

W piątek, 24 lipca, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Radomiu poinformował o wykryciu enterokoków jelitowych w wodzie z wodociągu Odechów. Oznacza to, że mieszkańcy miejscowości zasilanych przez tę stację nie mogą korzystać z wody do picia, przygotowywania posiłków, mycia zębów ani higieny osobistej. Woda pozostaje niezdatna do spożycia nawet po przegotowaniu.

Stacja Uzdatniania Wody w Odechowie zaopatruje w wodę mieszkańców następujących miejscowości: Odechów, Grabina, Odechowiec, Kłonowiec Kurek, Kłonowiec Koracz, Edwardów, Wólka Twarogowa, Niwa Odechowska, Miasteczko.

W odpowiedzi na pogarszającą się sytuację burmistrz Skaryszewa Justyna Grys wraz z Miejsko-Gminnym Zespołem Zarządzania Kryzysowego prowadzi działania mające zapewnić mieszkańcom dostęp



Gmina Skaryszew zorganizowała dostawy wody dla mieszkańców objętych zakazem jej spożywania.

do bezpiecznej wody oraz ograniczyć skutki kryzysu.

Do Odechowa dotarli żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej. Przy ich wsparciu uruchomiono punkt poboru wody przy kościele w Odechowie.

Od niedzieli, 26 lipca, punkt został przeniesiony na teren Szkoły Podstawowej w Odechowie. Zmiana lokalizacji ma związek z zaplanowanym odpustem w miejscowym kościele. Punkt będzie czynny codziennie w godzinach od 7:30 do 21:00. Osoby odbierające wodę proszone są o zabieranie własnych pojemników o pojemności co najmniej pięciu litrów.

Miejsko Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego poinformował, że służby prowadzą płukanie sieci wodociągowej oraz pobierają kolejne próbki do badań laboratoryjnych.

Gmina zapewnia również wodę do pojenia zwierząt gospodarskich przy wykorzystaniu wyznaczonych cystern.

Osoby starsze, samotne, z niepełnosprawnościami oraz mieszkańcy, którzy nie mają możliwości samodzielnego odbioru wody, mogą zgłaszać takie potrzeby swoim sołtysom. W takich przypadkach służby dostarczą wodę bezpośrednio do domów.

O zaistniałej sytuacji poinformowany został także Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Skaryszewie, aby zapewnić gotowość do ewentualnych działań.

Władze gminy apelują, aby wszystkie potrzeby związane z dostawą wody oraz przypadki braku możliwości jej odbioru zgłaszać do sołtysów lub na infolinię Miejsko-Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego pod numerem 518-349-694.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



KRÓTKO

Powiat kozienicki

Pijany kierowca ujęty przez policjantów

Dzięki zgłoszeniu od świadka kozienicki policjanci zatrzymali 67-letniego mieszkańca Warszawy, który kierował Oplem, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Jak informuje komisarz Ilona Tarczyńska z Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach, we wtorek, 21 lipca, policjanci otrzymali zgłoszenie, że po jednej z miejscowości na terenie powiatu kozienickiego porusza się samochód marki Opel, którego kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu.

- Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję i zatrzymali wskazany pojazd do kontroli drogowej. Przypuszczenia zgłaszającego potwierdziły się. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 67-letni mieszkaniec Warszawy miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy – relacjonuje Ilona Tarczyńska. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, do którego się przyznał.

- Za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, wysoka kara finansowa oraz – w przypadkach określonych przepisami – przepadek pojazdu lub jego równowartości - dodaje rzecznik.

SOK

Gmina Przytyk

Wędkarz nad zalewem z narkotykami

Policjanci patrolujący zalew w Domaniowie zatrzymali 34-letniego mężczyznę podejrzanego o posiadanie narkotyków. Policjanci patrolujący zalew w Domaniowie zwrócili uwagę na jednego z wędkarzy przebywających w okolicy Wólki Domaniowskiej. Podczas kontroli znaleźli u 34-letniego mężczyzny marihuanę. Policjanci zabezpieczyli narkotyki i zatrzymali mieszkańca regionu. Jak informuje rzeczniczka radomskiej policji, Justyna Jaśkiewicz, mężczyzna został osadzony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających. Zgodnie z przepisami Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za takie przestępstwo grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

JS

RADOM

Przebudują ponad 30 skrzyżowań. To jedna z największych inwestycji w Radomiu za blisko 80 milionów

Przebudują ponad 30 skrzyżowań. Powstanie też nowe Centrum Zarządzania Ruchem. To inwestycja za blisko 80 milionów złotych.

Julia Sosnowska

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu podpisał umowę z firmą Maxto Technology z Modlniczki na realizację Inteligentnych Systemów Transportowych (ITS). To jedna z największych inwestycji drogowych ostatnich lat w mieście. Obejmuje modernizację lub przebudowę 31 istniejących sygnalizacji świetlnych, budowę ośmiu nowych oraz przebudowę kilkudziesięciu skrzyżowań i odcinków ulic. Całość uzupełni nowe Centrum Zarządzania Ruchem, które zostanie utworzone w wyremontowanym budynku ratusza przy Rynku. To jedna z największych inwestycji drogowych ostatnich lat w mieście.

Konferencja prasowa odbyła się w piątek, 24 lipca, w Urzędzie Miejskim w Radomiu. W wydarzeniu wzięła udział wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska, Piotr Szałas dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu oraz Mariusz Syta wiceprezes zarządu Maxto Technology.

- Chodzi o to, żeby komunikacja publiczna, która jest bardzo wysoko oceniana przez mieszkańców naszego miasta, ale nie tylko, również przez niezależne think tanki i media, żeby była bardziej punktualna, również żeby realizowana była w sposób bardziej płynny. System informacji o warunkach ruchu, system pomiaru prędkości i liczenia pojazdów, system monitoringu przy pełnej anonimowości dla podróżujących oraz system monitoringu zalewania tunelu, tunelu nad Aleją Grzecznorowskiego. To jest problem, z którym mierzymy się zwłaszcza w przypadku deszczów nawalnych,



Wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska, Mariusz Syta, wiceprezes Maxto Technology, Piotr Szałas, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu.

który jest bardzo dużym utrudnieniem dla użytkowników ruchu i w ramach ITS-u będziemy mogli to na bieżąco monitorować, ale przede wszystkim informować kierowców o potencjalnym zagrożeniu i o alternatywnych drogach dojazdu i przejazdu, gdy ten tunel będzie wyłączony z ruchu - mówiła wiceprezydent Radomia, Katarzyna Kalinowska.

Po zakończeniu inwestycji wszystkie nowe i przebudowane sygnalizacje zostaną podłączone do Centrum Zarządzania Ruchem. W obiekcie znajdą się sala operatorska oraz serwerownia.

Operatorzy będą nadzorowali między innymi: system sterowania ruchem drogowym, system priorytetu dla komunikacji publicznej, system informacji o warunkach ruchu (Travel Time), system pomiaru prędkości i natężenia ruchu, monitoring CCTV na skrzyżowaniach, system monitorowania poziomu wody w tunelu na alei Grzecznorowskiego.

W ramach systemu Travel Time kierowcy otrzymają informacje o czasach przejazdu na 14 wybranych odcinkach dróg. Natomiast ciągły pomiar natężenia ruchu obejmie 17 skrzyżowań. System będzie analizował nie tylko liczbę pojazdów, lecz również ich strukturę oraz kierunki przejazdu.

Projekt przewiduje montaż dwóch totემów rowerowych. Zostaną one ustawione przy skrzyżowaniach: Chrobrego – Struga – Pileckiego, Poniatowskiego – Beliny – Prażmowskiego – Traugutta – Plac Dworcowy.

Urządzenia będą mierzyć ruch rowerowy, a także wyświetlać temperaturę, datę, godzinę oraz liczbę przejeżdżających rowerzystów w ciągu dnia i roku.

Koszt realizacji zadania wynosi 78 milionów 611 tysięcy 760 złotych.

Projekt jest częścią przedsięwzięcia „Rozwój infrastruktury mobilności miejskiej na terenie Obszaru Funkcjonalnego Radomia”, finansowanego z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

Inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Wykonawca ma 36 miesięcy od dnia podpisania umowy na wykonanie wszystkich prac.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu zastrzegł jednocześnie, że wykonawca nie będzie mógł prowadzić jednocześnie przebudowy więcej niż dwóch skrzyżowań położonych w jednym ciągu komunikacyjnym oraz więcej niż trzech obszarów miasta w tym samym czasie.

Nowe sygnalizacje świetlne powstaną w ośmiu lokalizacjach: Jana Pawła II / Przedszkole Publiczne nr 14, Jana Pawła II / Aleja Sat-Okha, 25 Czerwca / Zacisze, 25 Czerwca / Aleja Kołakowskiego / Aleja Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, Warszawska / Kusocińskiego, Chrobrego / Jasińskiego, Chrobrego / Mierzejewskiego / droga do pawilonów handlowych, Mieszka I / Piastowska / droga do marketu.

Wśród najważniejszych lokalizacji objętych przebu-

dową i modernizacją znajdują się między innymi: Michałczewskiego / Cisowa, Jana Pawła II / Michałczewskiego / Pallotyńska, Aleja Grzecznarowskiego / Ślaska, Poniatowskiego / Beliny-Prażmowskiego / Traugutta / Plac Dworcowy, Traugutta / Waryńskiego / Mickiewicza, Narutowicza / Kościuszki, 25 Czerwca / Żeromskiego, 25 Czerwca / Kelles-Krauz / Aleja Romaszewskiego, 25 Czerwca / Żwirki i Wigury / Struga, Żwirki i Wigury / Kusocińskiego, Kelles-Krauz / Niedziałkowskiego, Struga / Chrobrego / Pileckiego, Chrobrego / Galileusza / Czysa, Warszawska / Parkowa, 11 Listopada / Chrobrego, 11 Listopada / Żwirki i Wigury, Chrobrego / Rapackiego / Akademicka, Żółkiewskiego / Chrobrego / Mieszka I, Mieszka I / Królowej Jadwigi / Brzustowska.

Łącznie przebudowanych zostanie ponad 30 skrzyżowań i odcinków ulic. Zakres robót obejmie między innymi zmianę lokalizacji przejść dla pieszych, poszerzenie przejazdów rowerowych, budowę oraz przenoszenie zatok autobusowych, przebudowę chodników, odwodnienia i korektę geometrii jezdni.

Jeżeli inwestycja będzie realizowana zgodnie z harmonogramem, pierwsze efekty działania Inteligentnych Systemów Transportowych kierowcy, pasażerowie komunikacji miejskiej i rowerzyści będą mogli odczuwać stopniowo w ciągu najbliższych trzech lat.

0011559365

Ze smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

prof.

Stanisława Gomułki

wybitnego ekonomisty,
byłego wiceministra finansów.

Rodzinie i Bliskim

składałam wyrazy głębokiego współczucia

Józef Bryk

Wojewoda Świętokrzyski

POWIAT GRÓJECKI

REGION

Poszukiwany 39-latek wpadł z narkotykami. Grozi mu nawet 10 lat

Patryk Samborski

Grójeccy policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca miasta, który przechowywał w komórce lokatorskiej narkotyki. Funkcjonariusze zabezpieczyli marihuanę oraz ponad 0,4 kilograma flakki.

Mężczyzna był także poszukiwany do odbycia kary więzienia za wcześniejsze przestępstwo narkotykowe. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

W poniedziałek, 20 lipca, policjanci z Referatu Operacyjno-Rozpoznawczego Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Grójcu sprawdzili informację przekazaną przez dzielnicową. Dzięki temu zatrzymali na gorącym uczynku 39-letniego mieszkańca Grójca.

Mężczyzna przechowywał w komórce lokatorskiej środki odurzające i substancje psychotropowe. Podczas przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli marihuanę oraz ponad 0,4 kilograma flakki. Flakka to potoczna nazwa silnie działającej substancji psychotropowej. Jej zażywanie może powodować pobudzenie, agresję, omamy i zaburzenia zachowania, dlatego jest uznawana za szczególnie niebezpieczny narkotyk.

Policjanci ustalili też, że 39-latek był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Grójcu. Miał odbyć karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe. Jak przekazali funkcjonariusze, mężczyzna był już wcześniej wielokrotnie notowany i karany za podobne przestępstwa.

Patryk Samborski

Cztery osoby zostały przewiezione do szpitala po wypadku, do którego doszło w czwartek, 23 lipca, w Mleczkowie. Na skrzyżowaniu zderzyły się samochody marki BMW i Skoda.

Do wypadku doszło około godziny 12:00 w Mleczkowie na terenie gminy Zakrzew w powiecie radomskim. Jak wynika ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów, kierujący BMW na skrzyżowaniu zderzył się z samochodem marki Skoda. W wyniku zderzenia cztery osoby zostały przewiezione do szpitala na badania.

Jedna osoba została ranna w wypadku drogowym, do którego doszło w piątek, 24 lipca w Grabowcu w gminie Rzecznów w powiecie lip-

skim. Zderzyły się samochód osobowy marki Volvo i skuter. Poszkodowany kierujący jednośladem został przewieziony do szpitala.



W Mleczkowie zderzyły się dwa auta: BMW i Skoda. W wypadku cztery osoby zostały ranne.

FOT. POLICJA RADOM

na skrzyżowaniu, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki Volvo, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Kierujący motorowerem został zabrany do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi - przekazała starsza aspirant Monika Karasińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.

Po przybyciu na miejsce strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku i udzielili pomocy poszkodowanemu motorowerzyście. Następnie przekazali go pod opiekę Zespołu Ratownictwa Medycznego, który przetransportował rannego do szpitala.

Na czas działań prowadzonych przez zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Lipsku teren operacyjny powiatu zabezpieczał zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Tymienicy.

KRÓTKO

Radom

Wieczorne Spotkanie Radomskich Klasyków

Plac Coraziego w Radomiu w piątek, 24 lipca o godzinie 20 ponownie zamienił się w prawdziwą wystawę klasycznej motoryzacji. Podczas kolejnego Wieczornego Spotkania Radomskich Klasyków zaprezentowano dziesiątki starannie odrestaurowanych samochodów, legend polskich i europejskich dróg sprzed lat. Wydarzenie po raz kolejny przyciągnęło mieszkańców Radomia oraz pasjonatów klasycznych aut z całego regionu. Organizatorem było Stowarzyszenie Radomskie Klasyki. **DO**

Radom

Potańcówka i koncert zespołu Nicponie

Przedwojenne szlagiery, współczesne przeboje i taneczna atmosfera przyciągnęły mieszkańców do Muzycznej Kawiarni w Radomiu. W piątkowy wieczór, 24 lipca zespół Nicponie wystąpił podczas miejskiej potańcówki, zachęcając publiczność do wspólnego śpiewania i tańca. **DO**

RADOM

Pożar dwóch aut w Radomiu. Jedno spłonęło doszczętnie

Julia Sosnowska

Na ulicy Piłsudskiego w Radomiu zapaliły się dwa samochody osobowe. Audi spłonęło całkowicie, a ogień uszkodził także stojącego obok Peugeota.

Pożar samochodów został zgłoszony w czwartek, 23 lipca, o godzinie 12:44. Strażacy po przybyciu na miejsce

zastali rozwinięty pożar dwóch samochodów osobowych. Audi zostało całkowicie zniszczone przez ogień, natomiast Peugeot spłonął częściowo. Jak poinformował aspirant Andrzej Chamski, wstępną i najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru audi było zwarcie instalacji elektrycznej.

Po przybyciu na miejsce, zastaliśmy właściciela samochodu Peugeot.



Audi zostało całkowicie zniszczone przez ogień, natomiast Peugeot uległ częściowemu spaleni.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

REKLAMA

0011557935

JAGODZIANKI

ze świeżymi jagodami



6,50 zł/szt
przy zakupie 6 sztuk

*cena regularna za 1 szt. 8,90zł/szt- (63,57zł/kg)
cena przy zakupie 3 szt. 6,99zł/szt- (49,93zł/kg)
cena przy zakupie 6 szt. 6,50zł/szt- (46,43zł/kg)



POLITYKA

Rozłam w Prawie i Sprawiedliwości stał się faktem

Dorota Kowalska

To moment historyczny: takiego rozłamu w Prawie i Sprawiedliwości jeszcze nie było. Niewiele ponad rok przed wyborami mamy więc spore zamieszanie na polskiej scenie politycznej

W piątek stało się to, czego chyba wszyscy trochę się spodziewali. Jarosław Kaczyński nie mógł się wycofać z wcześniejszych decyzji, bo ten gest zostałby odebrany jako jego porażka. Mateusz Morawiecki też nie mógł zrobić kroku w tył – jego los w PiS-ie zdawał się przesądzony. Prezes nigdy nie darowałby mu jawnego sprzeciwu, rzucenia rękawicy. Inna rzecz, że Morawieckiemu trudno się było odnaleźć w partii, w której to radykałowie narzucają narrację, piszą program, a ich przedstawiciel został wyznaczony na przyszłego premiera. Efekt – rozłam, jakiego partia Kaczyńskiego nigdy jeszcze nie doświadczyła. Prawdziwe polityczne trzęsienie ziemi.

W czwartek o północy upłynął termin ultimatum kierownictwa PiS dla parlamentarzystów tej partii na zło-

żenie deklaracji, patrz lojalki, o nie-przynależeniu do stowarzyszeń – pod groźbą wykluczenia z PiS. Chodziło głównie o członków stowarzyszenia „Rozwój Plus”, które założył Mateusz Morawiecki.

W piątek rano okazało się, że 40 parlamentarzystów takiej deklaracji nie podpisało. Krótko mówiąc: zdecydowało się na odejście z PiS-u.

– W związku z tym we wtorek w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Komitetu Politycznego, który po prostu przyjmie ten fakt do wiadomości – stwierdził w piątek Jarosław Kaczyński, lider PiS-u.

Jak mówił, sprawa ta jest związana z jednej strony ze stowarzyszeniem Morawieckiego, „ale przede wszystkim z propozycją, która padła już wiele tygodni temu, żeby podzielić partię”.

Owa propozycja miała wyjść ze strony osoby „wiarygodnej, bardzo istotnej w partii i była powtarzana w co najmniej trzech długich rozmowach”. Dwie z tych rozmów odbyły się w cztery oczy, w trzeciej uczestniczyło trzech działaczy partyjnych i dwie osoby spoza polityki, które – jak mówił Kaczyński – były jej świadkami.

– Oczywiście na to (podział – przyp. redakcja) zgody w żadnym wypadku być nie było i nie mogło i podpisanie tej bardzo prostej deklaracji miało być po prostu niczym innym, jak zdeklarowaniem, że w tego rodzaju przedsięwzięciu się nie będzie uczestniczyło – podkreślił prezes PiS. – Ponieważ pewna część naszych koleżanek i kolegów tego nie zrobiła i nie chciała zrobić, to w takim razie wnioski muszą być wyciągnięte – dodał.

Każdy parlamentarzysta PiS wiedział, z czym wiąże się niepodpisanie oświadczenia o braku przynależności do stowarzyszeń.

– Jest, można powiedzieć, w jakimś sensie po wszystkim. Pewna formalność jeszcze musi być dokonana, bo my przestrzegamy statutu – dodał Jarosław Kaczyński.

Morawiecki odniósł się do słów prezesa jeszcze w piątek w Sejmie.

– Do ostatniej chwili walczyliśmy o jedność obozu Prawa i Sprawiedliwości. Jeszcze dzisiaj rano wysłałem list z pewnymi nowymi propozycjami do pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego po to, żeby podkreślić, że deklaracja, która została wynegocjowana, jest deklaracją o bardzo solidnej podstawie – przekonywał.

Jak wyjaśnił, jemu i jego stronnikom zależało na tym, „żeby w ramach tego, co wcześniej zostało ustalone, w kwietniu tego roku, czyli w oparciu o strategię, która umownie się nazywa „strategią dwóch płuc”, realizować model dotarcia do bardzo różnorodnych grup wyborców”.

– Jest nas 40 posłów, senator oraz trzech europarlamentarzystów. Wiem, że i tutaj pojawiały się różne liczby, my chcemy to przeciąć. Mamy bardzo mocną reprezentację – stwierdził były premier. Zapewnił, że mimo to „do ostatniego momentu walczyli o jedność, o to, by móc działać jako to drugie płuco”.

– Nie możemy jednak zgodzić się na to, aby poprzez ultimatum czy szantaż niedawno uzgodniona strategia wylądowała w koszu – zastrzegł.

Zapytany, czy powstanie nowy klub parlamentarny lub nowa partia, były premier poprosił, by „nie pytać dzisiaj o partię, nie pytać o klub”.

– Nie dyskutowaliśmy o tym. Do końca walczyliśmy o jedność – powtórzył.

Tej politycznej rozgrywce w Prawie i Sprawiedliwości z zainteresowaniem przyglądała się koalicja rządząca.

„A więc rozłam. Ziobro z Czarnikiem przejmują PiS od wewnątrz. Tym samym czeka nas autostrada w stronę partii brunatnej, eurofobicznej i patologicznie antyukraińskiej. Takiej opozycji nie możemy dopuścić do władzy. Dobro musi zwyciężyć” – napisał Robert Biedroń z Lewicy.

Krzysztof Brejza z KO podsumował tak: „Kaczyński wyrzucił z PiS Morawieckiego i ok. 30 jego posłów. Znany schemat w ich przypadku: łączy władza, kasa i bezkarność. Inaczej się żrą i dzielą. Pisowski klasyk”. „Ups. Czyli już oficjalnie: PiS skręca w ramiona Brauna” – czytamy we wpisie, który pojawił się na profilu Polski 2050.

Pozostaje pytanie, o kolejne ruchy Morawieckiego, który, póki co, zapewnia, że nie zamierza „przeciągać kolejnych posłów PiS do swojego ugrupowania”.

Na antenie TV Republika Morawiecki był z kolei pytany o to, czy osiągnął porozumienie z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz z Polski 2050 lub PSL w sprawie ewentualnej przyszłej koalicji. – Nie tylko nie jestem dogadany, ale takich rozmów w ogóle nie prowadziłem. I nie zamierzam prowadzić – odpowiedział Morawiecki. PAP

MATERIAŁ INFORMACYJNY LGD PUSZCZA KOZIENICKA

0011559241

Za nami inauguracja programu „Nowa Energia MŚP” w Kozienicach!

Podczas wydarzenia STARTER w dniu 22.07.2026 r. spotkali się przedsiębiorcy z podregionu radomskiego, przedstawiciele samorządu, partnerzy programu, doradcy i eksperci, aby wspólnie rozpocząć działania wspierające rozwój mazowieckich mikro, małych i średnich firm.

Spotkanie otworzyli Piotr Koral, Prezes INVESTIN, oraz Irena Bielawska, Prezes Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Kozienicka”. W wydarzeniu udział wzięli także Dawid Ruszczyk, Dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Radomiu, oraz Mariusz Prawda, Burmistrz Gminy Kozienice.

W ramach spotkania przedstawiliśmy założenia programu oraz to, co czeka uczestników w kolejnych miesiącach – od szkoleń i diagnozy potrzeb firm, po indywidualne doradztwo, giełdę doradców, networ-



Mazowsze.
serce Polski

Mazowsze » dla organizacji pozarządowych »

INVESTIN

LGD
Puszcza Kozienicka

king i przygotowanie konkretnych planów wdrażania zmian.

O przyszłości Mazowsza i subregionu radomskiego w perspektywie lat 2030–2035–2040 opowiedział

Zbigniew Bednarski z Proinvestor Advisors, a Agnieszka Banrowska z INVESTIN przybliżyła możliwości finansowania rozwoju firm – od cyfryzacji, przez adaptację do zmian, po gospodarkę o obie-

gu zamkniętym. Uczestnicy usłyszeli też o aktualnej ofercie wsparcia w Lokalnej Grupie Działania, którą przedstawiła Irena Bielawska. Całość poprowadził Mikołaj Różycki, koordynator Programu.



Dziękujemy wszystkim uczestnikom, partnerom i gościom za obecność, rozmowy i energię do działania. Przed nami kolejny etap pracy z firmami - praktyczny, rozwojowy i nastawiony na realne potrzeby przedsiębiorców.

Program „Nowa Energia MŚP” jest współfinansowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.



FRANCJA

Rosja ostrzelała Kijów pociskami batalistycznymi. Odłamki wywołały pożary

Alina Mazurska

Wojska rosyjskie prowadziły w nocy z soboty na niedzielę ostrzał Kijowa m.in. przy użyciu pocisków balistycznych. Mer miasta Witalij Kliczko przekazał, że w co najmniej trzech dzielnicach spadające odłamki wywołały pożary.

Ukraińskie siły powietrzne, których komunikat cytuje Reuters, podały, że alarm powietrzny związany z atakiem rosyjskiej armii trwał ok. 50 minut. Witalij Kliczko poinformował, że ranne zostały trzy osoby, jedna z nich trafiła do szpitala.

Pożary w Kijowie

Zgodnie z komunikatem mera Kijowa jeden z pożarów wybuchł na dwóch kondygnacjach wielopiętrowego bloku mieszkalnego w centralnej części miasta. Reuters przywołał też doniesienia nieoficjalnych kanałów internetowych, które pokazały pożary w różnych rejonach Kijowa.

NIEMCY

Wjechał w tłum ludzi w Berlinie. Wydano list gończy za sprawcą

Karolina Wrońska

W sobotę późnym wieczorem samochód wjechał w tłum ludzi w berlińskim parku Tiergarten. Nieopodal odbywała się Parada Równości. Nie żyje jedna osoba.

W sobotnim ataku na Paradę Równości w Berlinie zginęła kobieta – poinformował w niedzielę rano rzecznik berlińskiej policji Florian Nath. Dodał, że obrażenia, które odniosła, były tak ciężkie, że zmarła na miejscu zdarzenia. Rzecznik nie podał innych szczegółów. Nic też nie powiedział, w jakim stanie są ranni.

Wcześniej straż pożarna poinformowała, że trzy osoby z co najmniej 16 rannych walczą o życie, a osiem jest w stanie ciężkim. Pięć osób odniosło lekkie obrażenia, a 30 otrzy-

Zelenski ostrzegł

Agencja przypominała też wypowiedź prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego z piątku, kiedy ostrzegł, że „w ciągu najbliższych 48 godzin prawdopodobne są nowe ataki rosyjskie”. – Z danych wywiadowczych i od naszych partnerów wiemy, że Rosjanie przygotowali rakiety do nowego zmasowanego ataku na Ukrainę. Atak ten może nastąpić już dzisiaj: wstępne informacje wskazują, że nastąpi to w ciągu 48 godzin. Proszę, dbajcie o swoje bezpieczeństwo, zwracajcie uwagę na sygnały alarmu powietrznego – powiedział Zełenski podczas wieczornego przemówienia.

Reakcja wicepremiera Polski

„Dzisiejszej nocy na Kijów znów spadły rosyjskie rakiety balistyczne. Atak wywołał pożary i zniszczenia w kilku dzielnicach stolicy Ukrainy. Odpowiedzią wolnego świata nie może być zmęczenie wojną, lecz jeszcze większa determinacja w zwalczaniu rosyjskiego terroru” – napisał na platformie X Kosiniak-Kamysz. PAP

mało wsparcie psychologa. – Podejrzany o przeprowadzenie ataku samochodem podczas Parady Równości w Berlinie został zidentyfikowany jako członek berlińskiej „sceny islamistycznej”; nie został jeszcze aresztowany – poinformował rzecznik berlińskiej policji.

Dodał, że „trwają działania przeciwko podejrzanemu”. Wyjaśnił, że policja przeprowadziła kilka operacji, w tym przeszukała jedno z mieszkań w dzielnicy Schoeneberg, ale „nie doszło do aresztowania, bo nikogo tam nie znaleziono”.

Policja opublikowała list gończy za domniemanym sprawcą sobotniego ataku. Podejrzany jest 21-letni Abdul B., znany wcześniej policji i powiązany ze środowiskiem islamistycznym. „Jest niebezpieczny i może być uzbrojony” – ostrzega policja. PAP

ŻYWIÓŁ

Francja i Hiszpania walczą z ogniem. Ewakuacja ludności

Karolina Wrońska

Blisko 270 tysięcy osób zostało ewakuowanych we Francji i Hiszpanii z terenów, które od kilku dni trawią pożary. Najpoważniejsza sytuacja panuje w departamencie Żyrondy na południowym zachodzie Francji i w okolicach stolicy Hiszpanii, Madrytu.

W okolicach Madrytu i miasta Avila pożar objął powierzchnię około 25 tysięcy hektarów, a w departamencie Żyrondy, którego stolicą jest Bordeaux, ogień strawił już około 40 tys. hektarów.

Szef francuskiego rządu Sebastien Lecornu ostrzegł, że „najbliższe godziny mogą być trudne”, ponieważ pogoda może znów utrudnić akcję gaśniczą. Podkreślił, że na południowym zachodzie Francji z żywiołem walczy obecnie 1400 strażaków, 1500 żołnierzy i 1700 funkcjonariuszy innych służb. Dodał, że po raz drugi w ciągu doby zwołał międzyministerialną radę kryzysową, aby zaradzić bezprecedensowej sytuacji. Przekazał, że spłonęło już 100 tysięcy hektarów, a w kraju wciąż aktywnych pozostaje 30 pożarów.

W związku z pożarami lasów na zachód od Bordeaux władze już w piątek ogłosiły ewakuację z półwyspu Cap Ferret. Jest to jedna z najbar-

UNESCO

Grecki Olimp trafił na listę światowego dziedzictwa

Alina Mazurska

Komitet UNESCO zdecydował w niedzielę o wpisaniu Olimpu na listę światowego dziedzictwa. To zwieńczenie 12-letnich starań Grecji o uznanie najwyższej góry w kraju za unikalny zabytek.

– Potwierdzamy niezachwiane zaangażowanie w ochronę Olimpu dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń – podkreślił delegat Grecji przy UNESCO Georgios Koumout-



FOT. PAP/EP

Śmigłowiec wysłany do gaszenia pożarów lasów przelatuje nad ogniem w La Vall d'Uixo w Hiszpanii

dziej obleganych miejscowości turystycznych w tej części Francji.

Do walki z żywiołem we Francji wysłano 1500 żołnierzy. Strażaków wspiera także samolot transportowy A400 francuskich sił powietrznych, który został przystosowany do gaszenia pożarów. Agencja AFP przekazała, że maszyna może zrzucić 20 tysięcy litrów wody bądź specjalnego proszku gaśniczego. To pierwszy raz, kiedy samolot tego typu jest wykorzystywany do gaszenia pożarów.

Prezydent Emmanuel Macron oznajmił w sobotę, że chociaż Francja jest ciężko doświadczana przez pożary, kraj pozostaje „zjednoczony i trzyma się razem”. Podziękował także służbom zaangażowanym w walkę z żywiołem i zapewnił, że to, co zostało zniszczone, zostanie odbudowane.

Pożary dotyczą też innych części Francji, m.in. regionów na południu – nad Morzem Śródziemnym czy Korsyki.

Również w Hiszpanii strażacy walczą z kilkudziesięcioma pożarami. Już wcześniej na terenie wspólnoty autonomicznej Madrytu, a także w przylegającej do niej prowincji Avila we wspólnocie Kastylii i Leonu ogłoszono stan wyjątkowy. W sobotę stan wyjątkowy wprowadzono również w prowincji Toledo w Kastylii-La Manchy. Jak zwróciła uwagę AFP, to pierwszy raz w historii Hiszpanii, kiedy stan wyjątkowy ogłoszono w związku z pożarami.

W sobotę mężczyzna zginął w pożarze na wschodzie Hiszpanii w miejscowości Maniles, nieopodal Walencji. Strażacy znaleźli jego zwłoki w trakcie akcji gaśniczej w zgłiszczach samochodu.

W związku z pożarem w położonej kilkadziesiąt kilometrów na północny zachód od Madrytu prowincji Avila ewakuowano 30 tysięcy osób. Łącznie z okolicami Madrytu ewakuowano w sumie ponad 59 tys. osób, a ponad 28 tys. mieszkańców okolic Madrytu otrzymało polecenie pozostania w domach ze względu na zanieczyszczenie powietrza dymem.

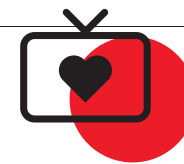
Pożar strawił w tych prowincjach już ponad 45 tysięcy hektarów. Pożary wciąż trwają w okolicach Grenady, Teruel, Toledo, Leonu i Kordoby. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011556538



PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Pakize przewieziono karetką do Stambułu, ale tutaj trop się urywa. Nikt nie wie, do którego szpitala kobieta trafiła – z jednym wyjątkiem. Yasemin robi wszystko, by nikt się o tym nie dowiedział. Ujawnienie tej informacji miałoby tragiczne skutki dla całej rodziny. Halil decyduje się ukryć przed Münevver fakt, że jej córka jest w śpiączce. Jest pewien, że taka rewelacja mogłaby źle wpłynąć na zdrowie fizyczne oraz psychikę starszej damy. Z kolei Mine, zgodnie z obietnicą daną Yasemin, uparcie powtarza, że jej siostra ma na imię Suna. Do dziewczynki dotrzeć próbuje Pinar. Usiłuje się dowiedzieć czegoś więcej na temat małej, ale Mine milczy. Deniz ma problem – zostaje oskarżony o zdradzenie rodzinnej tajemnicy.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Nowy stróż, Cesareo, okazuje się zgoła odmienny od swojego poprzednika. Szybko daje się poznać jako surowy oraz bezkompromisowy człowiek o bardzo konserwatywnych poglądach. Blanca przeszukując bagaż Samuela znajduje rzeczy należące do jego ojca. Odkrycie budzi jej podejrzenia i niepokój, że mogło dojść do najgorszego. Trini namawia Ramona, by wygłosił przemówienie podczas inauguracji dorocznego festynu w Cabrahigo. Lucia zamierza wyjechać do Salamanki, by rozmówić się z wujem. Z kolei Samuel próbuje przekonać Felipe, że jest niewinny. Zapewnia, że nie zabił ojca. Kłopot w tym, że to kłamstwo i powtarzanie go setki razy tego nie zmienia. Czy Felipe to wyczuje?



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Işıl próbuje skompromitować Aynur. Tym razem złośliwa matka Sinana oskarża dziewczynę o kradzież. Sinan od razu demaskuje kłamstwo matki. Kobieta nie odpuszcza, a los prędko podsuwa jej kolejną okazję. Matka Sinana dowiaduje się, że dzięki rehabilitacji odzyska sprawność. Işıl postanawia to jednak zataić, by móc nadal manipulować synem, wywoływać w nim wyrzuty sumienia i finalnie skutecznie zatruć relację łączącą go z Aynur. Z kolei Poyraz przechodzi udaną operację. Wszyscy się cieszą, z wyjątkiem Semiha i Cansel. Duet próbuje opóźnić powrót Poyraza do zdrowia w wyjątkowo parszywy sposób: uszkadzając kroplówkę z antybiotykiem. Na szczęście sabotaż w porę zauważyła Nana, która ratuje całą sytuację. İbrahim dowie się natomiast, jak bardzo się mylił. Dotrze do niego, że źle zrozumiał całą sytuację i zamiast rozvodu, będzie tatą.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Michał proponuje Lucy, żeby z nim zamieszkała. Ona bardzo się cieszy – chce tylko, żeby ukochany porozmawiał o tym najpierw z synem. Tymczasem Ignacy dowiaduje się od kolegi, który zrobił zdjęcie Lucy, że w internecie kobieta figuruje w... agencji towarzyskiej! Chłopak dzwoni do niej i pyta o cenę usługi... Gdy wieczorem Lucy przychodzi do Michała, Ignacy nie wpuszcza jej do mieszkania! Smolny próbuje udobruchać żonę wyznając jej... miłość. Tymczasem Marcelina prosi męża o 35 tysięcy – potrzebuje tych pieniędzy, by skończyć artykuł dla jego gazety. Gwiazda zgadza się i błaga żonę, by wróciła do niego... W biurze Smolny oddaje Marcelinie jej spinkę i mówi, że znalazła ją Basia. Podśluchoje ich Sandra! Dex upewnia się, że starszy pan, który trafił na kardiologię, został przywieziony wtedy, gdy Krystyna miała randkę. Profesor Agier dowiaduje się o tym i jedzie do szpitala. Jest tam też Juliusz, który ma badania u Łucji. Ojciec Wojtki słabnie, gdy widzi Krystynę przemawiającą czule do jakiegoś nieprzytomnego mężczyzny.



G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Ten odcinek zmienia absolutnie wszystko! Na ten moment czekało już spore grono fanów. Wiele się w nim wydarzy; Melih znów pomoże Hancer, ale kosztem Sinem. Mężczyzna konsekwencje tej decyzji będą bardzo przykre. Znacznie ważniejsze będzie to, co robi Mukadder. W tym odcinku kobieta zdobędzie się na odwagę i wyzna Cihanowi, że dziecko Beyzy nie jest jego biologicznym synem. Kilka słów rozpęta burzę, po której nie zostanie kamień na kamieniu! Wiedząc już, że Beyza i Nusret próbowali go oszukać, wściekły i upokorzony, podejmie konkretne kroki. Pierwszym z nich będzie próba odebrania dziecka od Nusreta i Beyzy. Będzie to o tyle trudne, że jedno z nich salwuje się ucieczką. Najbardziej zaskakujące będzie to, że Beyza, mając do wyboru całą Ziemię, postanowi zjawić się z płaczącym malcem... u Hancer i Deryi.

DROBNE

Motoryzacja

ZABYTKOWE KUPIĘ

KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.
☎ **510 644 013** ☎ **513 640 246**

INNE

SKUPIEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Handlowe

INNE

ANTYK krajalnice Kupię 576-948-827

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Komunikaty

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz.U. z 2026r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 97 o powierzchni 0,7900 ha, położonej w obrębie 0052 Zalesie, gminie Błędów (księga wieczysta nr RA1G/00053058/1. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel.(48) 668 06 53.

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, lokalu w budynku przy ul. Nowy Rynek 13 w Błędowie. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel. (48) 668 06 53.

REKLAMA 0011559130

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Przylęk
o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego gminy Przylęk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 poz. 538) oraz w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Przylęk

w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.** projekty dokumentów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Przylęk w zakładce „Gmina -> Plan ogólny gminy -> ETAP 3”: <https://bip.gminaprzylek.pl/plan-ogolny-gminy.html>.
Na podstawie art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- Zbieranie uwag** w terminie **od 27 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone drogą pocztową na adres Urzędu Gminy w Przylęku, Przylęk BN, 26-704 Przylęk, osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy w Przylęku, w godzinach urzędowania, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: przylek@gminaprzylek.pl, za pomocą platformy ePUAP lub przy pomocy e-doręczeń. Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Przylęk należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. 2023 poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku gdy składający pismo posiada adres e-mail). Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.
- Spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego gminy Przylęk odbędzie się dnia **5 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00** w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przylęku, Lipiny 33, 26-704 Przylęk, na sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.
- Dyżury projektanta** prowadzone w dniu **5 sierpnia 2026 r. w godzinach od 17:15 do 18:30** oraz **19 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00** w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przylęku, Lipiny 33, 26-704 Przylęk, na sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Wójt Gminy Przylęk

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl



Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011558890

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, lokalu w budynku przy ul. Nowy Rynek 13 w Błędowie. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel. 48 668 06 53.

0011558612

INFORMACJA
Burmistrz Miasta i Gminy Skalmierz
działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 23 lipca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Skalmierzu oraz na stronach internetowych urzędu został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Skalmierz przeznaczonych do sprzedaży. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Skalmierzu, pok. nr 3, lub telefonicznie pod nr. tel. 41 350 52 13.

0011559102

Odrzywół, dnia 27 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA I GMINY ODRZYWÓŁ
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO GMINY ODRZYWÓŁ

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, art. 8h ust. 1, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), oraz w związku z uchwałą nr II.8.2024 Rady Miejskiej w Odrzywle w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta i Gminy Odrzywół, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego gminy Odrzywół**, udostępnionego wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.** w następujących formach:

- zbierania uwag** do projektu planu ogólnego gminy i prognozy oddziaływania na środowisko, w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.;**
- spotkania otwartego**, poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego gminy, które będzie miało miejsce w dniu **4 sierpnia 2026 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół, sala konferencyjna;
- dyżuru projektanta** w dniu **17 sierpnia 2026 r. w godzinach: 15.30-17.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół.

Z projektem Planu ogólnego gminy Odrzywół wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko w czasie trwania konsultacji społecznych można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej BIP Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

Uwagi należy złożyć na formularzu dostępnym w Urzędzie Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół oraz na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

Uwagi do projektu planu ogólnego gminy można składać w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na adres mailowy: sekretariat@odrzywol.eu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania lub siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile się taki posiada, oraz wskazując, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, z możliwością podania dodatkowych danych do kontaktu, takich jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do Prognozy oddziaływania na środowisko Planu ogólnego gminy Odrzywół, w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.**, w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres: Urząd Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół; adres poczty elektronicznej: sekretariat@odrzywol.eu

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych jest dostępna na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Odrzywół danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu ogólnego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., str. 1, ze zm.) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

LEKKOATLETYKA

Mogło być rekordowo. Mamy porównania z Jankesami

Mistrzostwa Polski to ostatni sprawdzian przed mistrzostwami Europy, których gospodarzem będzie Birmingham (10-16 sierpnia). Od 10 lat Ewa Swoboda jest najszybszą naszą sprinterką. Trzynasty złoty medal Anity Włodarczyk

Paweł Wiśniewski

**1. miejsce = 10 000 złotych,
2. miejsce = 8000 zł, 3. miejsce
= 6000 zł, 4. miejsce = 4000 zł,
5. miejsce = 2000 zł. Topremie finansowe dla pięciu najlepszych lekkoatletów (według punktacji World Athletics) na tegorocznych mistrzostwach Polski.**

Ewa Swoboda ponownie okazała się najszybsza w biegu na dystansie 100 metrów (-0,4 m/s i 11,05 s). To już dziewiąty złoty medal tej dziewczyny, która pod względem liczby medali dogoniła Marię Popowicz-Drapałą.

Swoboda miała zdecydowanie najlepszą reakcję startową: 0,123 sekundy. Według kalkulatora siły wiatru przy wietrze +2,0 m/s Swoboda uzyskaby 10,91 s, czyli czas lepszy od rekordu Polski Ewy Kasprzyk -10,93 s z 1986 roku...

Poraz ósmy Dominik Kopeć został natomiast mistrzem Polski na 100 metrów (-0,4 m/s i 10,24 s), tym samym wyrównując osiągnięcie Mariana Woronina. Kopeć dziesiąty raz stanął na podium MP - to historyczny rekord w tej konkurencji.

Magdalena Bokun okazała się najlepsza w skoku w dal, ale 6,25 m to najslabszy wynik złotej medalistki mistrzostw Polski od... półwieku (6,25 m pofrunęła w 1976 roku Ewa Garczyńska).



FOT. PAP/MICHAŁ ZIELIŃSKI

I tym razem Ewa Swoboda bezproblemowo rozprawiła się ze swoimi krajowymi rywalkami

Maher Ben Hlima to najszybszy chodźca na 10 000 metrów (nie startował Dawid Tomala, mistrz olimpijski z Tokio w chodzie na 50 km). Jednak czas 40:37,11 nie jest rewelacyjny - poza Rosjanami najszybciej w tym roku 10 000 m przeszedł Etiopczyk Migsana Wakuma (38:04,09 - najlepszy czas w historii afrykańskiego chodu). Tym samym warto podkreślić postępy etiopskich lekkoatletów w innych konkurencjach niż biegi średnie i długie...

29-letni Konrad Bukowiecki nie chciał być gorszy od małżonki Natalii Bukowieckiej (z domu Kaczmarek) i zdobył czwarty tytuł mistrza Polski na stadionie. Historycznym liderem jest - co zrozumiałe - Władysław Komar (17 medali, w tym 14 złotych).

37-letni Paweł Fajdek zdobył natomiast dziewiąty tytuł mistrza Polski - to już jego osiemnasty medal mistrzostw kraju w kategorii seniorów. Tym samym Paweł goni swojego słynnego trenera, Szymona Ziółkowskiego, mistrza olimpijskiego (Sydney, 2000 rok) i mistrza świata (Edmonton, 2001 r.), który w kolekcji ma 20 medali, w tym 14 złotych...

Natalia Bukowiecka (50,02 s) i Maksymilian Szwed (45,79 s) wygrali biegi na dystansie 400 metrów.

Z kolei Anita Włodarczyk zdobyła trzynasty złoty medal w rzucie młotem w zawodach tej rangi. Jednocześnie...

śnie osiągnęła samodzielny rekord, który wcześniej współdzieliła z Kamila Skolimowską.

Klaudia Kazimierska czasem 1:58,97 ustanowiła rekord życiowy i rekord mistrzostw Polski w biegu na dystansie 800 metrów, choć jest koronnym dystansem jest 1500 metrów...

Niespodziewanym zwycięzcą konkursu skoku wzwyż został Sebastian Moszczyński - 2,16 m. Drugi Cezar Sidya i trzeci Mateusz Kołodziejski przeskoczyli poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,12 m.

Na starcie mistrzostw Polski nie stanęli m.in. Justyna Święty-Ersetic i Marika Popowicz-Drapała (400 metrów), Maria Żodzick (wzwyż), Robert Sobera (tyczka), Hubert Trościński (dziesięciobój) i Dawid Tomala (chód).

Dla porównania, w tym samym czasie Amerykanie również rozgrywali krajowe mistrzostwa. Na nowojorskim „Icahn Stadium” Noah Lyles po raz trzeci został mistrzem USA w biegu na dystansie 100 metrów z najlepszym tegorocznym czasem na świecie - 9,79 s!

W rywalizacji kobiet na tym samym dystansie Sha'Carri Richardson - mistrzyni świata z 2023 roku i srebrna medalistka olimpijska z 2024 roku - również zdobyła swój trzeci tytuł mistrzyni kraju z czasem 10,77 s.

LEKKOATLETYKA

Walka, ból i cierpienie. Najlepsi z najlepszych mają głos. Oto ich refleksje

Paweł Wiśniewski

Przez trzy dni elita naszych zawodników rywalizowała na stadionie im. Wojciecha Nowickiego - zwanym potocznie stadionem „Zwierzyniec” - o medale mistrzostw Polski. A co mieli do powiedzenia?

Ewa Swoboda:

Jest bardzo zimno. Poniosło mnie troszeczkę. 11.05 - jedziemy! Rekord Polski to mój cel od wielu wielu lat. Jest to możliwe, nie chcę nic obiecywać. Szybko poradziłam sobie z kontuzją przywódcy. Poczuliśmy się pewnie i polecał.

Dominik Kopeć:

Moim zadaniem było tutaj wygrać jak najmniejszym kosztem. Z trenerem postawiliśmy za imprezę docelową: mistrzostwa Europy. Realnie

mogę tam walczyć o finał. Mistrzostwa Polski to dla mnie mocny trening. Cała energia pójdzie na półfinał mistrzostw Europy.

Natalia Bukowiecka:

Walczyłam sama ze sobą, z czasem. Jestem dobrze przygotowana. Najważniejsze, że jestem zdrowa, nie mnie nie boli. Z samotnego biegu najlepszy czas w sezonie, daje mi to spokój. Gdy biegam o stawkę, idzie mi dobrze. Na chłodno analizując, poprzednie sezony nie biegałam wcale wolno, najwyższą formę zazwyczaj przywoziłam na imprezę sezonu.

Bartosz Kitliński:

Nie zwątpiłem ani na moment, nawet gdy Wyderka tak mocno poszedł. Ruszył tak szybko, że schowałem się też za Filipem Ostrowskim. Byłem bardzo pewny siebie. Super idą treningi. Jestem spokojniejszym zawodnikiem niż jakiś czas temu.

W Birmingham może być wynik 1:48.00 albo bieg poprowadzi jakiś wariat, który podyktuje szybkie tempo.

Pia Skrzyszowska:

W eliminacjach kontrolowany bieg. Jestem w treningu pod mistrzostwa Europy. W finale zepsułam technicznie kilka rzeczy. Nic to nie oznacza, szykuję się na mistrzostwa Europy. Mam teraz większe obciążenia na siłowni, więcej treningów szybkościowych. To był dobry sprawdzian, te zawody były częścią treningu.

Klaudia Kazimierska:

Testuję przeloty zza oceanu przed mistrzostwami Europy, wracam jeszcze do USA. Spełniłam moje założenia na ten bieg. Testuję bieganie dzień po dniu przed mistrzostwami Europy: tam będę biegać tylko 1500 metrów i walczyć na tym dystansie o medal.

Maksymilian Szwed:

Czułem, że będzie dzisiaj rekord Polski. 80 ostatnich metrów zaczęło mnie ścinać. Myślałem, że jestem daleko z przodu i zdziwiłem się, jak zobaczyłem na tablicy wyników, że ledwo wygrałem. Przygotowania do sezonu były krótkie. Na wynik jestem zły: chciałbym w tym sezonie pobic jeszcze raz poniżej 45 sekund.

Paulina Ligarska:

Od miesiąca każdego dnia podejmowałam walkę o powrót do zdrowia. Do końca próbowałam, wierzyłam trochę naiwnie, że się uda. Ból achillesów, który pojawił się nagle, zniszczył moje marzenia i walkę o najlepsze wyniki w tym sezonie. Startując na mistrzostwach Polski, ryzykowałam, ale już dawno zapomniałam, co to głos rozsądku. Mimo tych problemów forma była dobra, dlatego tak ciężko było zrezygnować z tych zawodów.

Maria Andrejczyk:

Chorowałam cały tydzień, zastanawiałam się, czy tu startować, ale z charakteru jestem uparta. Birmingham jest najważniejsze. Cieszą postępy młodych dziewczyn za mną. Za mną dobry obóz w Spale.

Anna Matuszewicz:

Serca pęka mi na milion kawałków, ale czas zakończyć sezon. W teorii spokojne przygotowania, bo mam minimum na mistrzostwa Europy, a w praktyce ostatni czas to walka, czy zdążę wyleczyć kontuzję. Jak na sportowca przystało podjęłam rękawice i wystartowałam na tegorocznych mistrzostwach Polski. Niestety, zabrakło mi czasu, żeby pokazać się na nich z lepszej strony. Zostawiam to za sobą i skupiam się teraz na odpoczynku i dalszej rehabilitacji. Do zobaczenia w hali!

PIŁKA NOŻNA

Organizacyjnie i finansowo nasze kluby są gotowe

O prognozy na rozpoczęty sezon – dotyczące rozstrzygnięć na krajowych boiskach i w pucharach – zapytaliśmy Marcina Kuś, który w ekstraklasie grał w Polonii Warszawa, Lechu Poznań, Koronie Kielce, Cracovii i Ruchu Chorzów

Jaromir Kruk

Marcin Kuś, 7-krotny reprezentant Polski, występował również w klubach z Anglii, Rosji i Turcji. Uważa, że ekstraklasa się rozwija i liczy na ciekawy sezon 2026/27.

Jakie masz oczekiwania względem sezonu 2026/27?

Życzylbym nie tylko sobie, żeby było więcej jakości, mniej przy-padku, a kilka zespołów walczyło o tytuł mistrza Polski. W klubach dokonano wielu ciekawych transferów i wierzę, że to się przełoży na boisko, a kibice będą świadkami mnóstwa ciekawych widowisk. Dobrym prognostykiem był wyjazdowy mecz Lecha z Aarhus GF. Mistrz Polski wykazał się dojrzałością i skutecznością. Wielkie wrażenie zrobił na mnie stoper z Ghany Terry Yegbe, który strzelił cudownego gola i świetnie wyglądał w defensywie. Na początku drogi w Europie Lech wygląda świetnie.

Na naszą ekstraklasę często narzeka się, że jest słaba, ale z drugiej strony mówi się, że nie należy do łatwych.

W ostatnich dwóch sezonach od polskiej ligi odbijali się piłkarze z ciekawym CV. Ekstraklasę cechuje niemal perfekcyjne przygotowanie fizyczne, ale kibice przychodzą na stadiony, by oglądać piękne gole, efektowne dryblingi, chcą dostawać show. Na pewno nasza ligowa piłka systematycznie się rozwija. Jeśli chodzi o jej opakowanie, medialność, telewizję, to osiągnęła najwyższy poziom; sportowo też będzie coraz lepiej i to musi znaleźć odzwierciedlenie w europejskich pucharach.



Kuś: Aby przejść Fenerbahce, trzeba zagrać mecz życia, ale uważam, że Górnik jest w stanie tego dokonać

Jesteśmy już gotowi na sukces w Lidze Konferencji, czyli powiedzmy półfinał?

To nie takie proste, ale organizacyjnie i finansowo nasze kluby są gotowe. Często teoretycznie słabsze zespoły zachodzą daleko, dużo też zależy od losowań, trochę nam niekiedy brakuje szczęścia. W poprzednim sezonie Jagiellonia była o krok od wyeliminowania Fiorentiny, doprowadziła we Włoszech do dogrywki, Lech mógł wyrzucić Szachtar Donieck. Detale zdecydowały, że nasze ekipy odpadły, ale cały czas widzimy progres. Przedstawiciele ekstraklas już się nikogo w Europie nie boją, a Stary Kontynent docenia polską piłkę klubową.

Górnik Zabrze jest w stanie przejść Fenerbahce w eliminacjach Ligi Mistrzów?

W pierwszym meczu Fenerbahce prowadziło grę, miało kilka okazji, była poprzeczka, ale gola zdobyło po rzucie wolnym dość szczęśliwie. Nie znam się na sztuce bramkarskiej, chyba jednak można się było lepiej zachować w tej sytuacji. Oczywiście, turecki potentat to wielka jakość, sprowadza zawodników z ogromne środki, ale tak jak w przypadku reprezentacji Turcji są problemy z utrzymaniem ciśnienia, bywa, że nie dojeżdżają mentalnie, kiedy są faworytami. Widzieliśmy to na mundialu, presja często ich gubi. Górnik musi z Fenerbahce zagrać odważnie, ale uważnie w tyłach, dobrze wejść w mecz, nie popełniać prostych błędów. Jak w Stambule Turkom pomogli kibice, w Zabrzu pomogą polskiej drużynie. Żeby przejść Fenerbahce, trzeba rozegrać mecz życia, ale uważam, że zespół

Michała Gasparika jest w stanie tego dokonać. Goście z Turcji też będą pod wrażeniem dopingu w Zabrzu.

A co myślisz o GKS Katowice w perspektywie rewanżu z MSK Żilina?

GKS Katowice – nie wiem, z jakiego powodu – przeszedł w pierwszym meczu ze Słowakami na ustawienie z trójką obrońców i miał problemy z wyprowadzaniem piłki. To mogło mieć wpływ na wynik – szkoda porażki, tym bardziej że zespół Rafała Góraka prowadził. Po porażce w Żilinie ma wnioski do wyciągnięcia, na pewno będzie jakaś reakcja. Słowacki zespół jest ograny w pucharach, Gieksa długo czekała na powrót do nich i liczę na nią w rewanżu. Wsparcie kibiców też może odegrać dużą rolę, tak jak w Zabrzu będzie zapewne superat-

mosfera. Katowiczanie mają ciekawych zawodników i nie chcą się szybko pożegnać z eliminacjami Ligi Konferencji.

W tym sezonie w Europie nie gra Legia Warszawa, która zaczęła udanie ekstraklasę, wygrywając 1:0 z Pogonią. Możemy spodziewać się więcej zwycięstw legionistów pod wodzą Marka Papszuna?

Każdy wie, że Marek Papszun się swoich zespołów opiera na żelaznej defensywie. Tak samo jest w Legii, która nie ma w ofensywie jakości jak kiedyś, ale nadrabia solidnością w grze obronnej, dyscypliną. Widać efekty pracy trenera Papszuna. Jego drużynom zawsze ciężko jest strzelić gola, przekonała się o tym Pogoń w pierwszej kolejce tego sezonu. Myślę, że Legia będzie należeć do czołówki ekstraklasy.

Można liczyć na objawienie się nowych gwiazd w ekstraklasie 2026/27?

Zawsze liczę, że ktoś nowy nas zaskoczy. Nie tak dawno pojawił się Oskar Pietuszewski i już gra w FC Porto. Ekstraklasa potrzebuje jak najwięcej zdolnej młodzieży i takie nadzieje daje młodzieżówka Jerzego Brzęczka, która ma szansę na awans do Euro U-21 i odegranie tam znaczącej roli. Absencja kadry seniorów na mundialu też niekorzystnie odbiła się na naszej piłce nożnej, również ekstraklasie, lecz teraz przed nami nowe, kolejne wyzwania. Jeśli nasz futbol chce się liczyć, musimy mieć coraz silniejszą ligę, a to pomoże drużynie narodowej. Wszystko działa niczym naczynia połączone. Ja jestem optymistą i nastawiam się na udany sezon.

PIŁKA NOŻNA

Najświeższe transfery w PKO BP Ekstraklasie. Raków sprzedał kuzyna Haalanda

Jakub Jabłoński

W weekend ruszył nowy sezon PKO BP Ekstraklasy, ale kluby wciąż mogą się wzmacniać, a także zarabiać na największych gwiazdach, które ruszają w świat. Okienko transferowe zamknie się dopiero we wrześniu.

„Dokonał się tego!” – napisał napastnik Manchesteru City Erling Haaland, komentując transfer o rok młodszego kuzyna z Rakowa Czę-

stochowa do Sparty Praga. Jonatan Braut Brunos został w sobotę bohaterem rekordowego transferu w historii czeskiego klubu. Przenosiny do stolicy Czech doszły do skutku za sprawą wpłacenia aż 6 milionów euro. Dla Rakowa to druga najwyższa kwota sprzedaży w historii klubu (po transferze Ante Crnaca do Norwich).

Haaland nie ukrywał, że śledził polską ligę właśnie dla niego. Od czasu do czasu sprawdzał, jak radzi sobie Brunos, który w barwach Medyków rozegrał 81 spotkań i zdobył 41 bramek. W poprzednim sezonie

Norweg otarł się o koronę króla strzelców ekstraklasy. Zakończył rozgrywki z 16 trafieniami, ale najskuteczniejszy okazał się Tomasz Bobek z Lechii Gdańsk, który strzelił cztery bramki więcej.

Brunosa zaprezentował nie byle kto w szeregach wicemistrza Czech – były znakomity piłkarz Tomasz Rosický, obecnie dyrektor sportowy Sparty Praga. Przed norweskim napastnikiem ogromne wyzwanie: zamiast eliminacji Ligi Konferencji z Vallettą, z którą w II rundzie mierzy się Raków, czeka go walka o Ligę Mi-

strzów. Los skojarzył Spartę z Lyonem w rundzie poprzedzającej fazę play-off.

Co jeszcze warto odnotować z polskiego rynku transferowego? Widzew Łódź w niedzielny poranek przeprowadził ciekawy ruch. Do ekstraklasy wrócił Giannis Papanikolaou. 27-letni grecki wszechstronny zawodnik (z równym powodzeniem może grać jako środkowy pomocnik i obrońca) przez cztery lata był filarem Rakowa, z którym zdobył dwa Puchary Polski oraz mistrzostwo kraju pod wodzą Marka Papszuna.

Teraz ma pomóc drużynie Aleksandra Vukovicia w realizacji ambitnych celów.

Askoro mowa o obecnym klubie Papszuna... Legia Warszawa po nieskutecznym występie Milety Rajovicia rozgląda się za nowym napastnikiem. Na celowniku Wojskowych znalazł się Bohdan Wjunnyk z Lechii Gdańsk. Stołeczny klub miał złożyć ofertę, ale na przeszkodzie stanął właściciel gdańskiego zespołu Paulo Urfer, który blokuje transfer. Sam zawodnik potwierdził tę przymiarkę w rozmowie z mediami.

PKO BP EKSTRAKLASA

Falstart Lecha z Cracovią. Przygody kibiców Wieczystej

Ekstraklasa w weekend zainaugurowała rozgrywki. Już na dzień dobry mieliśmy wszystko: gole, kibicowskie smaczki i kontrowersje!

Jakub Jabłoński

Po mundialowych emocjach przyszedł czas na szlagiery w najlepszej – bo najbliższej nam – lidze świata. Początek sezonu nie zawiodł, a koneserzy krajowego futbolu znów mają o czym dyskutować.

Emocji nie zabrakło już w piątkowym starciu Pogoni z Legią w Szczecinie. Podopieczni Marka Papszuna długimi momentami bili głową w mur. Ich napastnik Mileta Rajović trzykrotnie nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji.

Duńczyk najpierw przy próbie wbicia piłki do pustej bramki pomógł sobie ręką, następnie znalazł się na spalonym. Mało? W kolejnej sytuacji miał przed sobą niemal pustą bramkę, ale trafił w nie najlepiej ustawionego obrońcę. O zwycięstwie stołecznego zespołu przesądził rzutem na taśmę Zoran Arsenić. Żołnierz Marka Papszuna, z którym wcześniej święcił sukcesy w Rakowie Częstochowa, wyręczył nieskuteczność Rajovicia.

Historyczny wyjazd kibiców Wieczystej

W pierwszym meczu sezonu Radomiak podejmował Wieczystą. Krakowski beniaminek debiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej. Około 50 kibiców gości, mimo opóźnienia autokaru, zameldowało się w sektorze z niewielkim poślizgiem. W myśl hasła „Nieliczni, ale fanatyczni” byli wyjątkowo głośni i rozśpiewani. Mieli ze sobą transparenty, flagi oraz bęben, któ-



Nie tak wyobrażali sobie inaugurację kibice poznańskiego Kolejorza

rym rozkręcali żywiołowy doping. Piłkarze Wieczystej musieli jednak zadowolić się wyłącznie pierwszym, historycznym golem w PKO BP Ekstraklasie. Radomiak wygrał po trafieniach Roberto Alvesa i Jana Grzesika.

W sobotę do gry wkroczyły zespoły z podium poprzedniego sezonu. Jagiellonia i Górnik długo męczyły się z rywalami, ale oba zespoły rozpoczęły rozgrywki od zwycięstw. Duma Podlasia zadała decydujący cios dopiero w 89. minucie, gdy Nik Prelec zapewnił jej zwycięstwo nad Koroną Kielce. Górnik z kolei odwrócił losy spotkania ze Śląskiem Wrocław. Na gola Przemysława Banaszaka z 7. minuty dwukrotnie odpowiedział po zmianie stron.

Nieoczekiwanie Lech Poznań zremisował bezbramkowo z Cracovią. Czerwoną kartkę za złapanie piłki na skraju pola karnego obejrzał Mateusz Lis, ale po interwencji

nowoczesnego Centrum VAR w Warszawie decyzję anulowano.

Największe emocje wokół Marchwińskiego

Po spotkaniu rozgorzała również dyskusja wokół Filipa Marchwińskiego. Kibice Lecha zastanawiali się, czy pomocnik Cracovii nie powinien pauzować za czerwoną kartkę otrzymaną dwa lata wcześniej w meczu Kolejorza z Koroną.

– Część kibiców Lecha muszę zasmucić, ale plan o walkowerze za zmianę Filipa Marchwińskiego spełni się najprędzej po powtórnym rzucie karnym Jakuba Błaszczykowskiego przeciwko Portugalii – skwitował rzecznik Cracovii.

Jaki jest finał sprawy? 24-latek odbył bowiem karę w dwóch meczach, w tym jednym chwilę po ogłoszeniu transferu do włoskiego Lecce. Ze względu na późniejszą rejestrację nadal był formalnie zawodnikiem Lecha.

1. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RADOMIAK RADOM - WIECZYSTA KRAKÓW 2:1
Bramki: Alves 43, Grzesik 49 - Feiertag 57

POGOŃ SZCZECIN - LEGIA WARSZAWA 0:1
Bramka: Arsenić 90+6

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - KORONA KIELCE 1:0
Bramka: Prelec 89

GÓRNIK ZABRZE - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1
Bramki: Matsenko 65 (bram. sam.), Ilkja Dimi 79 - Banaszak 7

LECH POZNAŃ - CRACOVIA 0:0

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - WISŁA PŁOCK 1:2
Bramki: Makuch 68 - Flis 37, Rogełj 49

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Górnik Zabrze	1	3	2-1
2. Wisła Płock	1	3	2-1
3. Radomiak Radom	1	3	2-1
4. Jagiellonia Białystok	1	3	1-0
5. Legia Warszawa	1	1	0-0
6. Lech Poznań	1	1	0-0
7. Cracovia	1	1	0-0
8. Piast Gliwice	0	0	0-0
9. GKS Katowice	0	0	0-0
10. Motor Lublin	0	0	0-0
11. Wisła Kraków	0	0	0-0
12. Zagłębie Lubin	0	0	0-0
13. Widzew Łódź	0	0	0-0
14. Śląsk Wrocław	1	0	1-2
15. Raków Częstochowa	1	0	1-2
16. Wieczysta Kraków	1	0	1-2
17. Korona Kielce	1	0	0-1
18. Pogoń Szczecin	1	0	0-1

2. kolejka:

Piątek 31.07

Wisła Płock - Widzew Łódź (godz. 18).
Motor Lublin - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30).

Sobota 1.08

Piast Gliwice - Wisła Kraków (godz. 14.45).
Wieczysta Kraków - Lech Poznań (godz. 17.30).

Niedziela 02.08

Legia Warszawa - Zagłębie Lubin (godz. 14.45).
Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa (godz. 17.30).
GKS Katowice - Radomiak Radom (godz. 20.15).

Poniedziałek 3.08

Cracovia - Pogoń Szczecin (godz. 19).

Korona Kielce - Górnik Zabrze przełożony

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

1 gol

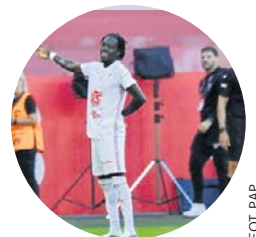
Jan Grzesik (Radomiak Radom), Roberto Alves (Radomiak Radom), Zoran Arsenić (Legia Warszawa), Przemysław Banaszak (Śląsk Wrocław), Stefan Feiertag (Wieczysta Kraków), Marcin Flis (Wisła Płock), Ilkja Dimi (Górnik Zabrze), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Zan Rogełj (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Yvan Ilkja Dimi

(Górnik Zabrze)

Skrzydłowy wicemistrza Polski zapewnił uczestnikowi eliminacji Ligi Mistrzów pierwsze trzy punkty w nowym sezonie. W 79. minucie dostał piłkę przed polem karnym i nie zastanawiał się długo – po prostu uderzył w kierunku dalszego słupka, przesądając o pierwszym zwycięstwie nad beniaminikiem Śląskiem Wrocław. Wcześniej Dimi i jego koledzy znaleźli się w trudnej sytuacji – musieli odrabiać straty po голу Wrocławian już w 7. minucie.



FOT. PAP

ECHA SPOD SZATNI

Trener Lecha niepokieszony, za to szkoleniowiec Legii zadowolony

Jacek Kmiecik

Trener mistrza Polski - Lecha Poznań, Niels Frederiksen, czuł niedosyt po remisie na Bułgarskiej z Cracovią 0:0 na inaugurację sezonu ekstraklasy. Fani „Kolejorza” także z niedowierzaniem przyjęli podział punktów z „Pasami”, zwłaszcza po wtorkowym rozgromieniu w Danii 4:1 Aarhus w pierwszym meczu drugiej rundy eliminacyjnej Ligi Mistrzów.

Ponad 31 tysięcy kibiców w Poznaniu nie doczekało się goli na początek ekstraklasy. Mistrzowie Polski mieli nieznaczny przewagę, lecz nie potrafili jej udokumentować. Trener Frederiksen nie był do końca zadowolony z występu swojego zespołu, ale też nie robił tragedii. – Z mojego punktu widzenia nie był to jakiś katastrofalny mecz w naszym wykonaniu, ale też nie był idealny. Na pewno wiele rzeczy mogliśmy zrobić lepiej – mówił szkoleniowiec.

Jak dodał, jego podopieczni nie pokazali odpowiedniego poziomu

w ofensywie, dlatego też nie byli w stanie stworzyć zbyt wielu sytuacji. – Trafiliśmy na bardzo dobrze broniącą się drużynę, umiejętnie grającą w niskiej obronie. Nie znaleźliśmy po prostu odpowiedniej jakości w naszych poczynaniach, takiej, jaką pokazaliśmy choćby w spotkaniu z Górnikiem Zabrze. Zwykle potrafimy sobie wykreować sytuację, dziś trochę ich zabrakło. W defensywie radziliśmy sobie całkiem dobrze, trzymaliśmy rywal daleko od swojej bramki. Oczywiście Cracovia miała swoje okazje,

ale też trudno było tego uniknąć – przyznał duński trener Lecha.

Opiekun Cracovii Bartosz Grzelak chwalił swój zespół za zaangażowanie i walkę. – Bardzo dobrze przygotowaliśmy się do tego meczu. Moi zawodnicy wykonali to, co wcześniej zamierzaliśmy, także pod względem taktycznym. Pokazaliśmy „team spirit” i to mi się podobało. To jest dobry punkt zdobyty na wyjeździe. Pierwszy raz przyszło mi się zmierzyć z Lechem, ale doskonale wiem, jak mocny jest to rywal – skomentował.

W piątek w Szczecinie Legia Warszawa wyrwała zwycięstwo Pogoni 1:0. – Oddaliśmy na wyjeździe 24 strzały na bramkę, mając 7 sytuacji do zdobycia gola. To świadczy o tym, że powinniśmy wcześniej strzelić gola. Denerwowałem się, gdy nie wykorzystywaliśmy swoich okazji – komentował trener „wojskowych” Marek Papszun.

– Ciężko zaakceptować taki wynik, gdy się traci gola w ostatniej akcji spotkania – odpowiedział hiszpański szkoleniowiec Szczecinian Oscar Garcia.

PIŁKA NOŻNA

Czas sparingów i testów. Gleb Rowda nowym graczem Broni Radom. Już 9!

Sparingi naszych klubów z 4.ligi. Wygrane Broni Radom i Oskara Przysucha. Porażka Energii Kozienice. Dużym zmartwieniem dla zespołu z Radomia jest kontuzja Romana Mykytyna

Sylwester Szymczak

Koniec lipca to czas sparingów i dużych zmian personalnych. Oto przegląd najciekawszych wydarzeń z ostatnich dni.

W tym materiale sytuacja w naszych klubach grających w 4 lidze.

Broń Radom

W sobotnim meczu towarzyskim piątoligowy Proch Pionki przegrał 0:1 ze spadkowiczem z trzeciej ligi, Bronią Radom. Proch Pionki grał w składzie: Majos - Kobza, Iwanowski, Szczepański, Denkwicz - Grudzień 3, Mazur, testowany 4, Więcek, testowany 5 - Drab. Broń Radom grała w składzie: Kuc-Giovani, Mykytyn, Mytyś, Dąbrowski, Imiela, Cieloch, Nowocin, Radaszkiewicz, Rowda, Dziubinski oraz Górski, Klimer, Krajewski, trzech zawodników testowanych.

Co ciekawe był to mecz klubów, które obchodzą w tym roku swoje 100 lecie. Jedyna bramka - samobójcza padła w 72 minucie. Broń grała mocno przeciętnie, Proch za to dobrze w defensywie. Większym zmartwieniem dla zespołu z Radomia jest kontuzja Romana Mykytyna. Środkowy obrońca kilka dni temu podpisał umowę. W 10 minucie coś strzeliło mu w kolanie i opuścił plac gry. Fizjoterapeuta Broni, Antoni Chelstowski podejrzewa, że może to być uraz więzadeł w kolanie. Czy poważny? O tym będzie wiadomo po konkretnych badaniach.

Broń Radom poinformowała że 24 letni białoruski napastnik dołącza do zespołu. Gleb Rowdo to dwudziąty nowy zawodnik tego lata



Gleb Rowdo nowym graczem Broni Radom

w ekipie spadkowicza z trzeciej ligi. Gleb wychował się w szkołkach piłkarskich Dynama Mińsk. Grał w reprezentacji Białorusi do lat 16, zaliczył też oficjalny debiut w seniorskim Dynamie. Nie zadowolony się dłużej w tym klubie i szukał szczęścia gdzie indziej. Zanim trafił do Polski, był zawodnikiem Slavii Kossycze na Słowacji, a wiosną tego roku trafił do Mławianki, gdzie rozegrała 15 spotkań i zdobył trzy gole. Nieźle prezentował się w Broni w letnich sparingach. W dwóch meczach z Ceramiką i Arką Pawłów zdobył trzy bramki. Latem jest to już

dziewiąty nowy zawodnik w Broni. Na tym nie koniec, bo kadra wciąż ma duże braki. Przy Narutowicza 9 trenuje jeszcze czterech testowanych zawodników.

Oskar Przysucha

Piłkarze Oskara Przysucha w krótkim czasie rozegrali dwa sparingi. W środę 22 lipca odbył się mecz Oskar Przysucha - Star Starachowice, który nasza drużyna przegrała 2:4. Rywal to zespół 3 ligi, grupy 4. Dla Oskara trafiali testowani w 13 minucie i Janiszewski w 56.

W sobotę było efektowne zwycięstwo z Ceramiką Opoczno 3:0. Bramki zdobyli: testowany 1 w 56 minucie, Maciej Knap w 62 i Omasz Janiszewski w 64. Oskar w pierwszej połowie grał w składzie: Stanek - Bojanowicz, Machajek, Banaszkiewicz, Imiolek - Nogaj, Głogowski, testowany 1, testowany 2, Janik - testowany 3. W drugiej: testowany 4 - Cheba, Bojanowicz, Machajek (Banaszkiewicz), Janik (Imiolek) - Knap, Czerwiński, testowany 1, testowany 2, testowany 3 - Janiszewski

Energia Kozienice

Energia Kozienice grała sparing w Białobrzegach z 5.ligową Pilicą i przegrała 0:3, do przerwy było 0:2/

Nasz 4.ligowiec, Energia Kozienice tak podsumował mecz: Był to dobry i wartościowy test, który pokazał, nad czym musimy jeszcze pracować przed startem sezonu. Zabrakło nam przede wszystkim koncentracji oraz skuteczności pod bramką rywala. Pilica bardzo dobrze wykorzystała swoje okazje — przy dwóch oddanych strzałach zdobyła trzy bramki. My natomiast nie potrafiliśmy przełożyć dłuższych fragmentów posiadania piłki na konkretne sytuacje i gole”.

Patryk Walasek został nowym zawodnikiem Pilicy Białobrzegi. To powrót tego zawodnika. Rosły obrońca będzie na pewno dużym wzmocnieniem dla ekipy z Białobrzegów.

„Nasi zawodnicy rozegrali bardzo dobre spotkanie — solidna gra w defensywie, zero straconych bramek i skuteczność pod bramką rywala” — czytamy na stronie Pilicy.

KRÓTKO

Zapasy

Tomasz Mital w Baku na mistrzostwach świata

Tomasz Mital, zawodnik Olimpijczyka Radom, wystartuje w mistrzostwach świata U17 w zapasach w stylu klasycznym. Zawody odbędą się w dniach 27 lipca-2 sierpnia w Baku, stolicy Azerbejdżanu. Do najważniejszego startu w tym sezonie przygotowywał się razem z reprezentacją Polski na zgrupowaniu w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale, gdzie wraz z kadrą narodową juniorów młodszych realizował ostatni etap przygotowań do mistrzostw świata. W pracy z reprezentantami Polski uczestniczył sztab szkoleniowy w składzie: Przemysław Kraczkowski, Dawid Ersetić oraz Piotr Leonarczyk. Zawodnik Olimpijczyka Radom na co dzień trenuje pod okiem Łukasza Fafińskiego. Dla Tomasza Mitala będzie to kolejna ważna impreza w tym sezonie. Po zdobyciu tytułu mistrza Europy radomianin stanie przed szansą na wywalczenie medalu mistrzostw świata. **OI**

Piłka nożna

Adrian Grudzień nowym graczem Prochu Pionki

Adrian Grudzień został nowym zawodnikiem Prochu Pionki, naszego klubu 5.ligi. To wychowanek Broni Radom w barwach której na poziomie 3 ligi zaliczył 45 występów, zdobywając 3 bramki i 2 asysty. Ostatnim jego klubem był Oskar Przysucha. Występuje na pozycji skrzydłowego lub środkowego pomocnika. **SW**

Piłka nożna

Patryk Walasek wraca do Pilicy Białobrzegi

Pilica Białobrzegi poinformowała o kolejnym ruchu kadrowym. Do zespołu wraca dobrze znany kibicom Patryk Walasek - na zdjęciu, który w przeszłości przez cztery sezony reprezentował barwy białobrzezkiego klubu. Walasek występuje na pozycji środkowego obrońcy i może być dużym wzmocnieniem defensywy Pilicy. 199-centymetrowy zawodnik wyróżnia się bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, które pomagają mu skutecznie rywalizować w powietrzu i walczyć o piłkę w polu karnym. Nowy stary zawodnik Pilicy ma za sobą bogate doświadczenie. W swojej karierze reprezentował między innymi Stal Stalowa Wola, Oskara Przysucha, Lechię Tomaszów Mazowiecki oraz Energię Kozienice. **OI**



FOT. ARCHIWUM

PIŁKA RĘCZNA

Elmas-KPS APR Radom rozpoczął przygotowania

Olha Ilkevych

Elmas-KPS APR Radom rozpoczął przygotowania do historycznego sezonu w Orlen Superlidze Kobiet.

Piłkarki Elmas-KPS APR Radom rozpoczęły przygotowania do historycznego sezonu w Orlen Superlidze Kobiet. Przed zespołem Adriana Kondraciuka siedem tygodni treningów i pracy przed debiutem w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Radomianki spotkały się w czwartek, 23 lipca, rozpoczynając pracę przed historycznym dla klubu sezonem. W pierwszych dniach zawodniczki trenują w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu.

Trener Adrian Kondraciuk ma już do dyspozycji wszystkie zagraniczne zawodniczki, które latem dołączyły do zespołu. W Radomiu pojawiły się Berenice Frelie z Argentyny, Ljubica Simić z Serbii oraz Elena Mitrović z Czarnogóry.

Kadrę zespołu uzupełniają także Kinga Lemiech, która została wypo-

życzona z MKS Lublin, oraz bramkarka Kaja Gryczewska.

Do klubu przybyły nowe zawodniczki: Elena Mitrović, Berenice Frelie, Ljubica Simić, Kaja Gryczewska, Kinga Lemiech oraz Julia Owczaruk. W zespole na kolejny sezon zostały: Matylda Mielewczyk, Oliwia Pawłowska, Małgorzata Michalska, Laura Domka, Kinga Papke, Natalia Kolasinska, Klaudia Krzymowska, Wiktoria Skorża, Aleksandra Salisz i Oliwia Sołociuk. Z klubu odeszły: Wiktoria Sarnecka, Aleksandra Eichler, Zuzanna Barańska oraz

Klaudia Zub. Debiutancki sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej dla szczypiornistek Elmas-KPS APR Radom rozpocznie się od niezwykle wymagających spotkań. Pierwszym przeciwnikiem będzie PGE MKS El-Volt Lublin, aktualny wicemistrz Polski, który od lat należy do ścisłej krajowej czołówki. W drugiej kolejce Elmas-KPS APR Radom czeka wyjazdowy mecz z MKS Piotrcovią Piotrków Trybunalski. Rywalki zakończyły poprzedni sezon z brązowymi medalami mistrzostw Polski.

LEKKOATLETYKA

Złoto i dwa srebra zdobyte na mistrzostwach Polski!

Złoty medal w trójskoku Dawid Krzemiński, srebrne Adam Bajorski na 3 kilometry z przeszkodami oraz Julia Adamczyk w skoku w dal

Olha Ilkevych

W dniach 24-26 lipca w Białymstoku odbyły się 102. Mistrzostwa Polski seniorów w lekkoatletyce. Złoty medal wywalczył Dawid Krzemiński, a srebrne zdobyli Adam Bajorski oraz Julia Adamczyk w skoku w dal.

W dniach 24-26 lipca w Białymstoku odbywały się 102. Mistrzostwa Polski seniorów w lekkoatletyce. Zawodnicy RLTL GGG Radom już pierwszego dnia odnieśli wielkie sukcesy.

Największy sukces pierwszego dnia rywalizacji odniósł Dawid Krzemiński, który obronił tytuł mistrza Polski w trójskoku. Zawodnik RLTL GGG Radom zwyciężył wynikiem 16,15 metrów, poprawiając swój rekord życiowy aż o 24 centymetry. Był to pierwszy w jego karierze skok powyżej granicy 16 metrów. Dla Dawida Krzemińskiego jest to już piąty medal mistrzostw Polski, a drugi złoty.

Srebrny medal w biegu na 3000 metrów z przeszkodami wywalczył Adam Bajorski, który uzyskał czas 8:29.72. Drugie miejsce w skoku w dal zajęła Julia Adamczyk. Za-



Dawid Krzemiński ze złotym medalem w trójskoku.

wodniczka RLTL GGG Radom uzyskała wynik 6,25 metrów, dokładnie taki sam jak zwyciężczyni konkursu, Magdaleny Bokun. O kolejności zdecydował jednak drugi najlepszy skok. Julia Adamczyk zakończyła rywalizację ze srebrnym medalem.

Bardzo dobrze spisały się również zawodniczki RLTL GGG Radom w pchnięcia kulą. Iga Wysocka zajęła szóste miejsce z wynikiem 14,23 metrów, Kinga Konder była siódma z wynikiem 14,00 metrów, a Maja Bielecka uplasowała się na ósmej pozycji z rezultatem 13,79 metrów.

W biegu na 1500 metrów Jakub Matuszczak uzyskał czas 3:54,64 i zajął ósme miejsce. Na czwartym miejscu rywalizację w biegu na 110 metrów przez płotki ukończył Olgierd Michniewski, który uzyskał wynik 14,21 sekundy.

W biegu na 400 metrów przez płotki Izabela Smolińska została zdyskwalifikowana. Niepowodzeniem zakończył się również start radomskiej sztafety 4x100 metrów. Natalia Szczęśna, Wiktoria Gadaj-ska, Izabela Smolińska i Julia Adamczyk również zostały zdyskwalifikowane.

PIĘKA NOŻNA

Radomiak Radom rozegrał sparing z Nea Salamina. Dwie bramki Manu

Olha Ilkevych

W sobotę, 25 lipca, Radomiak Radom rozegrał mecz sparingowy z cypryjską Neą Salamina. Zieloni po emocjonującym spotkaniu przegrali 2:3, tracąc decydującego gola w samej końcówce.

RADOMIAK RADOM - NEA SALAMINA 2:3 (0:0)
Bramki: Manu 66, 77 - Jordi Quintilla 48 Christos Giousis 64, Panagiotis Loukas 90

Radomiak: Gradecki - Kilianek, Blasco, Koperski, Dohojda, Donis, Żabicki, Manu, Nunnely, Goure, Balde

W sobotę, 25 lipca, dzień po wygranym spotkaniu ligowym z Wieczystą Kraków piłkarze Radomiaka Radom rozegrali mecz sparingowy. Spotkanie odbyło się na stadionie przy ulicy Narutowicza 9.

W ostatniej chwili doszło do zmiany rywala. Pierwotnie Zieloni mieli zmierzyć się z Anorthosisem Famagusta, jednak ostatecznie ich rywalem została inna cypryjska drużyna Nea Salamina Famagusta,

Nea Salamina w sezonie 2025/2026 zajęła pierwsze miejsce w rozgrywkach cypryjskiej drugiej ligi. Zespół wywalczył bezpośredni awans do cypryjskiej ekstraklasy, w ostatnich tygodniach mocno się wzmocnił, pozyskał kilku doświadczonych piłkarzy.

Nea Salamina przebywa w Polsce na obozie przygotowawczym do ponad tygodnia - bazą drużyny jest hotel i stadion w Busku-Zdroju w Świętokrzyskiem.

Nie grali z Wieczystą, wystąpili z Cypryjczykami

W sparingu trener Radomiaka Tomasz Kaczmarek wystawił przede wszystkim zawodników, którzy nie otrzymali wielu minut w ligowym starciu z Wieczystą Kraków. Pierw-

sza połowa spotkania była wyrównana. Obie drużyny miały swoje okazje do zdobycia bramki, jednak żadnej z nich nie udało się otworzyć wyniku.

Po przerwie jako pierwsi do siatki trafili rywale. W 48. minucie Nea Salamina objęła prowadzenie, a w 64. minucie podwyższyła wynik na 2:0.

Zieloni nie zamierzali jednak się poddawać. W 66. minucie po dobrej kontrze i szybkiej odpowiedzi na straconego gola bramkę dla Radomiaka zdobył Manu. Napastnik wykorzystał kolejną okazję w 77. minucie, kompletując dublet i doprowadzając do remisu 2:2.

W 90. minucie Nea Salamina ponownie znalazła drogę do bramki. Cypryjczycy zdobyli zwycięskiego gola w samej końcówce i ostatecznie pokonali Radomiaka 3:2.

Dla Zielonych był to przede wszystkim wartościowy sprawdzian dla zawodników, którzy w ligowym spotkaniu z Wieczystą nie mieli okazji spędzić na boisku zbyt wielu minut.

Debiut młodych

W sparingowym spotkaniu z Nea Salamina Famagusta, występującą w ekstraklasie cypryjskiej, Radomiak Radom przegrał 2:3 ale mecz był jednak ważnym wydarzeniem dla dwóch młodych zawodników Akademii Radomiaka.

Swoje pierwsze minuty w seniorskiej drużynie otrzymali Michał Stępień z rocznika 2010 oraz Maciej Gołąbek z rocznika 2008.

Na co dzień obaj zawodnicy występują w rezerwach Radomiaka, rywalizujących na poziomie piątej ligi. Dla młodych piłkarzy możliwość gry przeciwko wymagającemu rywalowi była cennym doświadczeniem i kolejnym krokiem w sportowym rozwoju.

PIĘKA NOŻNA

Sparingi drużyn 5.ligi z regionu radomskiego

Olha Ilkevych

Sparingi drużyn 5.ligi z regionu radomskiego. Wygrana Piłicy Białobrzegi. Porażki Prochu Pionki i Powiśłanki Lipsko.

W weekend 25-26 lipca rozegrano kolejne mecze kontrolne drużyn 5.ligi z regionu radomskiego. Oto relacje.

Pilica Białobrzegi

Pewne zwycięstwo 3:0 Pilicy Białobrzegi 3:0 w starciu z Energią Kozienice. Gospodarze od początku spotkania prezentowali się solidnie, a do przerwy prowadzili już 2:0. Po zmianie stron dołożyli trzecią bramkę i ostatecznie wygrali 3:0. Dla Pilicy był to kolejny etap przygotowań do sezonu 2026/2027. Zespół z Białobrzegów podkreślał po meczu do-



Adrian Grudzień w barwach Prochu Pionki

brą grę w defensywie, skuteczność oraz fakt, że nie stracił żadnego gola.

W piątek, 24 lipca Pilica Białobrzegi ogłosiła powrót do klubu Patryka Walaska. 199-centymetrowy środkowy obrońca, który przez cztery sezony był filarem zespołu, ponownie będzie reprezentował białobrzezki klub.

Powiśłanka Lipsko

Powiśłanka Lipsko musiała uznać wyższość GKS Rudki, występującego na co dzień w świętokrzyskiej 4.lidze. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 2:0. Powiśłanka grała w składzie: Wójcicki, Kopyciński (46' Włoszczak), Cieciora (62' Kopyciński), Król (46' Testowany 1), Zdunek (46' Kosowski), Giziński (46' Pytka-Wasil), Lalak (46' Seweryn), Wolski (46' Magierek), Bernat (46' Pawlik), Ruciński (62' Wolski), Cygan (46' Filozof).

Proch Pionki

Proch Pionki przegrał z Bronią Radom 0:1. Proch Pionki: Majos - Kobza, Iwanowski, Szczepański, Denkwicz - Grudzień 3, Mazur, testowany 4, Więcek, testowany 5 - Drab. Piłkarzem klubu z Pionek został Adrian Grudzień - na zdjęciu.



Manu podczas sparingu ze drużyną z Cypru

SPORT



www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom ograł Wieczystą Kraków 2:1. Gole Alvesa i Grzesika

Udana inauguracja sezonu PKO BP Ekstraklasy w Radomiu - historyczny mecz dla polskiej piłki nożnej. Trener Tomasz Kaczmarek zaskoczył ustawieniem i wygrał w swoim debiucie

Stanisław Wróbel

W piątek 24 lipca Radomiak Radom zaczął sezon 2026/2027 PKO BP Ekstraklasy. W pierwszym meczu podjął Wieczystą Kraków i wygrał 2:1.

Radomiak Radom	2 (1)
Wieczysta Kraków	1 (0)

Bramki 1:0 Roberto Alves 43, **2:0** Jan Grzesik 49, **2:1** Stefan Feiertag 58

Radomiak: Filip Majchrowicz - Zie Quattara, Adrian Dieguez, Krystian Szczepaniak, Conrado (od 84 Fernand Gourea) - Ibrahima Camara (od 84 Che Nunnely) - Roberto Alves (od 89 Jeremy Blasco), Rafal Wolski (od 75 Kacper Karasek) - Jan Grzesik, Abdoul Tapsoba (od 75 Christos Donis), Luquinhas

Wieczysta: Antoni Mikułko - Karol Fila, Aleksandar Djermanović, Duje Dujmović (od 32 Antonio Milić), Matúš Vojtko - Lucas Piazon, Ben Lederman (od 79 Petar Pusić), Mikkel Maigaard (od 68 Tobias Christensen), Stefan Feiertag (od 79 Paulinho), Lisandro Semedo (od 68 Tobiasz Mras)

Sędziował: Jarosław Przybył z Kluczborka.

Widzów: 12 256.

Dobry mecz Radomiaka Radom i czwarta z kolei wygrana na inaugurację sezonu w ekstraklasie.

Graczem meczu bez wątpienia Jan Grzesik, który zachwyca kolejny sezon, Tym razem zagrał w ataku i spisał się świetnie. Strzelił bramkę, zaliczył asystę i stanowił ciągłe zagrożenie dla zespołu Wieczystej.



FOTMICHAŁ STANCIŃSKI

Mecz Radomiak Radom - Wieczysta Kraków. Jan Grzesik cieszył się z wygranej z synkiem

Po pierwszej połowie można było powiedzieć jedno - trener Tomasz Kaczmarek wiedział co robi ustawiając Jana Grzesika w ataku. To on był największym zagrożeniem dla bramkarza Wieczystej Kraków, kilka razy był blisko dościsła do idealnej do strzelania gola sytuacji. Wreszcie przyszła 43 minuta i kapitalne rozegranie piłki przez Jana Grzesika z Zie Quattarą i Grzesik podaje do Roberto Alvesa a temu pozostaje tylko skie-

rować piłkę do siatki. Przypominajmy, że Jan Grzesik w poprzednim sezonie zdobył 7 bramek i miał 5 asyst. Był drugim strzelcem drużyny.

Jan Grzesik potwierdził swoją świetną dyspozycję chwilę po przerwie - kiedy strzelił drugiego gola dla naszego zespołu. W 63 minucie miał jeszcze jedną idealną okazję, ale jego strzał głową po dośrodkowaniu z rzutu różnego, z około 6-7 metrów był minimalnie niezłenny.

Jan Grzesik, autor gola i asysty - po meczu, w wywiadzie dla Canal Plus odpowiedział: - Jaka jest recepta na dobrą dyspozycję? Ciężka praca, uśmiech, dobry nastrój.

Z pewnością trener Tomasz Kaczmarek musi popracować nad obroną. W tej formacji zadebiutowało dwóch nowych piłkarzy Radoniaka - Krystian Szczepaniak i Conrado. Wypadli nieźle ale widać jeszcze, że potrzeba czasu by zgrali się z resztą zespołu. Reszta drużyny w wyjściowym składzie - to zawodnicy znanu z poprzedniego sezonu, którzy po raz kolejny pokazali klasę. Nowi gracze jak Kacper Karasek, Fernand Gourea czy Che Nunnely weszli dopiero po konie meczu i też pokazali kilka siekwych akcji a Nunnely był blisko strzelenia gola w ostatniej minucie.

Jeśli chodzi o statystyki posiadanie piłki 42:58 dla Wieczystej choć zupełnie nie było tego widać na boisku. Strzały niecelne 12:13 dla Wieczystej, celne 4:3 dla Radomiaka Radom. Bramki 2:1.

Z tego historycznego meczu, na inaugurację 100. sezonu w ekstraklasie i pierwszego w ekstraklasie w historii Wieczystej Kraków zapamiętamy też na pewno liczne kartki. Sędzia Jarosław Przybył pokazał aż dziewięć żółtych i jedną czerwoną kartkę.

W drugiej kolejce Radomiak gra z GKS w Katowicach, w niedzielę 2 sierpnia o 20.15

KRÓTKO

Piłka nożna

Trenerzy po meczu Radomiak-Wieczysta

W piątek, 24 lipca Radomiak Radom wygrał z Wieczystą Kraków 2:1 w 1. kolejce PKO BP Ekstraklasy. Po meczu zabrali głos szkoleniowcy obu drużyn Kazimierz Moskal i Tomasz Kaczmarek.

Tomasz Kaczmarek trener Radomiaka Radom: - Cieszę się że mogliśmy zacząć sezon trzema punktami. Dzisiaj i w pierwszych kolejkach najważniejsze są wyniki. Nie jesteśmy jeszcze w dobrej dyspozycji i to było widać w pierwszej połowie. Jako zespół nie znaleźliśmy takiego rytmu. Druga połowa w naszym wykonaniu była o wiele lepsza. Stracona bramka na 2:1 była niepotrzebna, bo wiadomo, że dla rywali to daje szansę. W pierwszej połowie nie byliśmy w stanie stworzyć przechwyty. Nasza gra w defensywie też nie była stabilna. Zawsze pierwszy mecz pokazuje co musimy dopracować.

Kazimierz Moskal trener Wieczystej Kraków: - Gratulacje dla Radomiaka za zwycięstwo w pierwszym meczu. Cieszymy się z pierwszej bramki w ekstraklasie. W drugiej połowie mecz wyglądał lepiej z naszej strony może dlatego, że udało się szybko strzelić gola na 2:1. Próbowaliśmy gonić wynik, ale nie udało się. Żałujemy tego. Dostaliśmy też za dużo żółtych kartek. **OI**

Piłka nożna

Maurides został ojcem. Syn urodził się w Radomiu

Maurides, były napastnik Radomiaka Radom został ojcem. Jego żona Mayke urodziła syna, któremu para nadała imię Morgan. Chłopiec przyszedł na świat w czwartek, 23 lipca, wieczorem w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym imienia doktora Tytusa Chałubińskiego. Para już wcześniej informowała, że spodziewa się narodzin syna. W lutym Maurides i Mayke ogłosili, że zostaną rodzicami, a od tamtej pory dzielili się z kibicami informacjami dotyczącymi przygotowań do narodzin dziecka. Imię chłopca również było znane wcześniej. Mayke zapowiadała w mediach społecznościowych, że chce, aby jej syn przyszedł na świat w Radomiu. Maurides od około tygodnia przebywał już w Polsce, aby być przy żonie w tym wyjątkowym dla całej rodziny momencie. Brazylijski napastnik był związany z Radomiem od kilku lat. Obecnie Maurides reprezentuje gruzińskie Dinamo Batumi. **OI**

PIŁKA NOŻNA

Radomiak z rekordowym kontraktem sponsorskim

Olha Ilkevych

Radomiak Radom z rekordowym kontraktem sponsorskim. Enea Wytwarzanie pozostanie głównym partnerem klubu przez kolejne dwa lata.

W piątek, 24 lipca, Radomiak Radom podpisał nową, dwuletnią

umowę sponsorską z Eneą Wytwarzanie. Szczegóły finansowe kontraktu nie zostały ujawnione ale ujawniono, że to będzie rekordowa umowa sponsorska w historii klubu.

Oficjalne podpisanie porozumienia odbyło się w piątek, 24 lipca, w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele klubu, Enei Wytwarzanie oraz władz miasta. Wśród zaproszonych gości znaleźli się prezydent Radomia Radosław Witkowski, prezes Radomiaka Radom Sławomir Stempniewski, wiceprezes Enei Wytwarzanie ds. finansowych Michał Ko-

pyś oraz członek rady nadzorczej Enei Zbigniew Banaszkiewicz.

Enea Wytwarzanie od kilku lat jest jednym z najważniejszych partnerów Radomiaka. Przedłużenie umowy oznacza, że firma nadal będzie pełnić rolę głównego sponsora klubu. Logo Enei pozostanie widoczne na strojach meczowych pierwszej drużyny, a także w przestrzeniach stadionowych.

Współpraca nie ogranicza się jednak wyłącznie do działań związanych z pierwszym zespołem. Jednym z jej istotnych elementów jest wsparcie Akademii Piłkarskiej Radomiaka Radom. Partnerzy za-

powiadają także kolejne wspólne inicjatywy skierowane do dzieci i młodzieży, promujące aktywność fizyczną, sport oraz edukację.

- Są rzeczy i wartości niezmiennie. Jestem dumny i szczęśliwy, że możemy przedłużyć umowę z tak zacnym partnerem. Enea to nie tylko logo na koszulkach, ale przede wszystkim sprawdzony partner - podkreśla Sławomir Stempniewski, prezes Radomiaka Radom.

Nowy kontrakt ma obowiązywać przez dwa lata i obejmować dwa kolejne sezony działalności Radomiaka, klubu piłkarskiej PKO BP Ekstraklasy.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia55
lat

OPOWIADAJĄ

Jakub Porada, Kielczanin poprowadził 25-lecie TVN 24 i opowiedział o rodzinnym mieście
Jacek Bayer, były znany piłkarz, ocenił występ Korony Kielce w Białymstoku

JUTRO

900 lat parafii w Szczaworyżu, jednej z najstarszych w regionie. W niedzielę zjechało się wielu gości. Mszę odprawił biskup kielecki

Poniedziałek 27.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Z naszych stron

Nowe uzdrowisko, baseny i hotele powstaną wkrótce w Kazimierzy

Wybuduje je rodzina Binkowski, właściciele Basenów Tropikalnych, Binkowski Resort i Saun Świętokrzyskich w Kielcach

– Strona 3

Z naszych stron

Najważniejsi politycy Nowej Lewicy zjechali do Siepi

Czarzasty, Gawkowski, Kulasek, Dziemianowicz-Bąk i inni rozmawiali z ludźmi na plaży i deptaku Świętokrzyskiej Ibizy

– Strona 4

700 lat parafii w Sędziejowicach i 900 lat w Szczaworyżu. Wielkie święta z udziałem biskupa kieleckiego. – Strona 5

Michał Jurecki z końcem sierpnia odchodzi z Industii Kielce! Słynny zawodnik pełnił w zespole mistrza Polski funkcję dyrektora sportowego – Strona 14



FOT. ARCHIWUM

Gmina Nowy Korczyn

Dramat na drodze. Nie żyje motocyklista. To piąty śmiertelny wypadek w wakacje

Sylwia Bławat

Tragiczny bilans ma wypadek, do którego doszło w sobotnie popołudnie na drodze wojewódzkiej w Nowym Korczynie w powiecie buskim. W zderzeniu samochodu osobowego z motocyklistą życie stracił kierowca jednoślada.

Do zdarzenia doszło przed godziną 18 w sobotę, 25 lipca na drodze wojewódzkiej w Nowym Korczynie w powiecie buskim.

– Doszło do zderzenia 47-letniego motocyklisty jadącego Suzuki z samochodem osobowym marki BMW, prowadzonym przez 38-latkę – wyjaśnia młodszy aspirant Piotr Pazera z Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Na miejscu prócz policjantów pracowały dwa zastępy straży pożarnej, przyjechał też śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, mimo prób reanimacji życia motocyklisty nie udało się uratować, 47-letni mężczyzna zmarł na miejscu wypadku.



Na miejscu wypadku w gminie Nowy Korczyn

– Policjanci będą szczegółowo odtwarzać przyczyny i przebieg nieszczęścia – mówił młodszy aspirant Piotr Pazera. Kierowca samochodu był trzeźwy.

To piąty śmiertelny wypadek na świętokrzyskich drogach od początku wakacji i drugi, w którym życie stracił motocyklista. Do poprzedniej takiej tragedii doszło 28 czerwca na drodze krajowej numer 7 w Chęcinach w powiecie kieleckim. Motocykl uderzył tam w bariery energochłonne. Mimo długiej reanimacji nie udało się uratować życia 38-letniego motocyklisty – mężczyzna zginął na miejscu.

Inny wypadek z udziałem jednoślada miał miejsce w piątek. Na skrzyżowaniu ulic Zielonej, Młyńskiej i Mostowej w Końskich kierujący pojazdem marki Fiat Ducato, wjeżdżając na skrzyżowanie, wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w poruszający się po nim skuter Romet. Kierowcy byli trzeźwi. Kierujący motorem został zabrany do szpitala.

– Więcej Strona 4

Świętokrzyskie

Trzech naszych posłów poza PiS. Kto idzie za nimi?

Paulina Baran

Rozłam w Prawie i Sprawiedliwości. Trzech świętokrzyskich posłów Cieślak, Kryj i Lipiec nie podpisało lojalności. Kto pójdzie za nimi?

Prawo i Sprawiedliwość mierzy się z największym od dawna wewnętrznym kryzysem. Trzydziestu kilku po-

słów partii, w tym trzech ze Świętokrzyskiego, nie podpisało deklaracji lojalności wobec ugrupowania, co jak stwierdził szef Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński, było jednoznaczne z rezygnacją z członkostwa w partii. Chodzi o Andrzeja Kryja, Krzysztofa Lipca i Michała Cieślaka. Co czeka parlamentarzystów związanych z Mateuszem Morawieckim? Na razie wszyscy... mil-

czą. Tymczasem głośno już o tym, kto może z nimi pójść do ugrupowania Mateusza Morawieckiego. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że na zapowiadane spotkanie u Mateusza Morawieckiego, które ma mieć formę grilla i być wyrazem poparcia dla byłego premiera, może wybrać się również kilka osób ze Świętokrzyskiego, wśród nich są samorządowcy, w tym też ci związani z Pra-

wem i Sprawiedliwością, między innymi z powiatów koneckiego, ostrowieckiego, opatowskiego, staszowskiego. Oficjalnie żaden z pytanym przez nas samorządowców nie potwierdził, że planuje udział w takim wydarzeniu. W rozmowach przyznawali jednak, że sytuacja wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości jest napięta, a ostatnie wydarzenia wywołały duże emocje w partii.

POLECAMY

JUTRO Połowa naszej energii pochodzi z importu ŚRODA Ile kosztuje pobyt w Domu Pomocy?

27.07.2026

Poniedziałek

Dzisiaj imieniny: Julia, Natalia
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Tadeusz Płatek: Wszystkie te podobne polskie kryminały

publicysta

Najpierw o książkach. Z dziewczyn to Bonda, bardzo dobra, od Mroza lepsza (kiedyś byli razem, teraz nie są, mam nadzieję, że to nie dlatego). Kańtoch – klasa jeszcze wyższa i wiele innych wspinałach. Jeśli chodzi o chłopaków, to wspomnianego Mroza osobiście nie uważam, czuję, że obraża moją inteligencję, choć ekranizacje jego utworów naprawdę udane. Trzeba też przyznać, że ładny z niego chłopak, pracowity i w końcu się wyrobi. Musi w końcu się wyrobić.

Za pisarzy wyższej próby uważam Marka Krajewskiego i Vincenta V. Severskiego. To są dwa światy, ale klasy top. Kultura słowa, melodie zdań wypływające z antyku i wielkiej literatury rosyjskiej. U Krajewskiego bardziej z Grecji i Rzymu, u V. Severskiego – z Czechowa. Płynąca też stamtąd pewna bojaźliwa nostalgia za bezkresem Rosji, tego nieobjętego potwora, o którym Severski wie o niebo więcej niż przeciętny człowiek, bo zanim zaczął pisać był szpiegiem.

Krajewski z kolei – zanim Eberhard Mock zaczął na jego kartach korzystać z przedwojennych, wrocławskich burdeli, by potem zganiać bandytów swoim imadłem – był akademikiem, filologiem mianowicie, klasycznym. I ta antyczna precyzja słowa, ten rytm, a w rytmie erudycja, pojawia się zawsze w jakimś ważnym celu.

A teraz telewizyjne. Wszystkie dzieją się w małych miasteczkach, zawsze jednym z czarnych charakterów jest ksiądz, który zresztą nad wyraz wszystkich obchodzi. W zbrodni zawsze umoczony jest komendant lokalnej policji a funkcjonariusze niższego szczebla wdają się ze sobą w romanse. No i z dużego miasta przyjeżdża seksowna pani prokurator, która wbrew naszym czasom kopci fajkę za fajką.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dzisiaj
22°C/13°Cjutro
23°C/12°C

ed ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25aPOLSKA
PRESS
GRUPAWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

KIELCE

25 lat TVN24 świętowane w Kielcach.
Przed kamerami wiele naszych gwiazd

Wojciech Stolicki

W sobotę, 25 lipca, tłumy
mieszkańców odwiedziły te-
ren przy Kieleckim Centrum
Kultury, gdzie zatrzymała się
jubileuszowa trasa TVN24.

Od ósmej rano do godzin popołudniowych stacja świętowała 25-lecie działalności, a uczestnicy mogli zobaczyć programy realizowane na żywo, zwiedzić wozy transmisyjne, skorzystać z fotobudki oraz spotkać dziennikarzy i gości specjalnych.

Jednym z gospodarzy jubileuszowego wydarzenia był Jakub Porada, dziennikarz pochodzący z Kielc. Jak przyznawał, prowadzenie imprezy w rodzinnym mieście było dla niego wyjątkowym doświadczeniem.

- Na początku byłem bardzo stresowany, ponieważ wielokrotnie robiłem programy w otoczeniu ludzi, ale nie zdarzyło mi się nigdy robić go w moim rodzinnym mieście – mówił Jakub Porada.

Dziennikarz zwracał uwagę, że podczas takiego wydarzenia można spotkać wiele osób ze swojego życia. - W sytuacji, w której co druga, trzecia osoba to jest albo moja zna-



FOT. ARCHIWUM

Jakub Porada wrócił do domu

joma, albo mój znajomy, albo moja dawna pani nauczycielka, albo ktoś jeszcze inny, kto zna kogoś, kogo ja znałem. Dziwne trochę, surrealistyczne wręcz, ale jednocześnie bardzo fajne – mówił.

Jakub Porada podkreślał również swoje związki z Kielcami i regionem świętokrzyskim. - Jestem stąd i jestem z tego bardzo też dumny. Warszawa jest miastem napływowym i czasami niektórzy trochę się wsty-

dzą swojej małej ojczyzny. To może być niewielkie miasteczko, to może być jakaś wioska. Ja nigdy z tym nie miałem problemu i wręcz chwaliłem się, że Kielce to, to, tamto, że są góry Świętokrzyskie i nawet często mówię tak do znajomych, słuchajmy mamy tak, Szwajcarię świętokrzyską w Bałtowie, mamy Wenecję świętokrzyską niedaleko tutaj właśnie Silnicy, gdzie jest ten ciąg i Pasaż, mamy amazonkę świętokrzyską, jeśli mówimy o Podidziu i tych wszystkich zakolach, którymi płynie Nida, więc tak naprawdę cały świat w jednym zasięgu. Jest to fajne, że coraz więcej osób to dostrzega – mówił dziennikarz.

Na terenie wydarzenia mieszkańcy mogli spotkać dziennikarzy związanych z TVN24 i innymi programami telewizyjnymi. Wśród obecnych byli między innymi Marta Kuligowska, Piotr Kraśko, Tomasz Sianecki i inni.

Wśród znanych pochodzących z Kielc TVN24 zaprosiło słynnego stylistę Roberta Kupisza, gwiazdy piłki ręcznej Karola Bieleckiego i Sławomira Szmala, muzyki Włodka Pawlika. Wystąpił słynny zespół Happysad ze Skarżyska-Kamiennej.

GMINA KIJE

Dramatyczny wypadek. Pięć osób
rannych, reanimowany 3-latek

Sylwia Bławat

Poważny wypadek na drodze
krajowej 78 w gminie Kije
w niedzielne popołudnie, pięć
osób rannych, 3-latek reani-
mowany.

W niedzielne popołudnie do poważnego wypadku doszło na drodze krajowej numer 78 w miejscowości Kliszów w gminie Kije w powiecie pińczowskim.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że Seat Toledo wypadł z drogi i uderzył w drzewo, ucierpiało pięć osób - informuje młodszy aspirant Paula Kępińska, rzecznik prasowy pińczowskiej policji.

Z informacji przekazywanych przez pińczowską straż pożarną wynika, że w zdarzeniu uczestniczyły trzy samochody osobowe, którymi łącznie podróżowało dziewięć osób, w tym pięcioro dzieci. Na miejscu pracowało sześć zastępów straży po-

zarnej. - Po przybyciu okazało się, że jedna osoba była uwięziona w pojeździe, strażacy wydobyli ją przy użyciu narzędzi hydraulicznych. Pozostałe osoby przebywały poza samochodami - informował na gorąco brygadier Marcin Żarek, oficer prasowy pińczowskiej straży pożarnej.

Jak ustaliło Echo Dnia stan dwojga rannych określany jest jako bardzo ciężki, trwała reanimacja małego dziecka, udało się przywrócić mu funkcje życiowe. Na miejscu jest pięć karetek oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Droga krajowa numer 78 w miejscu wypadku była zablokowana.

KAZIMIERZA WIELKA

Wielka inwestycja. Nowe uzdrowisko, baseny, hotele zbuduje rodzina Binkowski

Stanisław Wróbel

Wielka inwestycja w Kazimierzy Wielkiej! Baseny i hotele wybuduje rodzina Binkowski, właściciele Basenów Tropikalnych w Kielcach.

Spółka rodziny Binkowski, właściciele między innymi słynnych kieleckich obiektów Binkowski Resort, Baseny Tropikalne, Sauny Świętokrzyskie w Kielcach stworzy w Kazimierzy Wielkiej zakład lecznictwa uzdrowiskowego wraz z funkcjami uzupełniającymi, takimi jak baseny mineralne, zaplecze hotelowe, gastronomiczne oraz strefy rekreacji i wypoczynku. Właśnie wygrała przetarg ogłoszony przez Miasto i Gminę Kazimierza Wielka.

W piątek 24 lipca burmistrz Kazimierzy Wielkiej, Adam Bodzioch zatwierdził protokół z przetargu nieograniczonego, po uprzednim podpisaniu go przez Komisję Przetargową, która prowadziła prace pod przewodnictwem zastępcy burmistrza Miasta i Gminy Kazimierza Wielka, Łukasz Maderaka. Wpły-

nęła jedna oferta, zaprezentowana przez: Z.P.C. „Złoty Kłos”, Wiesława Binkowskiego, Dorotę Binkowską, Spółka Jawna. Spółka od wielu lat specjalizuje się w branży hotelarskiej, rekreacyjnej oraz wellness.

Przedmiotem przetargu było oddanie w wieczyste użytkowanie na 99 lat nieruchomości blisko zalewu w Kazimierzy Wielkiej gdzie ma powstać zakład lecznictwa uzdrowiskowego wraz z funkcjami uzupełniającymi, takimi jak baseny mineralne, zaplecze hotelowe, gastronomiczne oraz strefy rekreacji i wypoczynku.

Bartosz Binkowski - dyrektor generalny spółki Złoty Kłos zdradził sporo szczegółów dotyczących planowanych inwestycji: - Naszym założeniem jest stworzenie w Kazimierzy Wielkiej zakładu lecznictwa uzdrowiskowego wraz z funkcjami uzupełniającymi, takimi jak baseny mineralne, zaplecze hotelowe, gastronomiczne oraz strefy rekreacji i wypoczynku. Zależy nam na stworzeniu miejsca, które będzie łączyło zdrowie, wypoczynek, rekreację i wysoką jakość obsługi.



W Kazimierzy Wielkiej powstanie uzdrowisko. 24 lipca zatwierdzono protokół z przetargu. Powyżej wizualizacje obiektów, które mają powstać

GMINA KOŃSKIE

Czołowi politycy Nowej Lewicy zjechali do Sielpi. Obleżenie na plaży i deptaku

Włodzimierz Czarzasty, Krzysztof Gawkowski, Marcin Kulasek, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk i inni zjechali na Świętokrzyską Ibizę

Julia Warych

W niedzielę, 26 lipca, zalew w Sielpi - okrzyknięty mianem Świętokrzyskiej Ibisy - opanowali nie tylko wypoczywający plażowicze, ale i czołowi politycy Nowej Lewicy, którzy w ramach swojej ogólnopolskiej letniej trasy postanowili spotkać się z mieszkańcami.

Mieszkańcy oraz licznie wypoczywający nad zalewem turyści mieli okazję spotkać się z najważniejszymi politykami Nowej Lewicy. W niedzielę, 26 lipca, do Sielpi - nazywanej potocznie Świętokrzyską Ibizą - zawitała ogólnopolska letnia trasa ugrupowania. Wydarzenie połączyło dyskusje o polityce z otwartą, piknikową atmosferą.

Gospodarzem wydarzenia był przewodniczący świętokrzyskich struktur Nowej Lewicy Andrzej Szejna. Nad zalewem obecni byli między innymi wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski, minister nauki i szkolnictwa wyższego Marcin Kulasek, ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwo-



Na spotkaniu Nowej Lewicy nad zalewem w Sielpi obecny był wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty

wych Konrad Gołota, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anita Sowińska. Na miejscu nie zabrakło również innych posłów, posłanek i działaczy ugrupowania.

Głównym punktem wizyty był bezpośredni dialog z mieszkańcami regionu oraz urlopowiczami. Politycy podsumowali dotychczasowe działania Lewicy w parlamencie i rządzie z ostatnich dwóch i pół roku oraz przedstawili zamierzenia na kolejne miesiące.

Jeszcze przed rozpoczęciem wydarzenia dużym zainteresowaniem cieszył się marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, który był oblegany przez uczestników proszących o wspólne zdjęcia i krótkie rozmowy. Podobnie było po zakończeniu spotkania, kiedy wokół podsekretarza stanu w Ministerstwie Roz-

woju i Technologii Tomasza Lewandowskiego, Krzysztofa Gawkowskiego, wicepremiera i ministra cyfryzacji oraz ministrowi rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk ustawiły się kolejki mieszkańców chcących zamienić kilka słów, zrobić pamiątkowe fotografie czy poruszyć indywidualne sprawy. Z relacji uczestników wynikało, że wielu z nich było pozytywnie zaskoczonych bezpośrednią polityków. - Nie spodziewaliśmy się, że są tacy ludzie i tak chętnie rozmawiają z każdym - mówili mieszkańcy obecni na spotkaniu.

Jednym z głównych tematów spotkania były prawa pracowników. Minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk przekonywała, że celem zmian jest zwiększenie bezpieczeństwa zatrudnionych i ograniczenie nadużywania umów cywilnoprawnych.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



KRÓTKO

Wojciechowice

Konopie rosły w... kukurydzy

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Opatowie ustalili, że 40-letni mieszkaniec gminy Wojciechowice może zajmować się przestępczością narkotykową. Pojechali do niego w środę. - Na polu, gdzie uprawiał kukurydzę, policjanci ujawnili i zabezpieczyli 20 sztuk krzewów konopi innych niż włókniste. Rośliny znajdowały się w różnych fazach wzrostu – informuje starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, rzecznik prasowy opatowskiej policji. Podczas przeszukania kryminalni znaleźli także 14 gramów marihuany, osprzęt i odżywki do roślin. 40-latkowi może teraz grozić nawet do trzech lat pozbawienia wolności.

Ostrowiec Świętokrzyski

Policjant zatrzymał pijanego kierującego

Policjant z ostrowieckiej drogówki w swoim wolnym czasie w czwartek przed godziną 21 zwrócił uwagę na BMW – auto uderzyło w inny samochód, kierowca odjechał z miejsca. Funkcjonariusz pojechał za nim i zatrzymał go. Okazało się, że za kierownicą BMW siedział 49-letni mieszkaniec gminy Bodzechów. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

Opatów

Dostał paczkę, której nie zamawiał, stracił kasę

350 złotych stracił mieszkaniec powiatu opatowskiego, bo odebrał paczkę, której – jak się okazało – nie zamawiał. Gdy przyniósł mu ją kurier, mężczyzna odruchowo przyjął przesyłkę i zapłacił, dopiero po rozpakowaniu uświadomił sobie, że został naciągnięty.

Koprzywnica

Chciała sprzedać, została oszukana

Dwa łózka dziecięce chciała sprzedać przez internet mieszkanka gminy Koprzywnica. Niestety, została oszukana – dostała link, kliknęła w niego, straciła prawie tysiąc złotych.

Wodzisław

Włamanie do pustostanu

Złodzieje włamali się do niezamieszkanego domu w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim i ukradli między innymi. Rower. Straty to tysiąc złotych. **SABA**

GINA CHMIELNIK, GMINA BUSKO-ZDRÓJ

700 lat parafii w Sędziejowicach i 900 lat w Szczaworyżu. W obu patronem jest Jakub Apostoł

Dwie parafie Diecezji Kieleckiej obchodzą wyjątkowe jubileusze. Msze odpawił biskup Jan Piotrowski

Dorota Kułaga

Parafia pod wezwaniem świętego Jakuba Apostoła w Sędziejowicach liczy już 700 lat. Uroczystości jubileuszowe odbyły się w sobotę, 25 lipca. Mszy świętej o godzinie 17 przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski. Uczestniczyli w niej tłumy wiernych.

Uroczystości jubileuszowe odbyły się w sobotę, 25 lipca. To było niezwykle ważne wydarzenie dla parafii. Z wiernymi na uroczystej Eucharystii o 17 modlił się Pasterz Kościoła Kieleckiego. Poświęcił też odnowioną wieżę oraz dach kościoła.

W homilii biskup kielecki Jan Piotrowski przypomniał postać świętego Jakuba Apostoła, patrona parafii w Sędziejowicach. - Święty Jakub Apostoł, patron naszej dostojnej parafii, jest przykładem oddania się Chrystusowi na drodze apostołskiego powołania. Boto on, podobnie jak jego brat Jan Apostoł i wielu innych, nad jeziorem Genezaret usłyszeli słowa: „Pójdź za mną” - mówił biskup.



Uroczystej Mszy świętej o godzinie 17 przewodniczył w Sędziejowicach biskup kielecki Jan Piotrowski. Z prawej proboszcz, ksiądz Tomasz Kałuski

Obecnie parafia świętego Jakuba Apostoła w Sędziejowicach liczy około 1500 wiernych. Jej proboszczem od 2022 roku jest ksiądz Tomasz Kałuski. - W 1326 roku odnotowano w spisie świętopietrza, że ofiarę złożyła parafia Sędziejowice. To jest pierwszy udokumentowany wpis odnośnie istnienia tej parafii, ale zakładamy z wielką pewnością, że ta parafia istnieje o wiele dłużej. Jest pod wezwaniem świętego Jakuba i wpisuje się w całą tradycję kultu tego świętego w naszych czasach - mówił nam ksiądz Tomasz Kałuski, proboszcz parafii świętego Jakuba Apostoła w Sędziejowicach w diecezji kieleckiej.

Kościół jest gotycki. W ołtarzu głównym znajduje się barokowy krucyfiks i wizerunek

świętego Jakuba Apostoła. Ołtarze boczne są rokokowe, a w nich obrazy Najświętszej Maryi Panny Dziewicy i świętego Antoniego oraz świętego Jana Chrzciciela.

Dodajmy, że ta wspólnota parafialna składa się z dwóch części. - Jedną to kościół w Sędziejowicach, w którym zrobiliśmy dach i wieżę. A druga część to kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej w miejscowości Szarbków, gdzie zrobiliśmy całe pokrycie dachowe. Teraz najbardziej potrzebnymi pracami do wykonania są odnowienie wnętrza, odgrzybienie, odwodnienie kościoła w Sędziejowicach, zrobienie elewacji całej świątyni oraz zabytkowego muru. Prac jest tyle do wykonania, że możemy sobie planować

na kilka lat, ale wierzę, że dzięki życzliwości parafian uda się zrealizować - powiedział z nadzieją ksiądz proboszcz Tomasz Kałuski.

W filcowym mundurze

Uroczystości 900-lecia parafii w Szczaworyżu koło Buska-Zdroju trwały przez trzy dni. W sobotę wierni uczestniczyli w odpuszczeniu ku czci patrona parafii. Po południu świętowanie przeniosło się na boisko przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczaworyżu, gdzie odbył się Festyn Rodzinny. Finałem jubileuszowych obchodów była niedzielna msza, której o godzinie 12 będzie przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski. Jutro więcej o tej uroczystości.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Czeka blisko 450 ofert pracy dla nauczycieli

Paulina Baran

W świętokrzyskich szkołach czeka blisko pół tysiąca ofert pracy dla nauczycieli! Czy we wrześniu może zabraknąć pedagogów?

Choć wakacje trwają w najlepsze, w świętokrzyskich szkołach trwa wyścig z czasem. Dyrektorzy kompletują kadry przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. W bazie ofert

pracy znajduje się blisko 450 wakatów dla nauczycieli. Jakich pedagogów poszukują szkoły i czy we wrześniu może zabraknąć nauczycieli? Wyjaśnia świętokrzyski kurator oświaty Piotr Łojek.

W całej Polsce szkoły mierzą się z problemem braków kadrowych. Dyrektorzy publikują tysiące ofert pracy, a w niektórych przypadkach starają się również o możliwość zatrudnienia osób, które nie mają jeszcze pełnych kwalifikacji

do nauczania. Problem dotyczy także województwa świętokrzyskiego, choć - jak podkreśla kurator - sytuacja w regionie nie jest tak trudna jak w największych miastach.

W województwie świętokrzyskim dostępnych jest około 450 ofert pracy dla nauczycieli. - Mamy bardzo dużo dzieci ze specjalnymi potrzebami wymagających pomocy nauczycieli. Dlatego są wakaty dla nauczycieli współorganizujących kształcenie dzieci posia-

dających orzeczenia - mówi Piotr Łojek.

Szkoły poszukują również nauczycieli praktycznej i teoretycznej nauki zawodów. To szczególnie ważne w placówkach kształcących przyszłych specjalistów w zawodach technicznych.

Jednym z największych wyzwań dla oświaty pozostaje starzenie się kadry pedagogicznej. Średnia wieku nauczycieli jest wysoka, a młodzi ludzie nie zawsze decydują się na pracę w szkole.

0011559365

Ze smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

prof.

Stanisława Gomułki

*wybitnego ekonomisty,
byłego wiceministra finansów.*

Rodzinie i Bliskim

składałam wyrazy głębokiego współczucia

Józef Bryk
Wojewoda Świętokrzyski

CHECINY, ZAWICHOST, OBRAZÓW

GMINA OSIEK, GMINA ŁONIÓW

Wpadli poszukiwani do odsiadki. Teraz trafiają za kraty

Sylwia Bławat

W ostatnich dniach policja zatrzymała kilku poszukiwanych.

Trzy lata ma do odsiadki 39-latek z gminy Chęciny, którego zatrzymali łowcy cieni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Mężczyźnie grozi kolejny wyrok.

39-latek z gminy Chęciny został skazany na trzy lata więzienia za przestępstwa narkotykowe, ale od pół roku ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Wytropili go łowcy cieni czyli funkcjonariusze z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

- Został zatrzymany w czwartek na posesji w gminie Chęciny, miał przy sobie porcję substancji psychotropowych - informuje aspirant

sztabowy Artur Majchrzak z biura prasowego świętokrzyskiej policji.

Za posiadanie narkotyków grozi mu kolejny wyrok. Na razie musi odsiedzieć zasądzoną wcześniej karę trzech lat pozbawienia wolności.

Wpadli kolejni poszukiwani

W gminie Zawichost w powiecie sandomierskim zatrzymany został 31-letni mężczyzna, poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Sandomierzu do odbycia kary trzech miesięcy pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu mimo cofniętych uprawnień.

W gminie Obrazów w powiecie sandomierskim policjanci zatrzymali natomiast poszukiwanego 39-latkę, który ma do odsiadki 90 dni za groźby karalne.

Sylwia Bławat

Trzy groźne wypadki na drogach naszego województwa.

Dwie kraksy wydarzyły się jedna po drugiej na drodze krajowej numer 79 w Osieku. Najpierw Toyota zderzyła się z Kią, a potem karetka jadąca do tego zdarzenia zderzyła się z Mazdą. Ucierpiała jedna osoba.

Do pierwszego z tych zdarzeń doszło w sobotę, 25 lipca po godzinie 17 na ulicy Sandomierskiej w ciągu drogi krajowej numer 79 w Osieku w powiecie staszowskim.

- 44-letnia kobieta kierująca Toyotą z nieustalonych na razie przyczyn zjechała na drugi pas i czołowo zderzyła się z Kią, prowadzoną przez 32-latkę - relacjonuje podkomisarz Joanna Szczepaniak, rzecznik prasowy ko-

mendanta powiatowego policji w Staszowie.

Na miejsce tego zdarzenia ruszyły służby, w tym karetka pogotowia na sygnale. I nieestety nie dojechała, bo również w ciągu drogi krajowej numer 79 miała kraksę: - Karetka marki Mercedes, pro-

wadzona przez 43-letniego mężczyznę, zderzyła się z Mazdą, prowadzoną przez 37-letnią kobietę - opowiada podkomisarz Joanna Szczepaniak. W tym zdarzeniu nikt nie ucierpiał, do szpitala (inną karetka) zabrana została 44-let-

nia kierująca Toyotą z pierwszego zdarzenia. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło w piątkowy poranek na drodze krajowej numer 9 w Piaseczno w gminie Łonów. Bus zderzył się tutaj z ciężarówką. Zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na trasie krajowej numer 9 sandomierskie służby dostały po godzinie 6 w piątek, 24 lipca. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 60-letnia kierująca Volkswagenem nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze i najeżdżała na tył ciężarowego Volvo z naczepą, prowadzonego przez 36-latkę - wyjaśnia Iwona Paluch, rzecznik prasowy sandomierskiej policji. Do szpitala przewieziono panią kierującą Volkswagenem.



Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło na drodze krajowej 9 w gminie Łonów

REKLAMA

0011557935

JAGODZIANKI

ze świeżymi jagodami

6,50 zł/szt

przy zakupie 6 sztuk

*cena regularna za 1 szt. 8,90zł/szt- (63,57zł/kg)
cena przy zakupie 3 szt. 6,99zł/szt- (49,93zł/kg)
cena przy zakupie 6 szt. 6,50zł/szt- (46,43zł/kg)

PIEKARNIA

POD TELEGRAFEM

KRÓTKO

Pińczów

Wypadek na rowerze. Kobieta w szpitalu

W sobotnie popołudnie na ulicy Nowowiejskiej w Pińczowie 30-letnia trzeźwa rowerzystka, zjeżdżając ze wzniesienia straciła panowanie nad bikiem i upadła. Kobieta została zabrana do szpitala. **SABA**

Busko-Zdrój

Duże straty firmy po włamaniu

Na 18 tysięcy złotych oszacowano straty po tym, jak w podbuskiej miejscowości złodzieje włamali się do byłej bazy jednej z firm i ukradli plastikowe okna. Do rabunku doszło między 1 kwietnia a 23 lipca. **SABA**

Ostrowiec Świętokrzyski

Po pijanemu na hulajnodze

Ponad dwa promile alkoholu miał w organizmie 30-latek, którego policjanci skontrolowali nocą, kiedy jechał przez Ostrowiec na hulajnodze elektrycznej. Mężczyzna został ukarany mandatem wysokości 2,5 tysiąca złotych.. **SABA**

KIELCE

Znalazły na chodniku 10 tysięcy złotych. Dziękują im policjanci

autor autor

We wtorek dwie kobiety, 36- i 25-latkę na jednym z osiedli w Kielcach znalazły na chodniku foliową torebkę, a w niej 10 tysięcy złotych.

Natychmiast zadzwoniły do policjantów i oddały im znalezisko. Funkcjonariusze odnaleźli właściciela gotówki i mu ją zwrócili, zaś kobiety zapro-



Nadkomisarz Marcin Kania, komendant Komisariatu IV Policji w Kielcach i dwie wyjątkowe Kielczanki.

FOKUS

POLITYKA

Rozłam w PiS stał się faktem. Co dalej z frakcją Mateusza Morawieckiego?

To moment historyczny: takiego rozłamu w Prawie i Sprawiedliwości jeszcze nie było. Niewiele ponad rok przed wyborami mamy więc spore zamieszanie na polskiej scenie politycznej

Dorota Kowalska

W piątek stało się to, czego chyba wszyscy trochę się spodziewali. Jarosław Kaczyński nie mógł się wycofać z wcześniejszych decyzji, bo ten gest zostałby odebrany jako jego porażka. Mateusz Morawiecki też nie mógł zrobić kroku w tył – jego los w PiS-ie zdawał się przesądzony. Prezes nigdy nie darowałby mu jawnego sprzeciwu, rzucenia rękawicy. Inna rzecz, że Morawieckiemu trudno się było odnaleźć w partii, w której to radykalowie narzucają narrację, piszą program, a ich przedstawiciel został wyznaczony na przyszłego premiera. Efekt – rozłam, którego partia Kaczyńskiego nigdy jeszcze nie doświadczyła. Prawdziwe polityczne trzęsienie ziemi.

W czwartek o północy upłynął termin ultimatum kierownictwa PiS dla parlamentarzystów tej partii na złożenie deklaracji, patrz: lojalności, o nieprzynależeniu do stowarzyszeń – pod groźbą wykluczenia z PiS. Chodziło głównie o członków stowarzyszenia „Rozwój Plus”, które założył Mateusz Morawiecki.

W piątek rano okazało się, że 40 parlamentarzystów takiej deklaracji nie podpisało. Krótko mówiąc: zdecydowało się na odejście z PiS-u.

– W związku z tym we wtorek w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Komitetu Politycznego, który po prostu przyjmie ten fakt do wiadomości – stwierdził w piątek Jarosław Kaczyński, lider PiS-u.

Jak mówił, sprawa ta jest związana z jedną z stroną ze stowarzyszeniem Morawieckiego, „ale przede wszystkim z propozycją, która padła już wiele tygodni temu, żeby podzielić partię”.

Owa propozycja miała wyjść ze strony osoby „wiarygodnej, bardzo istotnej w partii i była powtarzana w co najmniej trzech długich rozmowach”. Dwie z tych rozmów odbyły się w cztery oczy, w trzeciej uczestniczyło trzech działaczy partyjnych i dwie osoby spoza polityki, które – jak mówił Kaczyński – były jej świadkami.

– Oczywiście na to (podział – przyp. redakcja) zgody w żadnym wypadku być nie mogło i podpisanie tej bardzo prostej deklaracji miało być



Jakie będą kolejne ruchy Morawieckiego? Póki co zapewnia, że nie zamierza „przeciągać kolejnych posłów PiS do swojego ugrupowania”

po prostu niczym innym, jak zdeklarowaniem, że w tego rodzaju przedsięwzięciu się nie będzie uczestniczył – podkreślił prezes PiS. – Ponieważ pewna część naszych koleżanek i kolegów tego nie zrobiła i nie chciała zrobić, to w takim razie wnioski muszą być wyciągnięte – dodał.

Każdy parlamentarzysta PiS wiedział, z czym wiąże się niepodpisanie oświadczenia o braku przynależności do stowarzyszeń.

– Jest, można powiedzieć, w jakimś sensie po wszystkim. Pewna formalność jeszcze musi być dokonana, bo my przestrzegamy statutu – dodał Jarosław Kaczyński.

Morawiecki odniósł się do słów prezesa jeszcze w piątek w Sejmie.

– Do ostatniej chwili walczyliśmy o jedność obozu Prawa i Sprawiedliwości. Jeszcze dzisiaj rano wysłałem list z pewnymi nowymi propozycjami do pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego po to, żeby podkreślić, że deklaracja, która została wynegocjowana, jest deklaracją o bardzo solidnej podstawie – przekonywał.

Jak wyjaśnił, jemu i jego stronnikom zależało na tym, „żeby w ramach tego, co wcześniej zostało ustalone, w kwietniu tego roku, czyli w oparciu o strategię, która umownie się nazywa „strategią dwóch płuc”, realizować model dotarcia do bardzo różnorodnych grup wyborców”.

– Jest nas 40 posłów, senator oraz trzech europarlamentarzystów. Wiem, że i tutaj pojawiały się różne liczby, my chcemy to przeciąć. Mamy bardzo mocną reprezentację – stwierdził były premier. Zapewnił, że mimo to „do ostatniego momentu walczyli o jedność, o to, by móc działać jako to drugie płuco”.

– Nie możemy jednak zgodzić się na to, aby poprzez ultimatum czy szantaż niedawno uzgodniona strategia wyładowała w koszu – zastrzegł.

Zapytany, czy powstanie nowy klub parlamentarny lub nowa partia, były premier poprosił, by „nie pytać dzisiaj o partię, nie pytać o klub”.

– Nie dyskutowaliśmy o tym. Dokońca walczyliśmy o jedność – powtórzył.

Tej politycznej rozgrywce w Prawie i Sprawiedliwości z zainteresowaniem przyglądała się koalicja rządząca.

„A więc rozłam. Ziobro z Czarnikiem przejmują PiS od wewnątrz. Tym samym czeka nas autostrada w stronę partii brunatnej, eurofobicznej i patologicznie antyukraińskiej. Takiej opozycji nie możemy dopuścić do władzy. Dobro musi zwyciężyć” – napisał Robert Biedroń z Lewicy.

Krzysztof Brejza z KO podsumował tak: „Kaczyński wyrzucił z PiS Morawieckiego i ok. 30 jego posłów. Znany schemat w ich przypadku: łą-

• **58,3 proc. badanych** uważa, że koalicja rządząca nie utrzyma władzy po kolejnych wyborach – to wynik sondażu dla WP

czy władza, kasa i bezkarność. Inaczej się żrą i dzielą. Pisowski klasyk”.

Tomasz Trela z Lewicy zauważył, że „bałagan w PiS-ie jest potworny, bo prezes partii nawet nie wie, ile parlamentarzystów wyrzuca”.

„Ups. Czyli już oficjalnie: PiS skręca w ramiona Brauna” – czytamy we wpisie, który pojawił się na profilu Polski 2050.

Ryszard Petru z Klubu Centrum wysuwa hipotezę, że Morawiecki i Kaczyński przed wyborami znów się połączą, tak jak to było kiedyś z grupą Ziobry. Między nimi nie ma żadnych różnic programowych. A jak zauważa Petru, „Mateusz Morawiecki jako premier realizował ten sam socjalistyczny, antyeuropejski program Kaczyńskiego”.

„To najpoważniejszy kryzys w PiS od momentu jego powstania i koniec hegemonii Kaczyńskiego na prawicy. Jest tylko kwestia czasu, kiedy odda Nawrockiemu pozycję lidera prawej strony sceny politycznej. To także ważna lekcja dla partii demokratycznych. Kto się dzieli i nie ma żadnego pomysłu dla Polski – przegrywa” – tożko-leśłowa Grzegorz Schetny z KO.

Pozostaje pytanie, o kolejne ruchy Morawieckiego, który, póki co, zapewnia, że nie zamierza „przeciągać kolejnych posłów PiS do swojego ugrupowania”.

Na antenie TV Republika Morawiecki był z kolei pytany o to, czy osiągnął porozumienie z Katarzyną Pełczyńską-Nałęcz z Polski 2050 lub PSL w sprawie ewentualnej przyszłej koalicji.

– Nie tylko nie jestem dogadany, ale takich rozmów w ogóle nie prowadziłem. I nie zamierzam prowadzić, ponieważ każdy, kto dzisiaj żyje ten rząd i go dzisiaj podpira, choćby nawet podpórka wąta jak trzcina wodna, nie jest dla mnie jakimkolwiek partnerem do rozmów. W związku z tym nie prowadzimy takich rozmów – odpowiedział Morawiecki.

Tyle oficjalne deklaracje. W kuluarach mówi się jednak, że Morawiecki może szukać w Sejmie koalicjantów, tymi naturalnymi wydają się ludowcy, politycy Polski 2050 czy Klubu Centrum. Pytanie, czy uda mu się z kimś dogadać. PAP

KRÓTKO

Słowacja

21-letni Polak zginął w Tatrach Wysokich

Słowackie Górskie Pogotowie Ratunkowe (HZS) przekazało, że dwaj polscy taternicy planowali wejść na szczyt Wysokiej, ale ponieważ w górach było ślisko, zmienili plany i zawrócili przy charakterystycznym fragmencie grani – Kogutku. Jeden z Polaków poślizgnął się i runął z wysokości 150 m. 21-latek zginął na miejscu; jego ciało przetransportowano do Starego Smokowca. Druga osoba nie odniosła żadnych obrażeń.

Łódzkie

Zderzenie trzech aut. Nie żyje dwoje dzieci

Dwoje dzieci w wieku 9 i 11 lat zginęło w zderzeniu trzech samochodów osobowych na drodze krajowej nr 74 w miejscowości Wójcin, między Sulejowem i Paradyżem (Łódzkie). Pięć innych osób zostało rannych. Jak poinformowała policja, kierowca peugeota, jadąc drogą krajową 74 od Piotrkowa w kierunku Kielc, zjechał z nieustalonych przyczyn na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z toyotą, a później uderzył w nissana.

Lublin

Prokuratura złożyła apelację od wyroku

Prokuratura złożyła apelację od wyroku uniewinniającego żołnierza Karola S. od zarzutu przekroczenia uprawnień. Według ustaleń śledczych w marcu 2024 r. oddał on 12 strzałów z broni służbowej przy granicy z Białorusią, gdzie znajdowali się migranci i inni funkcjonariusze. 25-latek nie przyznał się do winy. Pod koniec maja br. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Lublinie uniewinnił Karola S. od zarzutu.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Robimy wszystko, by Polacy nigdy nie budzili się przy dźwięku syren i wybuchów. Wzmacniamy własną obronę, wspieramy Ukrainę i rozwijamy sojusze w ramach NATO i UE

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
wicepremier, szef MON

FRANCJA

ŻYWIÓŁ

Rosja ostrzelała Kijów pociskami batalistycznymi. Odłamki wywołały pożary

Alina Mazurska

Wojska rosyjskie prowadziły w nocy z soboty na niedzielę ostrzał Kijowa m.in. przy użyciu pocisków balistycznych. Mer miasta Witalij Kliczko przekazał, że w co najmniej trzech dzielnicach spadające odłamki wywołały pożary.

Ukraińskie siły powietrzne, których komunikat cytuje Reuters, podały, że alarm powietrzny związany z atakiem rosyjskiej armii trwał ok. 50 minut. Witalij Kliczko poinformował, że ranne zostały trzy osoby, jedna z nich trafiła do szpitala.

Pożary w Kijowie

Zgodnie z komunikatem mera Kijowa jeden z pożarów wybuchł na dwóch kondygnacjach wielopiętrowego bloku mieszkalnego w centralnej części miasta. Reuters przywołał też doniesienia nieoficjalnych kanałów internetowych, które pokazały pożary w różnych rejonach Kijowa.

NIEMCY

Wjechał w tłum ludzi w Berlinie. Wydano list gończy za sprawcą

Karolina Wrońska

W sobotę późnym wieczorem samochód wjechał w tłum ludzi w berlińskim parku Tiergarten. Nieopodal odbywała się Parada Równości. Nie żyje jedna osoba.

W sobotnim ataku na Paradę Równości w Berlinie zginęła kobieta – poinformował w niedzielę rano rzecznik berlińskiej policji Florian Nath. Dodał, że obrażenia, które odniosła, były tak ciężkie, że zmarła na miejscu zdarzenia. Rzecznik nie podał innych szczegółów. Nic też nie powiedział, w jakim stanie są ranni.

Wcześniej straż pożarna poinformowała, że trzy osoby z co najmniej 16 rannych walczą o życie, a osiem jest w stanie ciężkim. Pięć osób odniosło lekkie obrażenia, a 30 otrzy-

Zelenski ostrzegł

Agencja przypominała też wypowiedź prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego z piątku, kiedy ostrzegł, że „w ciągu najbliższych 48 godzin prawdopodobne są nowe ataki rosyjskie”. – Z danych wywiadowczych i od naszych partnerów wiemy, że Rosjanie przygotowali rakiety do nowego zmasowanego ataku na Ukrainę. Atak ten może nastąpić już dzisiaj: wstępne informacje wskazują, że nastąpi to w ciągu 48 godzin. Proszę, dbajcie o swoje bezpieczeństwo, zwracajcie uwagę na sygnały alarmu powietrznego – powiedział Zełenski podczas wieczornego przemówienia.

Reakcja wicepremiera Polski

„Dzisiejszej nocy na Kijów znów spadły rosyjskie rakiety balistyczne. Atak wywołał pożary i zniszczenia w kilku dzielnicach stolicy Ukrainy. Odpowiedzią wolnego świata nie może być zmęczenie wojną, lecz jeszcze większa determinacja w zwalczaniu rosyjskiego terroru” – napisał na platformie X Kosiniak-Kamysz. PAP

mało wsparcie psychologa. – Podejrzany o przeprowadzenie ataku samochodem podczas Parady Równości w Berlinie został zidentyfikowany jako członek berlińskiej „sceny islamistycznej”; nie został jeszcze aresztowany – poinformował rzecznik berlińskiej policji.

Dodał, że „trwają działania przeciwko podejrzanemu”. Wyjaśnił, że policja przeprowadziła kilka operacji, w tym przeszukała jedno z mieszkań w dzielnicy Schoeneberg, ale „nie doszło do aresztowania, bo nikogo tam nie znaleziono”.

Policja opublikowała list gończy za domniemanym sprawcą sobotniego ataku. Podejrzany jest 21-letni Abdul B., znany wcześniej policji i powiązany ze środowiskiem islamistycznym. „Jest niebezpieczny i może być uzbrojony” – ostrzega policja. PAP

Karolina Wrońska

Blisko 270 tysięcy osób zostało ewakuowanych we Francji i Hiszpanii z terenów, które od kilku dni trawią pożary. Najpoważniejsza sytuacja panuje w departamencie Żyrondy na południowym zachodzie Francji i w okolicach stolicy Hiszpanii, Madrytu.

W okolicach Madrytu i miasta Avila pożar objął powierzchnię około 25 tysięcy hektarów, a w departamencie Żyrondy, którego stolicą jest Bordeaux, ogień strawił już około 40 tys. hektarów.

Szef francuskiego rządu Sebastien Lecornu ostrzegł, że „najbliższe godziny mogą być trudne”, ponieważ pogoda może znów utrudnić akcję gaśniczą. Podkreślił, że na południowym zachodzie Francji z żywiołem walczy obecnie 1400 strażaków, 1500 żołnierzy i 1700 funkcjonariuszy innych służb. Dodał, że po raz drugi w ciągu doby zwołał międzyministerialną radę kryzysową, aby zaradzić bezprecedensowej sytuacji. Przekazał, że spłonęło już 100 tysięcy hektarów, a w kraju wciąż aktywnych pozostaje 30 pożarów.

W związku z pożarami lasów na zachód od Bordeaux władze już w piątek ogłosiły ewakuację z półwyspu Cap Ferret. Jest to jedna z najbar-

UNESCO

Grecki Olimp trafił na listę światowego dziedzictwa

Alina Mazurska

Komitet UNESCO zdecydował w niedzielę o wpisaniu Olimpu na listę światowego dziedzictwa. To zwieńczenie 12-letnich starań Grecji o uznanie najwyższej góry w kraju za unikalny zabytek.

– Potwierdzamy niezachwiane zaangażowanie w ochronę Olimpu dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń – podkreślił delegat Grecji przy UNESCO Georgios Koumout-



FOT. PAP/EP

Śmigłowiec wysłany do gaszenia pożarów lasów przelatuje nad ogniem w La Vall d'Uixo w Hiszpanii

dziej obleganych miejscowości turystycznych w tej części Francji.

Do walki z żywiołem we Francji wysłano 1500 żołnierzy. Strażaków wspiera także samolot transportowy A400 francuskich sił powietrznych, który został przystosowany do gaszenia pożarów. Agencja AFP przekazała, że maszyna może zrzucić 20 tysięcy litrów wody bądź specjalnego proszku gaśniczego. To pierwszy raz, kiedy samolot tego typu jest wykorzystywany do gaszenia pożarów.

Prezydent Emmanuel Macron oznajmił w sobotę, że chociaż Francja jest ciężko doświadczana przez pożary, kraj pozostaje „zjednoczony i trzyma się razem”. Podziękował także służbom zaangażowanym w walkę z żywiołem i zapewnił, że to, co zostało zniszczone, zostanie odbudowane.

Pożary dotyczą też innych części Francji, m.in. regionów na południu – nad Morzem Śródziemnym czy Korsyki.

Również w Hiszpanii strażacy walczą z kilkudziesięcioma pożarami. Już wcześniej na terenie wspólnoty autonomicznej Madrytu, a także w przylegającej do niej prowincji Avila we wspólnocie Kastylii i Leonu ogłoszono stan wyjątkowy. W sobotę stan wyjątkowy wprowadzono również w prowincji Toledo w Kastylii-La Manchy. Jak zwróciła uwagę AFP, to pierwszy raz w historii Hiszpanii, kiedy stan wyjątkowy ogłoszono w związku z pożarami.

W sobotę mężczyzna zginął w pożarze na wschodzie Hiszpanii w miejscowości Maniles, nieopodal Walencji. Strażacy znaleźli jego zwłoki w trakcie akcji gaśniczej w zgłiszczach samochodu.

W związku z pożarem w położonej kilkadziesiąt kilometrów na północny zachód od Madrytu prowincji Avila ewakuowano 30 tysięcy osób. Łącznie z okolicami Madrytu ewakuowano w sumie ponad 59 tys. osób, a ponad 28 tys. mieszkańców okolic Madrytu otrzymało polecenie pozostania w domach ze względu na zanieczyszczenie powietrza dymem.

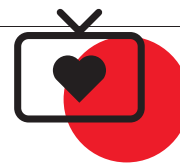
Pożar strawił w tych prowincjach już ponad 45 tysięcy hektarów. Pożary wciąż trwają w okolicach Grenady, Teruel, Toledo, Leonu i Kordoby. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011556538



PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Pakize przewieziono karetką do Stambułu, ale tutaj trop się urywa. Nikt nie wie, do którego szpitala kobieta trafiła – z jednym wyjątkiem. Yasemin robi wszystko, by nikt się o tym nie dowiedział. Ujawnienie tej informacji miałoby tragiczne skutki dla całej rodziny. Halil decyduje się ukryć przed Münevver fakt, że jej córka jest w śpiączce. Jest pewien, że taka rewelacja mogłaby źle wpłynąć na zdrowie fizyczne oraz psychikę starszej damy. Z kolei Mine, zgodnie z obietnicą daną Yasemin, uparcie powtarza, że jej siostra ma na imię Suna. Do dziewczynki dotrzeć próbuje Pinar. Usiłuje się dowiedzieć czegoś więcej na temat małej, ale Mine milczy. Deniz ma problem – zostaje oskarżony o zdradzenie rodzinnej tajemnicy.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Nowy stróż, Cesareo, okazuje się zgoła odmienny od swojego poprzednika. Szybko daje się poznać jako surowy oraz bezkompromisowy człowiek o bardzo konserwatywnych poglądach. Blanca przeszukując bagaż Samuela znajduje rzeczy należące do jego ojca. Odkrycie budzi jej podejrzenia i niepokój, że mogło dojść do najgorszego. Trini namawia Ramona, by wygłosił przemówienie podczas inauguracji dorocznego festynu w Cabrahigo. Lucia zamierza wyjechać do Salamanki, by rozmówić się z wujem. Z kolei Samuel próbuje przekonać Felipe, że jest niewinny. Zapewnia, że nie zabił ojca. Kłopot w tym, że to kłamstwo i powtarzanie go setki razy tego nie zmienia. Czy Felipe to wyczuje?



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Işıl próbuje skompromitować Aynur. Tym razem złośliwa matka Sinana oskarża dziewczynę o kradzież. Sinan od razu demaskuje kłamstwo matki. Kobieta nie odpuszcza, a los prędko podsuwa jej kolejną okazję. Matka Sinana dowiaduje się, że dzięki rehabilitacji odzyska sprawność. Işıl postanawia to jednak zataić, by móc nadal manipulować synem, wywoływać w nim wyrzuty sumienia i finalnie skutecznie zatruć relację łączącą go z Aynur. Z kolei Poyraz przechodzi udaną operację. Wszyscy się cieszą, z wyjątkiem Semiha i Cansel. Duet próbuje opóźnić powrót Poyraza do zdrowia w wyjątkowo parszywy sposób: uszkadzając kroplówkę z antybiotykiem. Na szczęście sabotaż w porę zauważyła Nana, która ratuje całą sytuację. İbrahim dowie się natomiast, jak bardzo się mylił. Dotrze do niego, że źle zrozumiał całą sytuację i zamiast rozvodu, będzie tatą.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Michał proponuje Lucy, żeby z nim zamieszkała. Ona bardzo się cieszy – chce tylko, żeby ukochany porozmawiał o tym najpierw z synem. Tymczasem Ignacy dowiaduje się od kolegi, który zrobił zdjęcie Lucy, że w internecie kobieta figuruje w... agencji towarzyskiej! Chłopak dzwoni do niej i pyta o cenę usługi... Gdy wieczorem Lucy przychodzi do Michała, Ignacy nie wpuszcza jej do mieszkania! Smolny próbuje udobruchać żonę wyznając jej... miłość. Tymczasem Marcelina prosi męża o 35 tysięcy – potrzebuje tych pieniędzy, by skończyć artykuł dla jego gazety. Gwiazda zgadza się i błaga żonę, by wróciła do niego... W biurze Smolny oddaje Marcelinie jej spinkę i mówi, że znalazła ją Basia. Podśluchoje ich Sandra! Dex upewnia się, że starszy pan, który trafił na kardiologię, został przywieziony wtedy, gdy Krystyna miała randkę. Profesor Agier dowiaduje się o tym i jedzie do szpitala. Jest tam też Juliusz, który ma badania u Łucji. Ojciec Wojtki słabnie, gdy widzi Krystynę przemawiającą czule do jakiegoś nieprzytomnego mężczyzny.

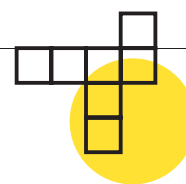


G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Ten odcinek zmienia absolutnie wszystko! Na ten moment czekało już spore grono fanów. Wiele się w nim wydarzy; Melih znów pomoże Hancer, ale kosztem Sinem. Mężczyzna konsekwencje tej decyzji będą bardzo przykre. Znacznie ważniejsze będzie to, co robi Mukadder. W tym odcinku kobieta zdobędzie się na odwagę i wyzna Cihanowi, że dziecko Beyzy nie jest jego biologicznym synem. Kilka słów rozpęta burzę, po której nie zostanie kamień na kamieniu! Wiedząc już, że Beyza i Nusret próbowali go oszukać, wściekły i upokorzony, podejmie konkretne kroki. Pierwszym z nich będzie próba odebrania dziecka od Nusreta i Beyzy. Będzie to o tyle trudne, że jedno z nich salwuje się ucieczką. Najbardziej zaskakujące będzie to, że Beyza, mając do wyboru całą Ziemię, postanowi zjawić się z płaczącym malcem... u Hancer i Deryi.



Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na dziś radzi zaufać swojej wrażliwości.

DROBNE

Motoryzacja

ZABYTKOWE KUPIĘ

0011554709

KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.
☎ **510 644 013** ☎ **513 640 246**

INNE

SKUPIEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Handlowe

INNE

ANTYK krajalnice Kupię 576-948-827

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Komunikaty

0011559437

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz.U. z 2026r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 97 o powierzchni 0,7900 ha, położonej w obrębie 0052 Zalesie, gminie Błędów (księga wieczysta nr RA1G/00053058/1. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel.(48) 668 06 53.

0011559445

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, lokalu w budynku przy ul. Nowy Rynek 13 w Błędowie. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel. (48) 668 06 53.

REKLAMA 0011559130

GBO.6721.8.2024

Przyłęk, 27.07.2026 r.

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Przyłęk
o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego gminy Przyłęk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 poz. 538) oraz w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Przyłęk

w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.** projekty dokumentów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Przyłęk w zakładce „Gmina -> Plan ogólny gminy -> ETAP 3”: <https://bip.gminaprzylyk.pl/plan-ogolny-gminy.html>. Na podstawie art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- Zbieranie uwag** w terminie **od 27 lipca 2026 r. do 24 sierpnia 2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone drogą pocztową na adres Urzędu Gminy w Przyłęku, Przyłęk BN, 26-704 Przyłęk, osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy w Przyłęku, w godzinach urzędowania, za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: przylyk@gminaprzylyk.pl, za pomocą platformy ePUAP lub przy pomocy e-doręczeń. Uwagi do projektu planu ogólnego gminy Przyłęk należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. 2023 poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku gdy składający pismo posiada adres e-mail). Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.
- Spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego gminy Przyłęk odbędzie się dnia **5 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00** w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przyłęku, Lipiny 33, 26-704 Przyłęk, na sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.
- Dyżury projektanta** prowadzone w dniu **5 sierpnia 2026 r. w godzinach od 17:15 do 18:30** oraz **19 sierpnia 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00** w Gminnej Bibliotece Publicznej w Przyłęku, Lipiny 33, 26-704 Przyłęk, na sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Wójt Gminy Przyłęk

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl



Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011558890

Informacja
Wójt Gminy Błędów,
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399/ podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy w Błędowie na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, lokalu w budynku przy ul. Nowy Rynek 13 w Błędowie. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Budownictwa Urzędu Gminy w Błędowie (budynek w podwórku, pokój nr 2), tel. 48 668 06 53.

REKLAMA 0011558612

INFORMACJA
Burmistrz Miasta i Gminy Skalmierz
działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 23 lipca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Skalmierzu oraz na stronach internetowych urzędu został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Skalmierz przeznaczonych do sprzedaży. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Skalmierzu, pok. nr 3, lub telefonicznie pod nr. tel. 41 350 52 13.

0011559102

Odrzywół, dnia 27 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA I GMINY ODRZYWÓŁ
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO GMINY ODRZYWÓŁ

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, art. 8h ust. 1, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), oraz w związku z uchwałą nr II.8.2024 Rady Miejskiej w Odrzywle w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta i Gminy Odrzywół, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego gminy Odrzywół**, udostępnionego wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.** w następujących formach:

- zbierania uwag** do projektu planu ogólnego gminy i prognozy oddziaływania na środowisko, w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.;**
- spotkania otwartego**, poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego gminy, które będzie miało miejsce w dniu **4 sierpnia 2026 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół, sala konferencyjna;
- dyżuru projektanta** w dniu **17 sierpnia 2026 r. w godzinach: 15.30-17.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół.

Z projektem Planu ogólnego gminy Odrzywół wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko w czasie trwania konsultacji społecznych można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej BIP Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

Uwagi należy złożyć na formularzu dostępnym w Urzędzie Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół oraz na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

Uwagi do projektu planu ogólnego gminy można składać w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na adres mailowy: sekretariat@odrzywol.eu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania lub siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile się taki posiada, oraz wskazując, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, z możliwością podania dodatkowych danych do kontaktu, takich jak: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do Prognozy oddziaływania na środowisko Planu ogólnego gminy Odrzywół, w dniach **od 27 lipca 2026 r. do 25 sierpnia 2026 r.**, w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres: Urząd Miasta i Gminy Odrzywół, ul. Warszawska 53, 26-425 Odrzywół; adres poczty elektronicznej: sekretariat@odrzywol.eu

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych jest dostępna na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta i Gminy Odrzywół: <https://www.bip.odrzywol.akcessnet.net/index.php?idg=1&id=1075&x=24&y=1>

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Odrzywół danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu ogólnego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., str. 1, ze zm.) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

LEKKOATLETYKA

Mogło być rekordowo. Mamy porównania z Jankesami

Mistrzostwa Polski to ostatni sprawdzian przed mistrzostwami Europy, których gospodarzem będzie Birmingham (10-16 sierpnia). Od 10 lat Ewa Swoboda jest najszybszą naszą sprinterką. Trzynasty złoty medal Anity Włodarczyk

Paweł Wiśniewski

**1. miejsce = 10 000 złotych,
2. miejsce = 8000 zł, 3. miejsce
= 6000 zł, 4. miejsce = 4000 zł,
5. miejsce = 2000 zł. Topremie finansowe dla pięciu najlepszych lekkoatletów (według punktacji World Athletics) na tegorocznych mistrzostwach Polski.**

Ewa Swoboda ponownie okazała się najszybsza w biegu na dystansie 100 metrów (-0,4 m/s i 11,05 s). To już dziewiąty złoty medal tej dziewczyny, która pod względem liczby medali dogoniła Marię Popowicz-Drapałą.

Swoboda miała zdecydowanie najlepszą reakcję startową: 0,123 sekundy. Według kalkulatora siły wiatru przy wietrze +2,0 m/s Swoboda uzyskałaby 10,91 s, czyli czas lepszy od rekordu Polski Ewy Kasprzyk -10,93 s z 1986 roku...

Poraz ósmy Dominik Kopeć został natomiast mistrzem Polski na 100 metrów (-0,4 m/s i 10,24 s), tym samym wyrównując osiągnięcie Mariana Woronina. Kopeć dziesiąty raz stanął na podium MP - to historyczny rekord w tej konkurencji.

Magdalena Bokun okazała się najlepsza w skoku w dal, ale 6,25 m to najslabszy wynik złotej medalistki mistrzostw Polski od... półwieku (6,25 m pofrunęła w 1976 roku Ewa Garczyńska).



I tym razem Ewa Swoboda bezproblemowo rozprawiła się ze swoimi krajowymi rywalkami

Maher Ben Hlima to najszybszy chodźca na 10 000 metrów (nie startował Dawid Tomala, mistrz olimpijski z Tokio w chodzie na 50 km). Jednak czas 40:37,11 nie jest rewelacyjny - poza Rosjanami najszybciej w tym roku 10 000 m przeszedł Etiopczyk Migsana Wakuma (38:04,09 - najlepszy czas w historii afrykańskiego chodu). Tym samym warto podkreślić postępy etiopskich lekkoatletów w innych konkurencjach niż biegi średnie i długie...

29-letni Konrad Bukowiecki nie chciał być gorszy od małżonki Natalii Bukowieckiej (z domu Kaczmarek) i zdobył czwarty tytuł mistrza Polski na stadionie. Historycznym liderem jest - co zrozumiałe - Władysław Komar (17 medali, w tym 14 złotych).

37-letni Paweł Fajdek zdobył natomiast dziewiąty tytuł mistrza Polski - to już jego osiemnasty medal mistrzostw kraju w kategorii seniorów. Tym samym Paweł goni swojego słynnego trenera, Szymona Ziółkowskiego, mistrza olimpijskiego (Sydney, 2000 rok) i mistrza świata (Edmonton, 2001 r.), który w kolekcji ma 20 medali, w tym 14 złotych...

Natalia Bukowiecka (50,02 s) i Maksymilian Szwed (45,79 s) wygrali biegi na dystansie 400 metrów.

Z kolei Anita Włodarczyk zdobyła trzynasty złoty medal w rzucie młotem w zawodach tej rangi. Jednocześnie...

śnie osiągnęła samodzielny rekord, który wcześniej współdzieliła z Kamila Skolimowską.

Klaudia Kazimierska czasem 1:58,97 ustanowiła rekord życiowy i rekord mistrzostw Polski w biegu na dystansie 800 metrów, choć jest koronnym dystansem jest 1500 metrów...

Niespodziewanym zwycięzcą konkursu skoku wzwyż został Sebastian Moszczyński - 2,16 m. Drugi Cezar Sidya i trzeci Mateusz Kołodziejki przeskoczyli poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,12 m.

Na starcie mistrzostw Polski nie stanęli m.in. Justyna Święty-Ersetic i Marika Popowicz-Drapała (400 metrów), Maria Żodzick (wzwyż), Robert Sobera (tyczka), Hubert Trościńska (dziesięciobój) i Dawid Tomala (chód).

Dla porównania, w tym samym czasie Amerykanie również rozgrywali krajowe mistrzostwa. Na nowojorskim „Icahn Stadium” Noah Lyles po raz trzeci został mistrzem USA w biegu na dystansie 100 metrów z najlepszym tegorocznym czasem na świecie - 9,79 s!

W rywalizacji kobiet na tym samym dystansie Sha'Carri Richardson - mistrzyni świata z 2023 roku i srebrna medalistka olimpijska z 2024 roku - również zdobyła swój trzeci tytuł mistrzyni kraju z czasem 10,77 s.

LEKKOATLETYKA

Walka, ból i cierpienie. Najlepsi z najlepszych mają głos. Oto ich refleksje

Paweł Wiśniewski

Przez trzy dni elita naszych zawodników rywalizowała na stadionie im. Wojciecha Nowickiego - zwanym potocznie stadionem „Zwierzyniec” - o medale mistrzostw Polski. A co mieli do powiedzenia?

Ewa Swoboda:

Jest bardzo zimno. Poniosło mnie trochę. 11.05 - jedziemy! Rekord Polski to mój cel od wielu wielu lat. Jest to możliwe, nie chcę nic obiecywać. Szybko poradziłam sobie z kontuzją przywódcy. Poczuliśmy się pewnie i polecał.

Dominik Kopeć:

Moim zadaniem było tutaj wygrać jak najmniejszym kosztem. Z trenerem postawiliśmy za imprezę docelową: mistrzostwa Europy. Realnie

mogę tam walczyć o finał. Mistrzostwa Polski to dla mnie mocny trening. Cała energia pójdzie na półfinał mistrzostw Europy.

Natalia Bukowiecka:

Walczyłam sama ze sobą, z czasem. Jestem dobrze przygotowana. Najważniejsze, że jestem zdrowa, nie mnie nie boli. Z samotnego biegu najlepszy czas w sezonie, daje mi to spokój. Gdy biegam o stawkę, idzie mi dobrze. Na chłodno analizując, poprzednie sezony nie biegałam wcale wolno, najwyższą formę zazwyczaj przywoziłam na imprezę sezonu.

Bartosz Kitliński:

Nie zwątpiłem ani na moment, nawet gdy Wyderka tak mocno poszedł. Ruszył tak szybko, że schowałem się też za Filipem Ostrowskim. Byłem bardzo pewny siebie. Super idą treningi. Jestem spokojniejszym zawodnikiem niż jakiś czas temu.

W Birmingham może być wynik 1:48.00 albo bieg poprowadzi jakiś wariat, który podyktuje szybkie tempo.

Pia Skrzyszowska:

W eliminacjach kontrolowany bieg. Jestem w treningu pod mistrzostwa Europy. W finale zepsułam technicznie kilka rzeczy. Nic to nie oznacza, szykuję się na mistrzostwa Europy. Mam teraz większe obciążenia na siłowni, więcej treningów szybkościowych. To był dobry sprawdzian, te zawody były częścią treningu.

Klaudia Kazimierska:

Testuję przeloty zza oceanu przed mistrzostwami Europy, wracam jeszcze do USA. Spełniłam moje założenia na ten bieg. Testuję bieganie dzień po dniu przed mistrzostwami Europy: tam będę biegać tylko 1500 metrów i walczyć na tym dystansie o medal.

Maksymilian Szwed:

Czułem, że będzie dzisiaj rekord Polski. 80 ostatnich metrów zaczęło mnie ścinać. Myślałem, że jestem daleko z przodu i zdziwiłem się, jak zobaczyłem na tablicy wyników, że ledwo wygrałem. Przygotowania do sezonu były krótkie. Na wynik jestem zły: chciałbym w tym sezonie pobic jeszcze raz poniżej 45 sekund.

Paulina Ligarska:

Od miesiąca każdego dnia podejmowałam walkę o powrót do zdrowia. Do końca próbowałam, wierzyłam trochę naiwnie, że się uda. Ból achillesów, który pojawił się nagle, zniszczył moje marzenia i walkę o najlepsze wyniki w tym sezonie. Startując na mistrzostwach Polski, ryzykowałam, ale już dawno zapomniałam, co to głos rozsądku. Mimo tych problemów forma była dobra, dlatego tak ciężko było zrezygnować z tych zawodów.

Maria Andrejczyk:

Chorowałam cały tydzień, zastanawiałam się, czy tu startować, ale z charakteru jestem uparta. Birmingham jest najważniejsze. Cieszą postępy młodych dziewczyn za mną. Za mną dobry obóz w Spale.

Anna Matuszewicz:

Serca pęka mi na milion kawałków, ale czas zakończyć sezon. W teorii spokojne przygotowania, bo mam minimum na mistrzostwa Europy, a w praktyce ostatni czas to walka, czy zdążę wyleczyć kontuzję. Jak na sportowca przystało podjęłam rękawice i wystartowałam na tegorocznych mistrzostwach Polski. Niestety, zabrakło mi czasu, żeby pokazać się na nich z lepszej strony. Zostawiam to za sobą i skupiam się teraz na odpoczynku i dalszej rehabilitacji. Do zobaczenia w hali!

PIŁKA NOŻNA

Organizacyjnie i finansowo nasze kluby są gotowe

O prognozy na rozpoczęty sezon – dotyczące rozstrzygnięć na krajowych boiskach i w pucharach – zapytaliśmy Marcina Kuś, który w ekstraklasie grał w Polonii Warszawa, Lechu Poznań, Koronie Kielce, Cracovii i Ruchu Chorzów

Jaromir Kruk

Marcin Kuś, 7-krotny reprezentant Polski, występował również w klubach z Anglii, Rosji i Turcji. Uważa, że ekstraklasa się rozwija i liczy na ciekawy sezon 2026/27.

Jakie masz oczekiwania względem sezonu 2026/27?

Życzylbym nie tylko sobie, żeby było więcej jakości, mniej przy-padku, a kilka zespołów walczyło o tytuł mistrza Polski. W klubach dokonano wielu ciekawych transferów i wierzę, że to się przełoży na boisko, a kibice będą świadkami mnóstwa ciekawych widowisk. Dobrym prognostykiem był wyjazdowy mecz Lecha z Aarhus GF. Mistrz Polski wykazał się dojrzałością i skutecznością. Wielkie wrażenie zrobił na mnie stoper z Ghany Terry Yegbe, który strzelił cudownego gola i świetnie wyglądał w defensywie. Na początku drogi w Europie Lech wygląda świetnie.

Na naszą ekstraklasę często narzeka się, że jest słaba, ale z drugiej strony mówi się, że nie należy do łatwych.

W ostatnich dwóch sezonach od polskiej ligi odbijali się piłkarze z ciekawym CV. Ekstraklasę cechuje niemal perfekcyjne przygotowanie fizyczne, ale kibice przychodzą na stadiony, by oglądać piękne gole, efektowne dryblingi, chcą dostawać show. Na pewno nasza ligowa piłka systematycznie się rozwija. Jeśli chodzi o jej opakowanie, medialność, telewizję, to osiągnęła najwyższy poziom; sportowo też będzie coraz lepiej i to musi znaleźć odzwierciedlenie w europejskich pucharach.



FOT. KARINA TROJOK

Kuś: Aby przejść Fenerbahce, trzeba zagrać mecz życia, ale uważam, że Górnik jest w stanie tego dokonać

Jesteśmy już gotowi na sukces w Lidze Konferencji, czyli powiedzmy półfinał?

To nie takie proste, ale organizacyjnie i finansowo nasze kluby są gotowe. Często teoretycznie słabsze zespoły zachodzą daleko, dużo też zależy od losowań, trochę nam niekiedy brakuje szczęścia. W poprzednim sezonie Jagiellonia była o krok od wyeliminowania Fiorentiny, doprowadziła we Włoszech do dogrywki, Lech mógł wyrzucić Szachtar Donieck. Detale zdecydowały, że nasze ekipy odpadły, ale cały czas widzimy progres. Przedstawiciele ekstraklas już się nikogo w Europie nie boją, a Stary Kontynent docenia polską piłkę klubową.

Górnik Zabrze jest w stanie przejść Fenerbahce w eliminacjach Ligi Mistrzów?

W pierwszym meczu Fenerbahce prowadziło grę, miało kilka okazji, była poprzeczka, ale gola zdobyło po rzucie wolnym dość szczęśliwie. Nie znam się na sztuce bramkarskiej, chyba jednak można się było lepiej zachować w tej sytuacji. Oczywiście, turecki potentat to wielka jakość, sprowadza zawodników z ogromne środki, ale tak jak w przypadku reprezentacji Turcji są problemy z utrzymaniem ciśnienia, bywa, że nie dojeżdżają mentalnie, kiedy są faworytami. Widzieliśmy to na mundialu, presja często ich gubi. Górnik musi z Fenerbahce zagrać odważnie, ale uważnie w tyłach, dobrze wejść w mecz, nie popełniać prostych błędów. Jak w Stambule Turkom pomogli kibice, w Zabrzu pomogą polskiej drużynie. Żeby przejść Fenerbahce, trzeba rozegrać mecz życia, ale uważam, że zespół

Michała Gasparika jest w stanie tego dokonać. Goście z Turcji też będą pod wrażeniem dopingu w Zabrzu.

A co myślisz o GKS Katowice w perspektywie rewanżu z MSK Żilina?

GKS Katowice – nie wiem, z jakiego powodu – przeszedł w pierwszym meczu ze Słowakami na ustawienie z trójką obrońców i miał problemy z wyprowadzaniem piłki. To mogło mieć wpływ na wynik – szkoda porażki, tym bardziej że zespół Rafała Góraka prowadził. Po porażce w Żilinie ma wnioski do wyciągnięcia, na pewno będzie jakaś reakcja. Słowacki zespół jest ograny w pucharach, Gieksa długo czekała na powrót do nich i liczę na nią w rewanżu. Wsparcie kibiców też może odegrać dużą rolę, tak jak w Zabrzu będzie zapewne superat-

mosfera. Katowiczanie mają ciekawych zawodników i nie chcą się szybko pożegnać z eliminacjami Ligi Konferencji.

W tym sezonie w Europie nie gra Legia Warszawa, która zaczęła udanie ekstraklasę, wygrywając 1:0 z Pogonią. Możemy spodziewać się więcej zwycięstw legionistów pod wodzą Marka Papszuna?

Każdy wie, że Marek Papszun się swoich zespołów opiera na żelaznej defensywie. Tak samo jest w Legii, która nie ma w ofensywie jakości jak kiedyś, ale nadrabia solidnością w grze obronnej, dyscypliną. Widać efekty pracy trenera Papszuna. Jego drużynom zawsze ciężko jest strzelić gola, przekonała się o tym Pogoń w pierwszej kolejce tego sezonu. Myślę, że Legia będzie należeć do czołówki ekstraklasy.

Można liczyć na objawienie się nowych gwiazd w ekstraklasie 2026/27?

Zawsze liczę, że ktoś nowy nas zaskoczy. Nie tak dawno pojawił się Oskar Pietuszewski i już gra w FC Porto. Ekstraklasa potrzebuje jak najwięcej zdolnej młodzieży i takie nadzieje daje młodzieżówka Jerzego Brzęczka, która ma szansę na awans do Euro U-21 i odegranie tam znaczącej roli. Absencja kadry seniorów na mundialu też niekorzystnie odbiła się na naszej piłce nożnej, również ekstraklasie, lecz teraz przed nami nowe, kolejne wyzwania. Jeśli nasz futbol chce się liczyć, musimy mieć coraz silniejszą ligę, a to pomoże drużynie narodowej. Wszystko działa niczym naczynia połączone. Ja jestem optymistą i nastawiam się na udany sezon.

PIŁKA NOŻNA

Najświeższe transfery w PKO BP Ekstraklasie. Raków sprzedał kuzyna Haalanda

Jakub Jabłoński

W weekend ruszył nowy sezon PKO BP Ekstraklasy, ale kluby wciąż mogą się wzmacniać, a także zarabiać na największych gwiazdach, które ruszają w świat. Okienko transferowe zamknie się dopiero we wrześniu.

„Dokonałiśmy tego!” – napisał napastnik Manchesteru City Erling Haaland, komentując transfer o rok młodszego kuzyna z Rakowa Czę-

stochowa do Sparty Praga. Jonatan Braut Brunos został w sobotę bohaterem rekordowego transferu w historii czeskiego klubu. Przenosiny do stolicy Czech doszły do skutku za sprawą wpłacenia aż 6 milionów euro. Dla Rakowa to druga najwyższa kwota sprzedaży w historii klubu (po transferze Ante Crnaca do Norwich).

Haaland nie ukrywał, że śledził polską ligę właśnie dla niego. Od czasu do czasu sprawdzał, jak radzi sobie Brunos, który w barwach Medyków rozegrał 81 spotkań i zdobył 41 bramek. W poprzednim sezonie

Norweg otarł się o koronę króla strzelców ekstraklasy. Zakończył rozgrywki z 16 trafieniami, ale najskuteczniejszy okazał się Tomas Bobek z Lechii Gdańsk, który strzelił cztery bramki więcej.

Brunosa zaprezentował nie byle kto w szeregach wicemistrza Czech – były znakomity piłkarz Tomas Rosicky, obecnie dyrektor sportowy Sparty Praga. Przed norweskim napastnikiem ogromne wyzwanie: zamiast eliminacji Ligi Konferencji z Vallettą, z którą w II rundzie mierzy się Raków, czeka go walka o Ligę Mi-

strzów. Los skojarzył Spartę z Lyonem w rundzie poprzedzającej fazę play-off.

Co jeszcze warto odnotować z polskiego rynku transferowego? Widzew Łódź w niedzielny poranek przeprowadził ciekawy ruch. Do ekstraklasy wrócił Giannis Papanikolaou. 27-letni grecki wszechstronny zawodnik (z równym powodzeniem może grać jako środkowy pomocnik i obrońca) przez cztery lata był filarem Rakowa, z którym zdobył dwa Puchary Polski oraz mistrzostwo kraju pod wodzą Marka Papszuna.

Teraz ma pomóc drużynie Aleksandra Vukovicia w realizacji ambitnych celów.

Askoro mowa o obecnym klubie Papszuna... Legia Warszawa po nieskutecznym występie Milety Rajovicia rozgląda się za nowym napastnikiem. Na celowniku Wojskowych znalazł się Bohdan Wjunnyk z Lechii Gdańsk. Stołeczny klub miał złożyć ofertę, ale na przeszkodzie stanął właściciel gdańskiego zespołu Paulo Urfer, który blokuje transfer. Sam zawodnik potwierdził tę przymiarkę w rozmowie z mediami.

PKO BP EKSTRAKLASA

Falstart Lecha z Cracovią. Przygody kibiców Wieczystej

Ekstraklasa w weekend zainaugurowała rozgrywki. Już na dzień dobry mieliśmy wszystko: gole, kibicowskie smaczki i kontrowersje!

Jakub Jabłoński

Po mundialowych emocjach przyszedł czas na szlagiery w najlepszej – bo najbliższej nam – lidze świata. Początek sezonu nie zawiodł, a koneserzy krajowego futbolu znów mają o czym dyskutować.

Emocji nie zabrakło już w piątkowym starciu Pogoni z Legią w Szczecinie. Podopieczni Marka Papszuna długimi momentami bili głową w mur. Ich napastnik Mileta Rajović trzykrotnie nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji.

Duńczyk najpierw przy próbie wbicia piłki do pustej bramki pomógł sobie ręką, następnie znalazł się na spalonym. Mało? W kolejnej sytuacji miał przed sobą niemal pustą bramkę, ale trafił w nie najlepiej ustawionego obrońcę. O zwycięstwie stołecznego zespołu przesądził rzutem na taśmę Zoran Arsenić. Żołnierz Marka Papszuna, z którym wcześniej święcił sukcesy w Rakowie Częstochowa, wyręczył nieskuteczność Rajovicia.

Historyczny wyjazd kibiców Wieczystej
W pierwszym meczu sezonu Radomiak podejmował Wieczystą. Krakowski beniaminek debiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej. Około 50 kibiców gości, mimo opóźnienia autokaru, zameldowało się w sektorze z niewielkim poślizgiem. W myśl hasła „Nieliczni, ale fanatyczni” byli wyjątkowo głośni i rozśpiewani. Mieli ze sobą transparenty, flagi oraz bęben, który



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Nie tak wyobrażali sobie inaugurację kibice poznańskiego Kolejorza

rym rozkręcali żywiołowy doping. Piłkarze Wieczystej musieli jednak zadowolić się wyłącznie pierwszym, historycznym golem w PKO BP Ekstraklasie. Radomiak wygrał po trafieniach Roberto Alvesa i Jana Grzesika.

W sobotę do gry wkroczyły zespoły z podium poprzedniego sezonu. Jagiellonia i Górnik długo męczyły się z rywalami, ale oba zespoły rozpoczęły rozgrywki od zwycięstw. Duma Podlasia zadała decydujący cios dopiero w 89. minucie, gdy Nik Prelec zapewnił jej zwycięstwo nad Koroną Kielce. Górnik z kolei odwrócił losy spotkania ze Śląskiem Wrocław. Na gola Przemysława Banaszaka z 7. minuty dwukrotnie odpowiedział po zmianie stron.

Nieoczekiwanie Lech Poznań zremisował bezbramkowo z Cracovią. Czerwoną kartkę za złapanie piłki na skraju pola karnego obejrzał Mateusz Lis, ale po interwencji

nowoczesnego Centrum VAR w Warszawie decyzję anulowano.

Największe emocje wokół Marchwińskiego
Po spotkaniu rozgorzała również dyskusja wokół Filipa Marchwińskiego. Kibice Lecha zastanawiali się, czy pomocnik Cracovii nie powinien pauzować za czerwoną kartkę otrzymaną dwa lata wcześniej w meczu Kolejorza z Koroną.

– Część kibiców Lecha muszę zasmucić, ale plan o walkowerze za zmianę Filipa Marchwińskiego spełni się najprędzej po powtórnym rzucie karnym Jakuba Błaszczykowskiego przeciwko Portugalii – skwitował rzecznik Cracovii.

Jaki jest finał sprawy? 24-latek odbył bowiem karę w dwóch meczach, w tym jednym chwilę po ogłoszeniu transferu do włoskiego Lecce. Ze względu na późniejszą rejestrację nadal był formalnie zawodnikiem Lecha.

1. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RADOMIAK RADOM - WIECZYSTA KRAKÓW 2:1
Bramki: Alves 43, Grzesik 49 - Feiertag 57

POGOŃ SZCZECIN - LEGIA WARSZAWA 0:1
Bramka: Arsenić 90+6

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - KORONA KIELCE 1:0
Bramka: Prelec 89

GÓRNIK ZABRZE - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1
Bramki: Matsenko 65 (bram. sam.), Ikia Dimi 79 - Banaszak 7

LECH POZNAŃ - CRACOVIA 0:0

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - WISŁA PŁOCK 1:2
Bramki: Makuch 68 - Flis 37, Rogełj 49

WIDZEW ŁÓDŹ - MOTOR LUBLIN 2:2
Bramki: Fornalczyk 20, Bergier 28 - Bergier 13 (bram. sam.), Ndiaye 49

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Górnik Zabrze	1	3	2-1
2. Wisła Płock	1	3	2-1
3. Radomiak Radom	1	3	2-1
4. Jagiellonia Białystok	1	3	1-0
5. Legia Warszawa	1	3	1-0
6. Motor Lublin	1	1	2-2
7. Widzew Łódź	1	1	2-2
8. Lech Poznań	1	1	0-0
9. Cracovia	1	1	0-0
10. Piast Gliwice	0	0	0-0
11. GKS Katowice	0	0	0-0
12. Wisła Kraków	0	0	0-0
13. Zagłębie Lubin	0	0	0-0
14. Śląsk Wrocław	1	0	1-2
15. Raków Częstochowa	1	0	1-2
16. Wieczysta Kraków	1	0	1-2
17. Korona Kielce	1	0	0-1
18. Pogoń Szczecin	1	0	0-1

2. kolejka:
Piątek 31.07
Wisła Płock - Widzew Łódź (godz. 18).
Motor Lublin - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30).
Sobota 1.08
Piast Gliwice - Wisła Kraków (godz. 14.45).
Wieczysta Kraków - Lech Poznań (godz. 17.30).
Niedziela 02.08
Legia Warszawa - Zagłębie Lubin (godz. 14.45).
Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa (godz. 17.30).
GKS Katowice - Radomiak Radom (godz. 20.15).
Poniedziałek 3.08
Cracovia - Pogoń Szczecin (godz. 19).
Korona Kielce - Górnik Zabrze przełożony

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

1 gol
Jan Grzesik (Radomiak Radom), Roberto Alves (Radomiak Radom), Zoran Arsenić (Legia Warszawa), Przemysław Banaszak (Śląsk Wrocław), Stefan Feiertag (Wieczysta Kraków), Marcin Flis (Wisła Płock), Ikia Dimi (Górnik Zabrze), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Zan Rogełj (Wisła Płock), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Mariusz Fornalczyk (Widzew Łódź), Mbaye Ndiaye (Motor Lublin)

BOHATER WEEKENDU

Yvan Ikia Dimi
(Górnik Zabrze)
Skrzydłowy zapewnił uczestnikowi eliminacji Ligi Mistrzów pierwsze trzy punkty w nowym sezonie. W 79. minucie dostał piłkę przed polem karnym i nie zastanawiając się długo – po prostu uderzył w kierunku dalszego słupka, przesądając o pierwszym zwycięstwie nad beniaminkiem Śląskiem Wrocław.



FOT. PAP

ECHA SPOD SZATNI

Trener Lecha niepokieszony, za to szkoleniowiec Legii zadowolony

Jacek Kmiecik

Trener mistrza Polski - Lecha Poznań, Niels Frederiksen, czuł niedosyt po remisie na Bułgarskiej z Cracovią 0:0 na inaugurację sezonu ekstraklasy. Fani „Kolejorza” także z niedowierzaniem przyjęli podział punktów z „Pasami”, zwłaszcza po wtorkowym rozgromieniu w Danii 4:1 Aarhus w pierwszym meczu drugiej rundy eliminacyjnej Ligi Mistrzów.

Ponad 31 tysięcy kibiców w Poznaniu nie doczekało się goli na początek ekstraklasy. Mistrzowie Polski mieli nieznaczną przewagę, lecz nie potrafili jej udokumentować. Trener Frederiksen nie był do końca zadowolony z występu swojego zespołu, ale też nie robił tragedii. – Z mojego punktu widzenia nie był to jakiś katastrofalny mecz w naszym wykonaniu, ale też nie był idealny. Na pewno wiele rzeczy mogliśmy zrobić lepiej – mówił szkoleniowiec.

Jak dodał, jego podopieczni nie pokazali odpowiedniego poziomu

w ofensywie, dlatego też nie byli w stanie stworzyć zbyt wielu sytuacji. – Trafiliśmy na bardzo dobrze broniącą się drużynę, umiejętnie grającą w niskiej obronie. Nie znaleźliśmy po prostu odpowiedniej jakości w naszych poczynaniach, takiej, jaką pokazaliśmy choćby w spotkaniu z Górnikiem Zabrze. Zwykle potrafimy sobie wykreować sytuację, dziś trochę ich zabrakło. W defensywie radziliśmy sobie całkiem dobrze, trzymaliśmy rywalą daleko od swojej bramki. Oczywiście Cracovia miała swoje okazje,

ale też trudno było tego uniknąć – przyznał duński trener Lecha.

Opiekun Cracovii Bartosz Grzelak chwalił swój zespół za zaangażowanie i walkę. – Bardzo dobrze przygotowaliśmy się do tego meczu. Moi zawodnicy wykonali to, co wcześniej zamierzaliśmy, także pod względem taktycznym. Pokazaliśmy „team spirit” i to mi się podobało. To jest dobry punkt zdobyty na wyjeździe. Pierwszy raz przyszło mi się zmierzyć z Lechem, ale doskonale wiem, jak mocny jest to rywal – skomentował.

W piątek w Szczecinie Legia Warszawa wyrwała zwycięstwo Pogoni 1:0. – Oddaliśmy na wyjeździe 24 strzały na bramkę, mając 7 sytuacji do zdobycia gola. To świadczy o tym, że powinniśmy wcześniej strzelić gola. Denerwowałem się, gdy nie wykorzystywaliśmy swoich okazji – komentował trener „wojskowych” Marek Papszun.

– Ciężko zaakceptować taki wynik, gdy się traci gola w ostatniej akcji spotkania – odpowiedział hiszpański szkoleniowiec Szczecinian Oscar Garcia.

PIŁKA RĘCZNA

Industria Kielce wznawia treningi. Są bardzo duże zmiany kadrowe

Pierwsze zajęcia w poniedziałek, 27 lipca w Hali Legionów. Potem wyjazd na turnieje na Węgry i do Hiszpanii. Zobacz nasz raport, wszystko o tych którzy odeszli i przyszli

Dorota Kulaga

Industria Kielce w poniedziałek, 27 lipca, wznawia treningi po urlopowej przerwie. W drużynie doszło do bardzo dużych zmian kadrowych.

Na pierwszym treningu zawodnicy Industarii Kielce spotkają się w poniedziałek, 27 lipca, w Hali Legionów. W pierwszych dniach będą poddawani badaniom wydolnościowym oraz testom szybkościowym i mocy.

W trzecim tygodniu przygotowań udadzą się na pierwszy turniej zagraniczny na Węgry. Rywalizować tam będą z mocnymi europejskimi zespołami, które regularnie grają w europejskich pucharach na poziomie EHF Ligi Mistrzów i Ligi Europejskiej. To węgierski MOL Tatabánya, słoweńskie Celje Pivovarna Lasko oraz chorwacki RK Zagrzeb. Na Węgrzech żółto-biało-niebiescy przebywać będą od 12 do 15 sierpnia. W następnym tygodniu, od 17 do 23 sierpnia Industria Kielce weźmie udział w turnieju w Santander w Hiszpanii. To już kolejny raz kiedy nasz zespół został zaproszony do udziału w ICT Cantabria Infinita. W tym roku weźmie w nim udział sześć zespołów, które podzielone zostaną na dwie grupy. Wśród uczestników będą One Veszprem, francuski PAUC Handball oraz trzy zespoły z Hiszpanii.

Po powrocie do Kielc, od 24 sierpnia, zespół prowadzony przez trenera Krzysztofa Lijewskiego rozpocznie już mikrocykl, który zakończy się w sobotę 29 sierpnia me-



Artiom Karaliok wraca do Kielc. Obok nowy gracz Kiril Rabczynski

czem o Superpuchar Polski. Tradycyjnie już zostanie rozegrany w łódzkiej Atlas Arenie.

Po sezonie 2025/2026 w Industarii Kielce doszło już do bardzo dużych zmian kadrowych. Przede wszystkim odeszli Alex Dujszebaiew i Daniel Dujszebaiew, hiszpańscy rozgrywający, którzy będą kontynuować swoją karierę w Niemczech. Odeszli też bramkarze Klemen Ferlin i Bekir Cordalija oraz Łukasz Rogulski, Jorge Maqueda.

Jeśli chodzi o nowych zawodników, to dołączyli znany bramkarz Dejan Milosavljev, jego kontrakt

obowiązywać będzie do końca czerwca 2030 roku. Przez sześć ostatnich lat był zawodnikiem Fuchse Berlin, z którym zdobył m.in. srebrny medal EHF Ligi Mistrzów, wygrał EHF Ligę Europejską oraz pierwsze w historii tego klubu mistrzostwo Niemiec. W reprezentacji Serbii występuje regularnie od 2014 roku. To jeden z najlepszych bramkarzy w Europie ostatnich lat.

Od sezonu 2026/2027 zawodnikiem Industarii będzie też reprezentant Chorwacji Luka Klarica. To 23-letni prawy rozgrywający, który ma dwa metry wzrostu. Kontrakt z kie-

leckim klubem będzie obowiązywał do 2030 roku.

Nowym zawodnikiem jest też Julien Bos, reprezentant Francji. Podpisał trzyletni kontrakt obowiązujący do czerwca 2029 roku. W poprzednim sezonie z HBC Nantes zdobył wicemistrzostwo Francji, w lidze był czwartym najsilniejszym graczem zespołu ze 109 bramkami na koncie. Zdobył też trzecie miejsce i brązowy medal w Final Four EHF Ligi Mistrzów.

Do kieleckiej drużyny dołączył również utalentowany lewy rozgrywający SKA Mińsk Kiril Rabczynski - od 1 lipca 2026 roku będzie zawodnikiem Industarii. Białoruski zawodnik podpisał czteroletni kontrakt.

Z wypożyczenia wraca też Faruk Yusuf. Trafił do Kielc na początku 2021 roku. Grał w spotkaniach PGNiG Superligi, zadebiutował także w Lidze Mistrzów. Później zdobywał doświadczenie w innych klubach, między innymi we francuskim Limoges Handball.

Do Industarii dołączył też Milorad Bakić, reprezentant Czarnogóry. Jest wychowankiem FK Komovi. Ostatnie dwa sezony spędził w szwedzkim Eskilstuna Guif IF. Ma 202 centymetry wzrostu, znany jest z dobrej gry w obronie.

Na zasadzie użyczenia szkoleniowego w nowym sezonie w Industarii Kielce będzie występował Kacper Kaleta. 20-letni bramkarz obdarzony jest dużym talentem. Pochodzi z Ostrowca Świętokrzyskiego, jest wychowankiem tamtejszego KSZO, był regularnie powoływany do reprezentacji Polski do 20 lat.

KRÓTKO

Piłka nożna

Trzech nowych piłkarzy GKS Rudki

GKS Rudki poinformował o zakontraktowaniu trzech nowych zawodników. Do klubu z Keeza 4 Ligi trafił Mikołaj Bednarski, Olaf Sochacki i Michał Mikosa. Ten ostatni 29-letni boczny pomocnik, wychowanek OKS Opatów z bogatą przeszłością w 4 lidze. Mikołaj Bednarski gra na pozycji stopera i przyszedł z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. Olaf Sochacki jest skrzydłowym lub napastnikiem. Przyszedł również z KSZO, jest wychowankiem Celsium Skarżysko-Kamienna. Drużyna z Rudek wygrała w weekend sparing z Powiśłanka Lipsko 2:0. DW

Piłka nożna

Mateusz Burakowski nowym trenerem UKS Baćkowice

Mateusz Burakowski został nowym trenerem grającego w Keeza Klasie A UKS Baćkowice. Klub poinformował o tym w mediach społecznościowych 23 lipca. Ostatni sezon klub z Baćkowic zakończył na czwartym miejscu i miał na koncie 31 punktów. Burakowski W poprzednim sezonie krótko, bo w jednym meczu, trenował Wisłę Sandomierz. Jego drużyna przegrała wówczas 1:3 z LZS Samborzec. DW

Piłka nożna

Maciej Gadowski trenerem Korony Kielce U-17

Maciej Gadowski - na zdjęciu został trenerem Korony Kielce U-17. Ten 34-letni szkoleniowiec posiada bogate doświadczenie w prowadzeniu zespołów młodzieżowych i seniorskich. Jest szkoleniowcem z licencją UEFA A, a w sierpniu przystąpi do egzaminu kończącego prestiżowy kurs UEFA Elite Youth. Swoją trenerską drogę rozpoczął w 2012 roku w Hutniku Warszawa, z tego klubu przeniósł się do zespołu SEMP Warszawa. W 2019 roku dołączył do Akademii Rakowa Częstochowa, gdzie rozwijał swoje doświadczenie w pracy z młodzieżą. Od 2021 roku związany był z piłką seniorską. Najpierw pełnił rolę asystenta trenera w trzecioligowym Podhalu Nowy Targ, a następnie w Stali Stalowa Wola. W swojej dotychczasowej karierze prowadził również jako pierwszy trener czwartoligowe zespoły Hutnika Warszawa i Mazura Karczew. DOR



FOT. ARCHIWUM

PIŁKA NOŻNA

Mocno zmieniona Korona II Kielce na sezon w Betclic 3. Lidze

Dorota Kulaga

Do ogromnych zmian doszło przed sezonem w Koronie II Kielce. Nowym trenerem został Arkadiusz Adach, który zastąpił Marka Mierzwę. Zmienił się praktycznie cały sztab szkoleniowy, są też ważne zmiany w kadrze zespołu.

Nowym trenerem Korony II Kielce jest Arkadiusz Adach, który w sezonie 2024/25 jako pierwszy

trener zdobył mistrzostwo Polski z drużyną Legii Warszawa U-19.

Nowy sztab szkoleniowy Korony II Kielce: Arkadiusz Adach - pierwszy trener, Mateusz Mianowany - asystent trenera, Jakub Smoliński - trener przygotowania motorycznego, Damian Chrzanowski - trener analizy szkoleniowej, Mirosław Maj - trener szkolenia bramkarzy, Dominik Kołodziejczyk - fizjoterapeuta.

Kadra zespołu została jeszcze odmłodzona. Najbardziej doświadczonymi zawodnikami są Mateusz Mianowany, który jest też asystentem

trenera, Karol Turek, Janusz Nojszewski. Oto kadra Korony II Kielce na rundę jesienną w Betclic 3. Lidze: Bramkarze: Oleksandr Kravets, Aleksander Ferenc. Obrońcy: Olivier Adamski, Mikołaj Podwysocki, Igor Chmielewski, Piotr Rogala, Michał Nasternak. Pomocnicy: Janusz Nojszewski, Karol Turek, Mateusz Mianowany, Kacper Morawiec, Maksymilian Podwysocki, Filip Skwarczyński, Adam Hańcko, Maciej Oziębło. Napastnicy: Bartosz Karliński, Daniel Wyrozumski, Bartłomiej Molęda.

Odchodzą: Jakub Karyś - zakończenie kariery, trener w Akademii, Michał Niedbala - będzie wypożyczony, jest w kręgu zainteresowań Wiślan Skawina, Nikodem Kuzera wypożyczenie - Resovia Rzeszów, Kacper Kucharczyk - szuka klubu, Hlib Poliaszenko - Moravia Kopalnia Morawica, Radosław Seweryś koniec kontraktu, przeszedł do Podhala Nowy Targ.

Z trzecioligowymi rezerwami na razie trenuje Adam Hańcko, ale jeśli będzie zbierał dobre recenzje w tym zespole, dostanie szansę w ekstraklasowej drużynie Korony.

PIŁKA NOŻNA

Korona Kielce pokonała Aris Limassol w sparingu

Grali ci zawodnicy, którzy nie wystąpili w ogóle w meczu z Jagiellonią Białystok, albo zaliczyli kilka czy kilkanaście minut. Jak się pokazali?

Dorota Kułaga

Korona Kielce w niedzielę, 26 lipca, rozegrała sparing z cypryjskim zespołem Aris Limassol.

KORONA KIELCE - ARIS LIMASSOL 1:0 (1:0)

Bramka: Daniel Bąk 35.

Korona: Mamla - Chmielewski, Smolarczyk (77. Rogala), Barczak, Matuszewski (77. Nasternak) - Ciszek (60. Nojszewski), Remacle (60. K. Turek), Jakubczyk (68. M. Podwysocki) - Fassbender (60. Toboła), Bąk (60. Chojceki), Minuczyc (40. Hańčko).

W sobotę, 25 lipca, Korona Kielce zainaugurowała sezon 2026/2027 w PKO BP Ekstraklasie - na wyjeździe przegrała z Jagiellonią Białystok 0:1. A dzień później, w niedzielę, 26 lipca, podopieczni Jacka Zielińskiego rozegrali mecz kontrolny z cypryjską drużyną Aris Limassol. Spotkanie odbyło się na boisku treningowym przy ulicy Kusocińskiego w Kielcach i było otwarte dla publiczności.

Początek spotkania wyrównany, bez dogodnych okazji do zdobycia bramki. Na meczu byli między innymi właściciel klubu Łukasz Maciejczyk, dyrektor sportowy Paweł Gołański. Był też Kamil Kuzera, były piłkarz i trener Korony, obecnie prowadzący Resovię Rzeszów.



Korona Kielce - Aris. Z lewej Morgan Fassbender, nowy zawodnik Korony.

Grali ci zawodnicy, którzy nie wystąpili w ogóle w meczu z Jagiellonią Białystok, albo zaliczyli kilka czy kilkanaście minut. Z trybun ten pojedynek obejrzeni między innymi leżący urazy Nono i Slobodan Rubezić oraz Wiktor Długosz, Xavier Dziekoński, Mariusz Stepiński, Dawid Błanik.

Do przerwy Korona prowadziła 1:0 po bramce Daniela Bąka w 35 minucie. Warto dodać, że w 40 minucie boisko opuścił Kacper Minuczyc, który doznał urazu. Zastąpił go Adam Hańčko. W 60 minucie trener Jacek Zieliński dokonał czterech zmian. Weszli Karol Turek,

Adam Chojceki, Kornel Toboła i Janusz Nojszewski.

Spotkanie było wyrównane, większość akcji toczyła się w środku boiska. Mało było klarownych okazji do strzelenia gola. Druga połowa słabsza niż pierwsza. Trener Jacek Zieliński desygnował też do gry kolejnych piłkarzy z trzecioligowych rezerw Korony. Na boisko weszli między innymi Maksymilian Podwysocki, Michał Nasternak, Piotr Rogala.

Korona szuka też wartościowego sparingpartnera na następny weekend, ponieważ mecz z Górnikiem Zabrze został przełożony.

PIŁKA RĘCZNA

Michał Jurecki odchodzi z Industrii Kielce

Dorota Kułaga

Michał Jurecki z końcem sierpnia odchodzi z Industrii Kielce. W zespole mistrza Polski znany zawodnik pełni funkcję dyrektora sportowego.

Industria Kielce nie będzie miała dyrektora sportowego. Z kieleckiego klubu odejdzie Michał Jurecki, były utytułowany zawodnik, olimpijczyk, który niespełna trzy lata spędził w zespole aktualnego mistrza Polski w roli dyrektora. Jego umowa wygaśnie z końcem sierpnia 2026 roku.

Michał Jurecki niespełna trzy lata spędził w kieleckim klubie w roli dyrektora sportowego, wcześniej był zawodnikiem żółto-biało-niebieskich. O nieprzedłużeniu umowy miały zdecydować sprawy finansowe.



Michał Jurecki odchodzi z Industrii Kielce

Dyrektor sportowy zajmował się między innymi sprawami transferowymi. Teraz część tych obowiązków przejmie zapewne Paweł Papaj, który pełni obowiązki prezesa.

- Zarząd Klubu Sportowego Iskra Kielce Spółka Akcyjna, Rada Nadzorcza Klubu oraz przedstawiciele właściciela przeprowadzili rzetelną

analizę bieżącego funkcjonowania pionu sportowego oraz jakości i efektywności realizowanych działań. Na tej podstawie zdecydowano o zakończeniu współpracy z dyrektorem sportowym. Wprowadzone zostaną także zmiany w sposobie zarządzania pionem sportowym. Ta decyzja ma na celu przede wszystkim stworzenie lepszych warunków do skutecznej realizacji celów, które zostały postawione w najbliższej perspektywie. Jednocześnie informujemy, że o decyzjach kadrowych dotyczących funkcji dyrektora sportowego w Klubie Sportowym Iskra Kielce Spółka Akcyjna będziemy informować w oddzielnych komunikatach - poinformował na swojej stronie kielecki klub.

Piłkarze ręczni Industrii Kielce przebywają jeszcze na urlopach. Na pierwszym treningu spotkają się w poniedziałek, 27 lipca, w Hali Legionów.

PIŁKA NOŻNA

Ostatnie sparingi naszych 3.ligowców. Efektowna prezentacja zespołu KSZO

Dorota Kułaga

KSZO 1929 Ostrowiec pewnie wygrał z OKS Opatów 6:0. Był to ostatni sparing przed inauguracją sezonu w Betclie 3. Lidze. Po meczu była efektowna prezentacja. Sparingi rozgrywały też inne drużyny 3.ligi

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski OKS Opatów 6:0. Bramki: Piotr Łazarz z karnego 8, Mateusz Majewski 12, Bartosz Snopczyński 27, Jakub Posłuszny 33, Dominik Indrychowski 70, Farid Ali 82.

Dla gospodarzy był to ostatni sprawdzian formy przed inauguracją rozgrywek w Betclie 3. Lidze.

Trzecioligowiec od początku miał przewagę. W 8 minucie objął prowadzenie po strzale Piotra Łazarza z rzutu karnego. Na 2:0 podwyższył w 12 minucie Mateusz Majewski, który strzałem głową zaskoczył golkipera OKS. Trzecie trafienie zapisał na swoim koncie Bartosz Snopczyński w 27 minucie po indywidualnej akcji Kajetana Leszczyka. Na 4:0 podwyższył w 33 minucie Jakub Posłuszny. I takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa spotkania.

W 55 minucie gospodarze byli bliżej zdobycia piątej bramki, ale po strzale Jewgienija Belycha piłka trafiła w poprzeczkę. W 70 minucie nie pomylił się już Dominik Indrychowski i podwyższył na 5:0. A wynik spotkania w 82 minucie ustalił Farid Ali.

KSZO 1929 Ostrowiec w ostatnim sparingu pokazał się z dobrej strony, pewnie wygrał 6:0 i z nadzieją może czekać na inaugurację sezonu w Betclie 3. Lidze.

Po sparingu rozpoczęła się oficjalna prezentacja zespołu, bardzo efektowna.

Najbliższy mecz ligowy KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski z Podlasiem Białą Podlaską odbędzie się w niedzielę, 2 sierpnia, o godzinie 18 na stadionie przy ulicy Świętokrzyskiej.

Piłkarze Staru Starachowice mają za sobą ostatni sparing przed inauguracją sezonu w Betclie 3. Lidze. Podopieczni trenera Dariusza Pietrasiaka wygrali z czwartoligowym Neptunem Końskie 4:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli Bramki: Maksymilian Krawiec 9, Szymon Stanisławski 12, Eryk Galara 33, testowany 83 - Mykhailo Burkalo 52, zawodnik testowany 67.

Następne spotkanie Zielono-Czarni zagrają w sobotę, 1 sierpnia - w inauguracyjnym meczu sezonu 2026/27 w Krakowie zmierzą się z drużyną rezerw Wisły Kraków.

Efektowna wygrana AKS 1947 Busko-Zdrój z Bruk-Betem Termalica II Nieciecza 6:1 w ramach przygotowań do sezonu 2026/2027 w Betclie 3. Lidze. To był piąty sparing buskiej drużyny. Bramki dla buskiej drużyny zdobyli: Kamil Krzeminski, Michał Pokora, Arkadiusz Morag, Maciej Pokora z karnego, Bartłomiej Sowa, Alan Mazur. Był to ostatni sparing przed inauguracją rozgrywek w Betclie 3. Lidze.

Naprzód Jędrzejów przegrał ostatni sprawdzian przed inauguracją ligi 0:5 z Maccabi Bnei Reineh. Zespół z ekstraklasy Izraela był wyraźnie lepszy od naszej drużyny. Mecz rozegrano w ośrodku treningowym Cracovii w Rącznej.

Czarni Polanice w ostatnim sprawdzianie przed ligą przegrali w Kolbuszowej z Sokołem 1:2. Gola dla naszej drużyny zdobył Grzegorz Płatek.

Moravia Ko;alnia Morawica w ostatnim sprawdzianie uległa JKS Jarosław 2:3.



Zespół KSZO podczas prezentacji

SPORT



www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

Nieudana inauguracja sezonu Korony Kielce w Białymstoku. Gol w końcówce

Drużyna trenera Jacka Zielińskiego zawiodła. Na plus bramkarz Xavier Dziekoński, który w inauguracyjnym spotkaniu potwierdził wysoką dyspozycję z poprzedniego sezonu

Dorota Kułaga

Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 25 lipca, rozpoczęli sezon 2026/2027 w PKO BP Ekstraklasie. Na wyjeździe przegrali z Jagiellonią Białystok 0:1, tracąc gola w 88 minucie po uderzeniu Nika Preleca.

Jagiellonia Białystok	1 (0)
Korona Kielce	0 (0)

Bramki: 1:0 Prelec 88.

Korona: Dziekoński - Zwoźny, Sotiriou, Mosór, Pięczek - Svetlin (84. Jakubczyk), Gustafson (67. Remacle), Hellebrand (90+2 Fassbender) - Długosz, Stępiński (67. Bąk), Błanik (84. Cizek).

Jagiellonia: Abramowicz - Wojtuszek, Vital, Kobayashi, Montoia - Romaniczuk, Drachal (74. Lozano), Jóźwiak (61. Conceicao) - Szmyt (86. Agbonifo), Imaz (86. Rallis), Sylla (61. Prelec).

Sędziów: Karol Arys ze Szczecina.

Widzów: 18 832.



Piłkarz Jagiellonii Białystok Kajetan i Patrik Hellebrand z Korony Kielce podczas meczu piłkarskiej Ekstraklasy

W 5 minucie Guilherme Montoia przeprowadził akcję lewą stroną, wrzucił piłkę w pole karne, główkował Kajetan Szmyt, ale Xavier Dziekoński popisał się udaną interwencją. W 10 minucie, po dalekim wyrzucie z autu, było gorąco na polu karnym gospodarzy. Uderzał Dawid Błanik, ale Sławomir Abramowicz nie dał się zaskoczyć.

Kolejna próbowała też zaskoczyć gospodarzy strzałami z dystansu, z ponad 20 metrów, ale próby Si-

mona Gustafsona i Patrika Hellebranda były niecelne.

W 32 minucie Xavier Dziekoński obronił uderzenie Youssufa Sylli z lewej strony pola karnego. W 42 minucie indywidualną akcją popisał się Patrik Hellebrand, został sfaulowany przed polem karnym Jagiellonii. Rzut wolny wykonywał Dawid Błanik, ale trafił w jednego z zawodników stojących w murze.

Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Do drugiej połowy zespoły przystąpiły w tych samych składach. Korona zaczęła odważniej w ataku. W 54 minucie Tamar Svetlin podał do Dawida Błanika. Ten wzdłuż linii bramkowej dogrywał do Mariusza Stępińskiego, ale zabrakło precyzji. Kapitan Korony nie był w tym miejscu, co futbolówka. Podobnie było w 56 minucie i tu też niewiele zabrakło, żeby „Mario” doszedł do piłki.

W 67 minucie sztab szkoleniowy Korony zdecydował się na dwie zmiany. Zeszli Mariusz Stępiński i Simon Gustafson, a zastąpili ich Martin Remacle i Daniel Bąk, który wrócił po okresie wypożyczenia do Znicza Pruszków. Opaskę kapitana od Stępińskiego przejął Marcel Pięczek.

W 75 minucie Sergio Lozano uderzył z ostrego kąta, ale bardzo dobrze interweniował Xavier Dziekoński, który w inauguracyjnym spotkaniu potwierdził wysoką dyspozycję z poprzedniego sezonu. W 78 minucie bramkarz Korony znowu był górą, tym razem po strzale Norberta Wojtuszka.

Ostatnie 20 minut spotkania należało do Jagiellonii, dużo do gry wnieśli zmiennicy. I dało to efekty w postaci bramki

Na meczu byli: właściciel klubu Łukasz Maciejczyk z rodziną i prezes Leszek Czarny, członkowie Rady Nadzorczej - Mateusz Matyszek i Jakub Matyszek.

KRÓTKO

Piłka nożna

Dawid Błanik i Ariel Mosór po meczu Korony

Piłkarze Korony Kielce 2 pierwszej kolejce PKO BP Ekstraklasy w sezonie 2026/2027 przegrali na wyjeździe z Jagiellonią Białystok 0:1. Tak sobotnie spotkanie skomentowali piłkarze Korony - Dawid Błanik i Ariel Mosór. – Cieszę się, że zadebiutowałem w Koronie, ale jest we mnie złość, bo nie wywozimy z Białegostoku żadnego punktu. Wiadomo – to nie jest łatwy teren, a Jagiellonia to bardzo dobra drużyna, ale myślę, że nie zasłużyliśmy dzisiaj na porażkę. W tym jednym momencie Jagiellonia miała więcej szczęścia i to ona zdobyła bramkę, była skuteczniejsza i musimy wracać do Kielc bez punktów - powiedział Ariel Mosór, środkowy obrońca Korony. – Początek spotkania pokazał, że przyjechalіśmy po trzy punkty. Do 30., 40. minuty rywale nam nie zagrozili. Mieliśmy sytuacje, ale czegoś zabrakło. Nie chcieliśmy bronić. Zdawaliśmy sobie sprawę, z jakim rywalem gramy. To było ciężkie spotkanie. Było mało klarownych okazji. To był pojedynek do jednej bramki - podsumował spotkanie Dawid Błanik, skrzydłowy Korony.

DOR

Piłka nożna

Komentarz eksperta po meczu Korony. Jacek Bayer

Jacek Bayer, legenda Jagiellonii Białystok, pierwszy reprezentant Polski w dziejach klubu: Na pewno świetny wynik dla Jagiellonii, która przebudowuje skład. Z Koroną grali zawodnicy dobrze znani w Białymstoku, ale kilku z nich dostawało wcześniej mniej minut. Długo zanosiło się na remis 0:0, było sennie, jakby słońce rozleniwiało piłkarzy, ale na koniec powody do radości miała Jagiellonia. O stylu szybko się zapomni, ważne, że na koncie znalazła się zdobycz punktowa - mówi. Czy poważnie wzmocniona Korona rozczerowała? - Z boku wyglądało, że remis ich zadowala. Kielczanie mieli momenty blisko pola karnego Jagiellonii, ale brakowało im finalizacji - dodał. Dziwi się pan falą krytyki, jaka spotyka piłkarzy Korony w Kielcach? - Korona ma na ławce dużą jakość, skoro wchodzi Kamil Jakubczyk, ten chłopak imponował mi w Arce. Można lekko tłumaczyć kielczan, że Jacek Zieliński dopiero buduje zespół, ale przypuszczam, że to kibiców nie przekona - podsumował. Jacek Bayer. **DOR**

PIŁKA NOŻNA

Jacek Zieliński po meczu: Jesteśmy smutni i źli

Dorota Kułaga

Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 25 lipca, rozpoczęli sezon w PKO BP Ekstraklasie, przegrali 0:1 w Białymstoku. Co powiedział trener?

Korona na wyjeździe przegrała z Jagiellonią Białystok 0:1, tracąc gola

w 88 minucie po uderzeniu Nika Preleca. Tak to spotkanie skomentował Jacek Zieliński, trener Korony.

– Jesteśmy smutni, źli, bo mecz remisowy zakończył się nasza porażką. Żaden zespół nie zasłużył na zwycięstwo w tym spotkaniu. Jagiellonia jest na tyle mądra i cwana, że nie tyle strzeliła, co w końcówce wepchnęła piłkę do bramki. Szkoda tego momentu, bo inaczej wracaliby się z jednym punktem. Atak podróż będzie w niezbyt dobrych humorach. Cóż, nie udało się, szkoda. Będziemy szukać odbicia za dwa tygodnie w meczu z Legią u siebie - mówił trener Jacek Zieliński na po meczowej konferencji prasowej.

To spotkanie potwierdziło to, co miało miejsce w sparingach. Brakuje snajpera, Korona ma problem ze zdobywaniem bramek. – Mówimy od jakiegoś czasu, że staramy się pozyskać jeszcze jednego zawodnika do ofensywy. To spotkanie nie musiało nam niczego pokazywać. W tym momencie mamy problem ze strzeleniem bramek. Okienko transferowe trwa. Poczekamy na rozwój sytuacji - dodał szkoleniowiec.

– Nie zabrakło nam szczęścia. Ono w piłce nie istnieje. Na końcu decydują umiejętności. Szczęście sprzyja lepszym. Nam zabrakło koncentracji i konsekwencji w koń-

cówce. Bramkową akcję można było rozwiązać inaczej, faulem przy linii bocznej. Wyblokowaliśmy jeden strzał, przy wślizgu była źle trafiona piłka, a stał tam napastnik rywala. Ostatnie minuty zawsze są najtrudniejsze, na to uczulaliśmy zawodników - powiedział Jacek Zieliński.

Dodał, że nie można mówić o falstarcie. – Mówienie o falstarcie po pierwszym spotkaniu jest trochę nad wyrost, bo nie graliśmy z drużyną przypadkową. Wiem, że te słowa górnolotne fajnie się sprzedają, ale nie przesadzałbym z takimi tezami - stwierdził trener Korony.